

**Protokół Nr XXI/2016  
z XXI Sesji Rady Miejskiej Białogardu  
w dniu 15 czerwca 2016 r.**

Miejsce obrad: sala konferencyjna Urzędu Miasta.  
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

**Porządek sesji:**

1. Otwarcie Sesji, w tym:
  - wręczenie medali za zasługi dla Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych,
  - stwierdzenie „quorum”,
  - przedstawienie porządku obrad,
  - przyjęcie protokołu z XX Sesji Rady Miejskiej Białogardu.
2. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Białogard z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2015 roku.
3. Informacja dotycząca koncepcji sieci tras rowerowych Pomorza Zachodniego.
4. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:
  - a) w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą Tychowo w zakresie realizacji zadania pod nazwą „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu miasta Białogard i gminy Tychowo”,
  - b) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016,
  - c) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Białogard na dzień 31 grudnia 2015 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015,
  - d) w sprawie absolutorium dla Burmistrza z tytułu wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015.
5. Wnioski, informacje i oświadczenia.
6. Sprawy organizacyjne Rady.
  - rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym stałej komisji Rady Miejskiej Białogardu.
7. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.
8. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.
9. Zamknięcie Sesji.

**Ad 1. Otwarcie Sesji, w tym:**

O godz. 10<sup>10</sup> **S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu** wypowiedział formułę „**Otwieram obrady XXI Sesji Rady Miejskiej Białogardu**”.

Przewodniczący Rady Miejskiej serdecznie powitał Panią Reginę Pawlukiewicz Przewodniczącą Białogardzkiej Rady Seniorów, Pana Jacka Szpuntowicza Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej, Pana Damiana Kulczyckiego Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji, Pana Lucjana Sieradzkiego Zastępcę Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy, Pana Andrzeja Nowaka Radnego Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady Miejskiej powitał zaproszonych na dzisiejszą sesję pracowników Urzędu Miasta Pana Mieczysława Horwata i Pana Stanisława Stobieckiego oraz dyrektorów szkół, dyrektorów przedszkoli, prezesów spółek z udziałem Miasta, kierowników jednostek organizacyjnych, pracowników Urzędu Miasta biorących udział w sesji na czele z Panem Krzysztofem Bagińskim Burmistrzem Białogardu.

**- wręczenie medali za zasługi dla Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - poinformował, że na obrady przybył Pan Henryk Rutkowski Prezes Zarządu Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Przewodniczący Rady Miejskiej - powitał Prezesów Zachodniopomorskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Panią Janinę Koptas i Pana pułkownika Leona Bodnara.

**H. Rutkowski Prezes Zarządu Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych** - powiedział, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo przypadł mi dziś zaszczyt poinformowania Państwa, że na wniosek naszego Koła Zarząd Główny Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Warszawie uhonorował medalami uznania w podzięce za dotychczasową wszechstronną pomoc i opiekę nad naszym Kołem niżej wymienionych:

Pana Burmistrza Krzysztofa Bagińskiego medalem za wybitne zasługi dla Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej.

Medalami za zasługi dla Związku Kombatantów:

- Mieczysława Horwata pracownika Urzędu Naszego Miasta,

- Mirosława Wasilewskiego i Andrzeja Milczarka Prezesów Powiatowego Zarządu Ligi Obrony Kraju i radnych naszego Miasta,

Krzyżem pamiątkowym „Zwycięzcom 1945” Stanisława Stobieckiego pracownika Urzędu Miasta, który na co dzień pomaga w prowadzeniu naszego biura.

Wyżej wymienieni są członkami wspomagającymi naszego związku. Bez ich pomocy nasze biuro nie mogłoby funkcjonować.

W imieniu własnym i prezesów Zarządu Wojewódzkiego pragnę serdecznie podziękować Panu Przewodniczącemu, Wysokiej Radzie i Paniom z Biura Rady Miejskiej za pomoc w organizacji dzisiejszego wręczenia odznaczeń.

**J. Koptas** Prezes Zachodniopomorskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Szczecinie podziękowała za zaproszenie.

W dniu dzisiejszym przy tak znakomitym gremium będziemy mogli odznaczyć osoby, które cały czas wspomagają nas przy naszej bieżącej pracy. Jesteśmy organizacją kombatancką, chyba jedyną skupiającą żołnierzy walczących o wyzwolenie ojczyzny z bronią w ręku i również tych, którzy stanęli do obrony w 1939 roku.

Są to ludzie, którzy już w tej chwili mają prawie sto lat, bądź ci z I i II Armii Wojska Polskiego. Oni w tej chwili przeważnie przekroczyli już dziewięćdziesiąty rok życia.

Działalność naszych kół w województwie, których mamy pięćdziesiąt, a zrzeszamy ponad cztery tysiące członków, jest trudna i nie dalibyśmy sobie rady bez Państwa pomocy, bez pomocy władz, bez pomocy osób, które chętnie włączają się do tej naszej działalności. Dzisiaj właśnie dziękujemy. Dziękujemy serdecznie przede wszystkim Panu Burmistrzowi.

Pani Prezes odczytała treść listu gratulacyjnego „W uznaniu szczególnych zasług dla środowiska kombatanckiego Białogardu mamy niewątpliwie zaszczyt wręczyć Szanownemu Panu Burmistrzowi komandorię najwyższego honorowego odznaczenia naszego związku medalu „„Za wybitne zasługi dla Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych”” i z tej okazji składamy gratulację”.

Cieszymy się, że możemy w ten sposób wyrazić Panu naszą wdzięczność za niezwykle efektywną współpracę, za wspieranie naszego Koła we wszystkich działaniach organizacyjnych, za stworzenie atmosfery otwartości i troski o środowisko kombatanckie. Wiele lat już korzystamy z uprzejmości władz Miasta i bardzo ją sobie cenimy. Daje ona Zarządowi Koła poczucie stabilności a przez naszych członków odbierana jest jako wyraz pamięci i szacunku.

Wyrażamy również podziw za wspaniałą organizację obchodów kolejnych rocznic związanych z walkami żołnierza polskiego o wyzwolenie ojczyzny i z odzyskania niepodległości, co niewątpliwie sprzyja krzewieniu wiedzy historycznej, głównie wśród młodzieży.

Liczymy na dalszą przychylność. Życzymy sukcesów i poczucia dumy z realizacji ambitnych zamierzeń, satysfakcji z pełnionej przez Pana zaszczytnej funkcji i bardzo odpowiedzialnej oraz wiele radości i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Dekoracji odznaczeń dokonał członek Zarządu Głównego Kawaler Krzyża „Virtuti Militari” Pan pułkownik Leon Bodnar.

**J. Koptas** – powiedziała, że Związek oczekuje na osoby, które zechcą pomagać Panu Rutkowskiemu, który ma pewne kłopoty zdrowotne i liczymy, że Państwo włączą się do tej pracy, a my postaramy się o tym pamiętać.

**L. Bodnar** – powiedział, że w imieniu Zarządu Głównego gratuluję wszystkim odznaczonym i życzę dużo zdrowia i sukcesów, żeby ta nasza współpraca układała się jak najlepiej. Jesteśmy zadowoleni z Koła w Białogardzie, z dobrej współpracy z władzami, z Panem Burmistrzem.

Dowodem jest dzisiejsza nasza tutaj obecność. Chcielibyśmy widzieć u was też szkoły, które noszą imiona bohaterów naszych wojennych, sztandary. Najeżyłoby pomyśleć i tu rola kombatantów Zarządu, żeby pomyślał o tych szkołach. Jesteśmy do dyspozycji. Takich szkół i takich sztandarów odznaczaliśmy bardzo dużo w tym roku. Chcielibyśmy, aby w Białogardzie też były.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że gorąco chciałby podziękować za wyróżnienie, a przede wszystkim podziękować tym, których tutaj jeszcze nie ma, to znaczy młodzieży, która skupiona jest w Lidze Obrony Kraju, jak również nowemu pokoleniu instruktorów, którzy młodzieżą już zaczęli się opiekować i to są efekty dzisiejszych wyróżnień. To jest również ich zasługa. Tak, że to są podziękowania dla nich za pośrednictwem dzisiejszej sesji.

O godzinie 10<sup>26</sup> Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił trzy minuty przerwy

O godzinie 10<sup>31</sup> Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, o tym, że w poniedziałek Wojewoda Zachodniopomorski w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej „Złotym Medalem za Zasługi” odznaczył działacza sportowego i społecznego Pana Jana Kaleję. Gratulujemy Panu Janowi Kalejowi również.

#### - stwierdzenie „quorum”

Według listy obecności na sesji obecnych było 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że na sekretarza obrad oraz do liczenia głosów w głosowaniach jawnych proponuję Panią Kierownik Biura Rady Panią Małgorzatę Zimmer. Czy są uwagi do zgłoszonej propozycji?

Uwag nie stwierdzono.

#### - przedstawienie porządku obrad

**Przewodniczący Rady Miejskiej** odczytał porządek obrad.

Po przedstawieniu porządku Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do porządku obrad?

Uwag nie zgłoszono.

#### - przyjęcie protokołu z XX Sesji Rady Miejskiej Białogardu

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie protokół z XX Sesji Rady Miejskiej Białogardu.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała protokół z XX Sesji Rady Miejskiej Białogardu: za – 21 (jednogłośnie).**

## **Ad 2 Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Białogard z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2015 roku.**

**M. Budna** Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – powiedziała, że schemat współpracy Miasta z organizacjami pozarządowymi jest wypracowywany od kilku lat. W otwartych konkursach ofert Miasto określa warunki realizacji zadania począwszy od tytułu, określając działania beneficjentów, a także kwotę przeznaczoną na realizację zadania.

W 2015 roku zostały ogłoszone trzy takie konkursy ofert, w ramach których podpisano i zrealizowano trzydzieści dziewięć zadań własnych na łączną kwotę 886.624,093 zł.

Kolejną procedurą jest procedura tzw. małych grantów i w 2015 roku w ramach tej procedury podpisano dwadzieścia jeden umów na łączną kwotę 110.792,038 zł. Przedstawiona kwota jest kwotą po przedstawieniu sprawozdań przez organizacje pozarządowe.

Głos w dyskusji zabrali:

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że przypomina sobie zdarzenie, kiedy prosił o dofinansowanie Klubu Bokserskiego „Ring” i był problem. Tutaj widzę, że Białogardzka Spółdzielnia „Feniks” Pan Radosław Lipnicki otrzymał 20.000 zł.

Radny poinformował, że mówi o tym dlatego, bo chce się zapytać czy wiceprezesem tego stowarzyszenia jest ta sama osoba, która pracowała w Urzędzie Pracy i doszło tam do pewnych malwersacji i poprosił o potwierdzenie czy to jest ta sama osoba.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, fajnie byłoby, gdyby w tym partnerstwie publiczno-prywatnym w stowarzyszeniach Burmistrz zachowywał twarz, w stosunku do wszystkich tych organizacji, właściwą. Kiedy czytam o zasadach współpracy z organizacjami pozarządowymi: pomocniczość, suwerenność stron, partnerstwo, to na obopólnych korzyściach powinniśmy działać.

Radny – zapytał jaka jest efektywność, jawność?

Radny – powiedział, zwróć Państwu uwagę, że zapisy zapisami. Można wszystko zapisać, papier wszystko przyjmie, a realia, rzeczywistość o ile chodzi o współpracę? Mówimy o 2015 roku i jak zwalczano Stowarzyszenie „Animals”. Mówimy o suwerenności stron, o pewnej autonomii, o czym ja tu niejednokrotnie mówiłem o nie wchodzeniu sobie w tzw. paradę, kto jest ważniejszy.

Tak naprawdę to partnerstwo wynika tylko i wyłącznie z jednego względu i Burmistrz jak chce, to będzie partnerem, a jak będzie chciał, to będzie zwalczal każde inne stowarzyszenie.

Ten przypadek o którym wspominam dotyczy stowarzyszenia, które prowadzę. Powysyłał Pan informacje różnego rodzaju do gmin o zamkniętym schronisku i to jest z Pana strony współpraca? Ja, żeby to odkręcić zmarnowałem pół roku. Nie ma tu żadnej złośliwości. To są tylko i wyłącznie fakty.

Gdyśmy mieli do tego jeszcze dołożyć racjonalizację wydatków publicznych środków, to już to jest absurdalne, bo tu jeden z zapisów o tym mówi: korzystna oferta, właściwość postępowania, a Pan wydał już półtora miliona. Jakie są efekty? Ja bym mógł dawać przykłady. Są psy w mieście, a ekipa ze schroniska „SOS” nie wie jak się do tego zabrać. Są poranione koty, odmawia się pomocy. Pytam się, gdzie jest ten program zwalczania bezdomności zwierząt na terenie miasta, w którym stosunkowo jawnie są opisane kryteria kto czym się ma zajmować i w jaki sposób? Nie ma współpracy Panie Burmistrzu.

Nie chcę ruszać tutaj żadnego stowarzyszenia, bo każde z tych stowarzyszeń prowadzi autonomiczną własną politykę, która musi być zbieżna z pewnymi zadaniami samorządu. Każde z tych stowarzyszeń z pewnością wykonuje zadania, które wynikają z ustawy o samorządzie gminnym. Każde z tych stowarzyszeń powinno liczyć na pomoc ze strony Miasta, a nie na jawne dyskryminowanie jakie spotkało Stowarzyszenie „Animals”.

Absolutnie się nie zgadzam z taką formą przyjęcia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, który tu jest przedstawiony, bo mógłbym jeszcze podać inne stowarzyszenia, które niestety z Pana strony nie mogą oczekiwać na jakąkolwiek pomoc merytoryczną. Na temat „Feniksa” mogę tylko powiedzieć, że dobrze że jest ta grupa i ktoś zajmuje się tymi ludźmi. Tam są ludzie różnego pokroju.

Natomiast zawsze uważałem, uważam i uważać będę, że każde stowarzyszenie ma prawo do racjonalnego funkcjonowania zgodnie z przepisami prawa i do współpracy z samorządem, ale nie na zasadzie, jak to miało miejsce rok temu ze strony Burmistrza w stosunku do Stowarzyszenia „Animals”.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że już o tym mówił będąc na posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych, ale generalnie się cieszy się z ilości tych wszystkich grantów. To pokazuje o aktywności, nie tylko stowarzyszeń, ale grup, które mają pomysły. Niemniej jednak jestem równie zaniepokojony, że niektóre dotacje grantów można powiedzieć są równe dotacjom dla stowarzyszeń na działalność całoroczną. Pewnie ktoś by powiedział, że na tyle napisali, czy tyle potrzebują.

W 2012 roku było sześć wniosków na granty na kwotę 23.000 zł. Za 2015 rok mamy dwadzieścia jeden, aczkolwiek było więcej tych wniosków. Nie wszystkie znalazły aprobatę. Czuję się troszeczkę zaniepokojony, że niejako zmienia się pewien swój profil działania na przeprowadzenie imprezy, rozliczenia i można powiedzieć „zawieszenia” swojej działalności. Może nie do końca, ale takiej aktywności. To jest troszeczkę niepojęce, bo jak tutaj porównywać tych wszystkich, którzy prowadzą to całorocznie, w tygodniu przez kilka godzin i borykają się mimo wszystko z trudnościami finansowymi.

Tutaj chciałabym, aby troszeczkę inaczej spojrzeć na te stowarzyszenia i zwłaszcza na te, które można powiedzieć pojedynczo organizują pewnego rodzaju realizację imprez. Tutaj należy zdecydowanie ostrożniej, ponieważ ta kwota już jest 110.000 zł. Wiem, że nie przekraczamy tej kwoty dwudziestu procent od całości, ale mimo wszystko troszeczkę umiaru i więcej możliwości dla tych stowarzyszeń, które całorocznie dają ofertę dla mieszkańców.

**K. Bagiński Burmistrz Białogardu** - odniósł się do pytania radnego R. Borkowskiego i odpowiedział, że w stosunku do spraw personalnych nie będzie się wypowiadał. Wiadomo kto to jest Pan Lipnicki, więc nie będzie komentował tego. Spółdzielnia Socjalna działa, jeżeli wygrywa w konkursie, to realizuje te nasze zadania.

Burmistrz – odnosząc się wypowiedzi Pana Harłacza, który krytycznie ocenia współpracę Miasta Białogard ze Stowarzyszeniem „Animals” to zgadzam się tu z Panem Harłaczem. Również krytycznie oceniam tę byłą współpracę, ponieważ ta współpraca miała przebiegać pod dyktando stowarzyszenia, co jest oczywiście niedopuszczalne. Do dzisiaj nie mamy rozliczonej kwoty 50.000 zł dotacji i Pan Harłacz utrudnia dostęp do podstawowych dokumentów, co również jest niedopuszczalne.

Czy każda organizacja, które powstaje w mieście ma prawo liczyć na wsparcie? Wtedy, kiedy oczywiście realizuje spójne zadania określone przez Miasto. Wtedy tak. Natomiast nie każda organizacja, która powstaje dostanie takowe dofinansowanie, bo musi to wynikać z naszych zadań. To chciałem wyjaśnić.

Burmistrz – poinformował, że Pan Andrzej Milczarek troszczy się o ilość grantów, które wpływają, a na to wpływu nie mamy. Każda organizacja może zgłosić chęć przeprowadzenia danego zadania, które mieści się w zadaniach naszych własnych Miasta. Jeżeli uznamy, że warto dofinansować to zadanie, to takie dofinansowanie jest możliwe. To pokazuje oczywiście aktywność tych stowarzyszeń i ich przybywa. Nie oznacza to, że samorząd jest w stanie sfinansować każdy pomysł i pomagać wszystkim organizacjom.

Cenimy sobie oczywiście to, że są silne organizacje jak LOK, czy inne, które mają struktury w całym kraju i mogą oczywiście prowadzić zajęcia przez cały rok i to jest ważne i to doceniamy. Natomiast możliwości budżetowe są ograniczone. Możemy dysponować kwotą, jaka jest zapisana w budżecie.

Zdaniem Burmistrza w Polsce i w Europie organizacje pozarządowe są bardzo cenione przez władze i przez administrację, ponieważ zadania wykonywane przez stowarzyszenia są często bardziej efektywne, ciekawsze, tańsze niż te, które są administracyjne przeprowadzane. Jest to wartość stosunkowo za nieduże pieniądze. Można wspierać te organizacje i efekty są widoczne i też w ten sposób społeczeństwo się aktywizuje. To jest wartość cenna i myślę, że dalej w Białogardzie te organizacje pozarządowe będą wspierane.

**Radny A. Milczarek** – odpowiedział, że nie zgodzi się ze zdaniem Burmistrza, że nie mamy wpływu, bo nikt inny jak Pan przyznaje te granty i ma Pan wpływ na to kto dostanie i w jakiej wysokości. Niekoniecznie w takiej, w jakiej stowarzyszenie i organizator wystąpi. Tutaj przede wszystkim to miałem na względzie. Oczywiście nie miałem na względzie tylko Ligi Obrony Kraju, ale wszystkie stowarzyszenia, które uczestniczą w tym procesie zapewniania wszelkich dostępnych możliwości spędzania wolnego czasu.

**Radny R. Borkowski** – odpowiedział, że dziwi się, że co roku są te same organizacje, a powstają nowe, które nie dostają dofinansowania. To mnie dziwi. Stowarzyszenia które chcą coś zrobić dla miasta, rozślawić miasto to mówi się, że to jest nowe stowarzyszenia, że muszą poczekać, a non stop jedno i te same organizacje są finansowane i wspierane. To jest karygodne.

**Radny J. Harłacz** - odpowiedział, że trudno się nie odnieść do wypowiedzi Burmistrza. Powtarza Pan jak mantrę, że Harłacz się nie rozliczył. Samorządowe Kolegium Odwoławcze wyraźnie Panu napisało, że stowarzyszenie się rozliczyło i pojechało po Panu, nie po mnie.

Natomiast, jeśli chodzi o wydatkowane środki publiczne, to jeśli Miasto zapłaciło nie 50.000 zł a 40.000 zł, bo 10.000 zł to jest opłata schroniskowa jaką i Pan pobiera od innych gmin. Za dwadzieścia dwa psy zapłacił Pan 40.000 zł. Tyle kosztowało roczne utrzymanie zwierząt w Schronisku „Animals”.

Pan w ubiegłym roku od kwietnia do grudnia na swoje psy z miasta siedemdziesiąt dwie sztuki wydał 300.000 zł. Nie mówimy tu o racjonalnym wydatkowaniu publicznych pieniędzy. Widać Pan jest lepszy sort. Za 300.000 zł Pan miałby w stowarzyszeniu „Animals” na osiem lat gwarancję zapewnienia opieki nad bezdomnymi zwierzętami.

Proszę nie mówić, że ja się nie rozliczyłem, bo w końcu to ja Pana podam do sądu, bo kłamie Pan na każdym kroku o ile chodzi o stowarzyszenie „Animals”. Utrudniał Pan drogę stowarzyszeniu w ubiegłym roku jak Pan mógł i gdzie Pan mógł. Wypowiadał się Pan publicznie w mediach na temat braku rozliczenia.

Nie mam czasu latać po sądach, bo ja mam co robić, ale Pan za publiczne pieniądze wynajął Kancelarię Adwokacką, która ma niszczyć Harłacza i reprezentować przed różnymi sądami. Niech się Pan trochę zastanowi, bo Pan po pierwsze nie wydaje środków z własnej kieszeni a publiczne środki.

To o czym Andrzej Milczarek powiedział, te granty są absolutnie tylko i wyłącznie w Pana gestii. Jak Pan chce, tak Pan da. Niech Pan ze mną nie dyskutuje na temat schroniska, bo Pan w ogóle nie ma zielonego pojęcia w tej kwestii. Nie ma Pan zielonego pojęcia, poza tym, że wycięto Panu las pod nosem, 1.350 drzew i też Pan dalej udaje, że tam rosły gruszki na jabłoni.

**Burmistrz** – odpowiedział, że ma nadzieję, iż dyskusję będziemy toczyć w nieco innym nastroju i nieco później. Natomiast absolutnie się z Panem nie zgadzam, a jeżeli biegamy po sądach z Pana powodu, to za moje pieniądze i Pan doskonale o tym wie, bo sam Pan mi część tych kwot oddaje po każdej sprawie. Proszę nie opowiadać takich rzeczy. To są moje prywatne pieniądze i wolalbym je przeznaczyć na inne cele.

Natomiast, jeżeli chodzi o rozliczenie i SKO, to proszę sobie przeczytać, że SKO prosi, żeby ponownie rozpatrzyć tę kwestię uzupełniając o dokumenty, których Pan nie chce udostępnić, więc sprawa jest banalna. Mamy z tym po prostu problem. Procedura dalej trwa. To nie jest temat zakończony. Temat poniekąd Pana bezpośrednio dotyczący, a nie ogółu tutaj spraw miejskich. Gdyby ta nasza współpraca inaczej przebiegała. Próbowałem przez cztery lata.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - poprosił o porządek dyskusji. Zwrócił się radnego J. Harłacza i powiedział, że wtedy kiedy Radny mówił, nikt mu nie przeszkadzał i Pan Burmistrz cierpliwie słuchał, więc prosi o kulturę.

Następnie poinformował o zamknięciu dyskusji w tym punkcie sesji.

### **Ad 3. Informacja dotycząca koncepcji sieci tras rowerowych Pomorza Zachodniego.**

**P. Janowski Sekretarz Miasta** – przedstawił informację dotyczącą ogólnej koncepcji tras rowerowych Pomorza Zachodniego przebiegających przez Białogard - dokument załączono do protokołu.

Sekretarz Miasta – poinformował, że w ostatnim czasie w Kołobrzegu podpisane zostało stosowne porozumienie, list intencyjny z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego. Porozumienie to gwarantuje realizację tej koncepcji, także sieci, które będą przebiegały przez nasze miasto.

Koncepcja sieci tras Województwa Zachodniopomorskiego została opracowana i zatwierdzona w roku 2015. Prace rozpoczęły się dwa lata wcześniej w roku 2013. Wówczas pierwsze propozycje z gmin zostały zebrane, zarówno przez Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty, jak i Województwo Zachodniopomorskie. Koncepcja ta wyznacza przebieg dwunastu głównych wojewódzkich korytarzy turystycznych.

Sekretarz przedstawił i omówił mapę dwunastu korytarzy tras rowerowych. Przez Białogard przebiegają trzy. Jedna priorytetowa i dwie dodatkowe. Jeżeli chodzi o trasy priorytetowe, to jest ich cztery. Są to: Trasa Nadmorska, Trasa Pojezierna i trzecia dla nas najważniejsza i jest nią trasa Bałtyk-Wałcz, która uwzględnia również newralgiczny przejazd pomiędzy Karlinem i Białogardem. Czwarta trasa to Tywa-Odra-Zalew.

Sekretarz przedstawił i omówił przebieg tras. Trasa nr 3 jest trasą Wałcz-Kołobrzeg. Została w taki sposób poprowadzona, że w Białogardzie spotykają się dwie odnogi. Jedna odnoga, która biegnie z Kołobrzegu przez Karlino do Białogardu. Druga odnoga, która biegnie z Mielna przez Koszalin, również do Białogardu. W Białogardzie się łączy i dalej przebiega w kierunku południowym do Wałcza..

Sekretarz przedstawił i omówił przebieg trasy wojewódzkiej z Kołobrzegu na terenie miasta Białogard. Trasa ta biegnie przy drodze nr 163 do ulicy Szpitalnej, później przez ulicę Fabryczną pod mostem kolejowym i dalej na ul. Kisielice Duże.

Natomiast część koszalińska wchodzi do Białogardu od strony ulicy Zwycięstwa, przez centrum miasta, starówkę a w okolicach Kisielic łączy się z trasą kołobrzeską i dalej już jednym śladem biegnie w kierunku południowym.

Sekretarz – powiedział, że przez miasto, o czym wcześniej poinformował, będą przebiegały dwie dodatkowe uzupełniające się trasy Bałtyk-Wałcz. Będzie to trasa „Pałaców i Zamków” przebiegająca przez tereny, na których znajdują się cenne zabytki. Będzie ona przebiegała przez naszą starówkę.

Druga trasa, to trasa łącząca miejscowości, które wcześniej były skomunikowane kolejką wąskotorową. Jest to trasa nazwana „Trasą Zwiniętych Torów”.

Zaprezentowano fotografię przedstawiającą podpisanie listu intencyjnego w Kołobrzegu.

**P. Janowski** – poinformował, że pierwsze prace dotyczące budowy priorytetowych sieci mają rozpocząć się w przyszłym roku. W tej chwili trwają w Zarządzie Dróg Wojewódzkich prace projektowe.

Jeżeli chodzi o źródła finansowania budowy ścieżek to 85% będzie pochodziło ze środków unijnych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2020, 7,5% z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego i 7,5 % z budżetu Miasta Białogard.

Samorząd wojewódzki i miejski będą zapewniały wkład własny do tego projektu unijnego.

Rozmawiając o ścieżkach rowerowych warto również powiedzieć o planach związanych z budową ścieżek rowerowych na terenie miasta w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

Wspólnie z Koszalinem i Kołobrzegiem kilka lat temu powołany został Koszalińsko-Kołobrzesko-Białogardzki obszar funkcjonalny.

Udało się na tym terenie utworzyć ZIT i w ramach strategii ZIT-u dla naszego obszaru funkcjonalnego w ramach działania 2.3 również Regionalnego Programu Operacyjnego, w którym alokacja środków wynosi 10.000.000 euro.

Także tutaj będą pieniądze dla Białogardu, jeżeli chodzi o budowę ścieżek rowerowych. Poziom dofinansowania również będzie wynosił 85%. Nie będzie to konkurs. Będą to projekty pozakonkursowe wybrane wcześniej na etapie konsultowania strategii.

W tej strategii mamy zapisany taki projekt o wartości blisko 6.000.000 zł z dofinansowaniem 5.000.000 zł i jest to „Budowa dróg dla rowerów na terenie miasta Białogard”.

Celem projektu jest ograniczenie emisji zanieczyszczeń do atmosfery, ograniczenie ruchu drogowego w centrum miasta, połączenie poszczególnych części miast z centrum przesiadkowym, czyli naszym dworcem kolejowym i poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Zakres projektu przygotowanego przez Białogard, to: opracowanie dokumentacji technicznej, budowa ok. 16 km sieci dróg dla rowerów, budowa dwóch obiektów typu „Bike&Ride” przy dworcu PKP i będą to zadane miejsca postojowe dla rowerów, a także montaż czterech samoobsługowych stacji napraw rowerów.

Sekretarz przedstawił i omówił mapę ścieżek rowerowych planowanych do budowy, do poprowadzenia w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

Przebieg ścieżek rowerowych zaplanowanych do budowy w ramach ZIT pokrywa się w części z trasą wojewódzką. Koncepcja jest taka, że jedne ścieżki mają uzupełniać drugie.

Głos w dyskusji zabrali:

**Radny A. Milczarek** – zapytał ile w tym szlaku rowerowym Bałtyk-Wałcz będzie typowych ścieżek rowerowych, a ile będzie w ramach szlaku przebiegało normalnymi drogami gminnymi?

**Radny J. Harłacz** – zapytał czy jest już złożona dokumentacja na wyznaczony przebieg ścieżek rowerowych? Jakie potrzebne będą środki własne na te zadania, ale w zakresie Miasta Białogard, a chodzi o ścieżki na tzw. mapie administracyjnej miasta Białogard? Kto będzie pokrywał realizację przebiegu tych ścieżek już poza Białogardem?

Rozumiem, że to będą ościennie gminy. Czy te gminy jednocześnie są przygotowane strategicznie do współpracy pomiędzy Miastem Białogard i innymi gminami, tak żeby te ścieżki rzeczywiście poszły, a nie na jakimś etapie pozostały zakończone?

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że cieszy się, iż powstanie ścieżka z Białogardu do Karlina. Nie ukrywam, że bardzo mocno pytałem o tę ścieżkę, monitorowałem, pisałem interpelacje. Nawet napisałem do Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego pismo z prośbą o uwzględnienie, o ujęcie budowy tej ścieżki. Wyrazem tego była konferencja, która była w październiku, na której Marszałek wyraźnie wypowiedział się i wszyscy słyszeli, że pieniądze na to są.

Radny – powiedział, Panie Burmistrzu, muszę stwierdzić, że Pan nie był za tą ścieżką. Pan był po prostu nie był przeciwny, ale nie walczył Pan, żeby powstała ta ścieżka.

Przytoczę Panu Pana wypowiedzi na sesji, które Pan mówił w lutym 2015 roku. Kiedy pytałem o ścieżkę rowerową, odpowiedział Pan, że w odpowiedzi na pytanie dotyczące ścieżki rowerowej do Karlina odpowiedział Pan, że nie wie dlaczego jest ciągle pytany o teren między Białogardem a Karlinem. Należy to do Gminy Białogard. Jest to droga wojewódzka. Zdaniem Burmistrza w kwestii formalnej radny powinien pytać Marszałka co zamierza zrobić, albo Wójta Gminy czy współpracuje w tym zakresie. Radny powiedział, że to był luty.

Panie Burmistrzu w listopadzie Pan odpowiedział identycznie, że odnośnie ścieżki rowerowej pomiędzy Białogardem a Karlinem, to jako samorząd odpowiadamy za to co jest na terenie Białogardu. Możemy budować na terenie Białogardu. Natomiast droga łączy Białogard i Karlino i jest drogą wojewódzką i za to odpowiada Marszałek Województwa i w Koszalinie mamy Zarząd Dróg Wojewódzkich. I to, że Pan Burmistrz Miśko na interwencję Burmistrza uzgodnił termin spotkania na poniedziałek na godzinę 18<sup>00</sup>, będzie też Wójt Gminy Białogard, który winien być najbardziej zainteresowany.



Pojawiają się sugestie, że Miasto Białogard powinno włączyć się w budowę ścieżki wspólnie z Karlinem. A co na to samorząd wojewódzki? Przed wyborami odbyła się konferencja, że pieniądze są. Burmistrz pytał się który samorząd. Jeśli są środki, to niech Marszałek wybuduje i skończymy ten cyrk od kilkunastu lat.

Radny - powiedział, że tak nie odpowiada Burmistrz, który chwali się w „Radiu Koszalin” jak to parę lat starań i mamy ścieżkę rowerową. To był listopad Panie Burmistrzu. W grudniu Pan powiedział, że liczy Pan na to, że mieszkańcy zauważą, jeżeli chodzi o komunikację zwłaszcza o ścieżki rowerowe. Ja Państwu mówiłem dwa lata temu, że Rząd nie inwestuje swoich pieniędzy w ścieżki rowerowe. Będą to pieniądze z ZIT-u i tutaj Pan mówił o „Ścieżce Poetów”.

Później jeszcze dodatkowo Pan odpowiada, że powinniśmy zadania zamknąć w swoim samorządzie i powinniśmy lobbować i spróbować załatwić temat, żeby połączenie miasta Białogard z główną infrastrukturą ścieżek rowerowych w kierunku morza miało miejsce.

Radny – powiedział, Panie Burmistrzu trzeba przyznać, że to Pan Burmistrz Karlina Waldemar Miśko wymusił spotkanie po konferencji prasowej. Niejednokrotnie pisałem w pismach czy odbyły się takie spotkania, czy zostało zawarte takie porozumienie. Przez cały rok nie było nic robione w tej sprawie. Dopiero po tej konferencji nastąpiło spotkanie. Zostało zawarte porozumienie. Najważniejsze jest to, że ta ścieżka powstanie, ale chwalenie się tym, że to było wiele lat starań i to taka poważna inwestycja, to jest niepoważne.

**Burmistrz Białogardu** – odpowiedział, Szanowny Panie Robercie trenuje Pan moją cierpliwość i trzymanie nerwów na wodzy do maksimum. Czytać Pan oczywiście potrafi. Przeczytał Pan wszystko, natomiast zastanawiam się nad możliwością wniosku tego, co Pan czyta i jakie wnioski Pan wyciąga.

Już będąc Starostą Białogardzkim zabiegaliśmy o budowanie tej ścieżki, ale nie ze swoich pieniędzy, bo to jest najłatwiej, tylko zabiegaliśmy o pieniądze u Marszałka i odpowiedzi, pisma są na to i Pan je doskonale zna. Nie wiem dlaczego Pan przemilczał ten fakt. Odpowiedzi były zawsze negatywne i sugestie, że to samorzady mają za własne pieniądze wybudować te ścieżki.

Wiadomo było, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej będą pieniądze z Unii Europejskiej i w tamtej perspektywie, kiedy były pieniądze budowa ścieżek zatrzymała się na Karlinie. Wszyscy samorządowcy, nie tylko Pan Waldemar Miśko, ale wszyscy, którzy wtedy byli wójtami, burmistrzami uzgadniali trasy ścieżek rowerowych w ramach Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty, w którym jestem Członkiem Zarządu.

Personalizowanie w tej chwili i przypisywanie sobie zasług jest nie na miejscu, ponieważ w tej kwestii pracowało wielu samorządowców i tych spotkań było kilkadziesiąt przynajmniej.

Pan Radnym jest od niedawna i Pan próbuje sobie przypisać jakieś sukcesy, gdzie oczywiście Pan się tym interesował. Proszę w ten sposób nie przypisywać sukcesów dziejowych, które były od wielu, wielu lat rozpatrywane i było szukanie możliwości wybudowania tej ścieżki.

Moje wypowiedzi ostatnio może zbyt emocjonalne na temat budowy tej ścieżki między Białogardem a Karlinem były z tego powodu, że mówiło się, iż ma powstać, tylko nie wskazywało się podmiotu, który jest zobowiązany do wykonania tej ścieżki. Nie jest to przecież na terenie miasta. Jest to przecież na terenie gminy Białogard przy drodze wojewódzkiej. Próbowano wmówić mieszkańcom Białogardu, że to Miasto Białogard ma wybudować za własne pieniądze ścieżkę rowerową łączącą oba miasta, więc dlatego próbuję to wytłumaczyć, że tak nie jest.

Przed chwilą mówił Pan Sekretarz o tym, że prace już przejęte przez Marszałka trwały od roku 2012. Wyznaczając te trasy strategiczne udało nam się to przeforsować dzięki wsparciu radnych wojewódzkich. Nie będę mówił od kuchni jak to się robi. Przecież nie załatwia się takich spraw poprzez wywiady i poprzez artykuły prasowe. Być może Pan o tym nie wie. To się odbywa na spotkaniach roboczych, gdzie się spotykają samorządowcy, pracownicy merytoryczni, którzy pewne prace muszą wykonać.

Ustalono bardzo dobre przebiegi tras, jeżeli chodzi o Białogard i to może nie jest jakiś sukces akurat samorządowców białogardzkich tylko lokalizacji.

Białogard był węzłem komunikacyjnym kolejowym. Kiedyś ze względów politycznych w 1998 roku, 1999 roku ktoś podjął decyzję o tym, że stacja kolejowa w Białogardzie ma być o niższej randze. Zlikwidowano przeładunki. Zlikwidowano wiele innych rzeczy. Ograniczono zatrudnienie na Polskich Kolejach Państwowych. Było to bardzo złe dla naszego miasta. Lokalizacja i krzyżowanie się różnych dróg dalej istnieje i z tych powodów ci, którzy planowali te ścieżki rowerowe przy naszych sugestiach to uwzględnili.

Dlatego też mamy skrzyżowanie dwóch ścieżek rowerowych w kierunku Wałcza. Ciekawostką jest to, że poprowadzono tę ścieżkę w kierunku Świdwina, poprzez takie tereny, które są atrakcyjniejsze dla rowerzystów, niż wzdłuż drogi nr 163 przez Połczyn - Zdrój i wiele innych ścieżek rowerowych, które samorząd wojewódzki będzie budował.

Mówił o tym Sekretarz, ale też będą pieniądze z ZIT-u i będziemy mogli realizować na terenie miasta te swoje pomysły, które już są poza Związkiem Miast i Gmin Dorzecza Parsęty.

Był wariant rozpatrywany na spotkaniu oczywiście z Panem Waldemarem Miśko. Odbyło się ono w Karlinie ze względów technicznych, ponieważ Pan Miśko wyjeżdżał i spieszył się, dlatego spotkaliśmy się w Karlinie, a nie w Białogardzie, ale to jest sprawa nieistotna gdzieśmy się spotkali. To nie jest istotne, istotne są ustalenia.

Ustaliliśmy wtedy, że jeżeli nie dojdzie do skutku ten duży projekt marszałkowski dla całego województwa, to podejmiemy decyzję o zbudowaniu tej ścieżki kilku kilometrów między Karlinem a Białogardem w porozumieniu trzech samorządów: Białogardu, Gminy Białogard, Miasta i Gminy Karolino. Prawdopodobnie to porozumienie będzie dalej funkcjonować.

Być może ze względu na słabą sytuację finansową Gminy Białogard, która może tych 7,5% nie mieć w budżecie, prawdopodobnie trzeba będzie podpisać porozumienie między Białogardem a Karlinem. Być może Gmina Białogard do tego dorzuci parę groszy, żeby mieć na wkład własny, aby nie stało się tak, że ze względu na problemy finansowe Gminy Białogard i braku tych 7,5% ten fragment byłby znowu niezrealizowany. Uprzedzam, że być może trzeba będzie takie porozumienie między samorządami popisać, zawrzeć za Państwa zgodą, żeby to zrealizować.

Nie chcę sobie przypisywać tu sukcesów, bo to jest praca nad tymi ścieżkami od kilku kadencji. Czekaliśmy tylko na sposobność sfinansowania. Pojawiła się taka możliwość i oby to było zrealizowane.

Pracę na tymi ścieżkami pilotuje Urząd Marszałkowski. Mieliśmy informacje, że już dokumenty są przygotowane i będą organizowane przetargi i ta trasa Bałtyk-Wałcz będzie realizowana w roku 2017. Należy trzymać kciuki, żeby tak to było.

Burmistrz – powiedział, kolego Robercie bardzo bym prosił, żeby tutaj nie przesadzać, bo żadna przesada tu nie jest potrzebna, a czasami to wie Pan, wygląda to śmiesznie.

**Radny M. Kopczyński** – powiedział, że zasmuca go troszeczkę atmosfera, która zapanowała obecnie, bo przypomina to skrót myślowy. Czasami, żeby niektórzy zrozumieli trzeba zastosować jakieś skrót. Ja ten skrót zastosuję, bo kiedy słońeczko za dużo grzeje, to wszyscy modlą się o deszcz. Kiedy zaczyna padać deszcz, to wszyscy narzekają kiedy w końcu przestanie padać. Mierzi mnie napędzanie jakiś takich niezdrowych emocji między Karlinem a Białogardem, bo to jest zupełnie niepotrzebne. Mamy wielu przyjaciół z jednej i z drugiej strony.

Ścieżki rowerowe powstaną i jako użytkownik tego pojazdu zwracam się przy okazji z prośbą o większą akcję propagandową, żebyśmy przerzucili się z samochodów na rowery. Zaczęli korzystać w mieście też z rowerów, bo co niektórzy tylko podjeżdżają po 50 metrów w tę i z powrotem. Samochodów przybywa. Dajmy przykład, abyśmy jeździli rowerami. Polecam. Skoro już będą te ścieżki, to korzystajmy z tych ścieżek.

**Radny T. Strzabala** - powiedział, że cieszy się, że dzisiaj świeci słońce, bo to również bardzo istotne zdanie w tej kwestii.

Radny – powiedział że prosi o udzielenie odpowiedzi w kontekście wypowiedzi Burmistrza, że to troszeczkę jest nie fair, że Miasto musi współfinansować ścieżkę rowerową, która przebiega wzdłuż drogi wojewódzkiej i Pan Burmistrz powiedział, że to może trochę emocjonalna wypowiedź. Prosiłbym o informację na czym to ostatecznie stanęło i chodzi o ścieżkę pomiędzy Białogardem a Karlinem.

Radny – zapytał czy w tych 7,5% będą partycypować trzy samorządy czy każdy samorząd po 7,5%? O jakich kwotach, jakiego rzędu mówimy?

**Radny R. Borkowski** – ad vocem, Panie kolego Krzysztofie chciałem zwrócić tylko uwagę na to, że porozumienie między gminami dopiero zostało zawarte w tym roku. Pytałem w piśmie, że proszę o udzielenie odpowiedzi czy zostało zawarte porozumienie w sprawie ścieżki rowerowej z Białogardu do Karlina, bo już minęło osiem miesięcy, czy zostały podjęte działania w tym kierunku?

Dostałem odpowiedź, że do dnia dzisiejszego nie zostało zawarte takie porozumienie. Więc ten rok był rokiem kluczowym. Zostało zawarte porozumienie i ta ścieżka powstanie.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że akurat tak się składa, że w kadencji 2010-2014 był w Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty przedstawicielem Miasta Białogard i niejednokrotnie pytał czy Miasto złożyło stosowne dokumenty dotyczące budowy ścieżek rowerowych i zawsze ta odpowiedź padała, że nie.

Radny – powiedział, że tutaj Panie Burmistrzu Pan sam już w swoim wystąpieniu przyznał kto tak naprawdę jest promotorem, inicjatorem, inspiratorem budowy tej ścieżki. Nie ukrywajmy, że to jest Urząd Marszałkowski, albo Marszałek Województwa, ale tu trzeba oddać pokłon Panie Burmistrzu nie Panu, a Burmistrzowi Miśce, że to z jego inicjatywy i doprowadził, zresztą jest Przewodniczącym Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty, do tego że te gminy zaczęły jakoś inaczej patrzeć na ten punkt z punktu widzenia każdego rowerzysty. Wszystkim nam zależy, żeby te ścieżki powstały.

Co do aspektu „od kuchni” mógłbym się wypowiedzieć, ale nie będę się wypowiadał. W kuchni Panie Burmistrzu to trzeba być mistrzem, aby podać dobre danie. Pan nim na pewno nie jest. Najwyżej Panu jajecznicą na miękko wyjdzie. Natomiast szczerze powiedziawszy, to ja się tylko obawiam o to, o czym tu już wcześniej powiedziałem i też zadałem pytanie, o możliwość współfinansowania wszystkich gmin, na których obszarze powstaną te ścieżki rowerowe.

Nie odpowiedział mi Pan na pytanie jakie to będą koszty dla Miasta Białogard? Jeśli byłby Pan tak uprzejmy, to też proszę podać jakie byłyby to koszty, jeśli ma Pan mniej więcej rozeznanie tejże inwestycji dotyczącej samej Gminy Białogard a chodzi o połączenie miasta Białogard z Karlinem?

**Radny A. Milczarek** – poprosił o odpowiedź na temat ilości typowych ścieżek rowerowych, które będą w szlaku Bałtyk-Wałcz.

Radny – powiedział, że odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza, to szkoda, że drogą nr 163 nie dojeżdżamy do Połczyna-Zdroju, bo tam jest już piękny szlak zrobiony. Ale myślę, że to już jest poza nami.

**Burmistrz Białogardu** – udzielając odpowiedzi radnemu A. Milczarkowi na pytanie ile jest ścieżek w ścieżkach rowerowych planowanych przez Urząd Marszałkowski poinformował, że jeszcze takich danych nie mamy. Mam nadzieję i chciałabym, żeby to było sto procent, natomiast zobaczymy jak to będzie zaprojektowane.

Burmistrz – poinformował, że tradycyjnie z Panem Harłaczem się nie zgadza. Ale to jest już chyba norma, a jeżeli chodzi o koszty po naszej stronie, to za chwilę odpowie Pan Sekretarz.

Na pytanie Pana Tomasza Strząbały o koszty 7,5% ze strony Gminy Białogard Burmistrz odpowiedział, że Wójt Gminy Białogard podpisał list intencyjny, czyli na razie wnioskujemy, że te 225.000 zł po stronie Gminy Białogard będą zabezpieczone.

Już z tej ostrożności jak gdyby też Państwu uprzedzam, że gdyby zdarzyło się tak, że Gmina Białogard nie będzie miała tych 225.000 zł, to będziemy próbowali z Gminą Karolino wesprzeć ten samorząd, bo to jest kwota niewielka. Koszt realizacji tego odcinka liczymy, że będzie ok. 3.500.000 zł

Burmistrz – poinformował, że radny Marek Kopczyński apelował o to, żeby przesiadać się z aut na rowery i będzie to możliwe na pewno po zrealizowaniu.

Zdaniem Burmistrza akcję promocyjną można robić już i trzeba. Robimy wspólnie z „Towarzystwem Cyklistów Orzeł w Białogardzie”. Były już takie przedsięwzięcia. Powtarzam, nie budujemy negatywnych nastrojów między Karlinem a Białogardem, bo to jest bez sensu zupełnie.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że jeżeli chodzi koszty tej części z ZIT-u to tak, jak mówił i było to pokazane na prezentacji, iż prawie 6.000.000 zł, to jest cały zakres naszego projektu i 85% dofinansowania to jest 5.000.000 zł. Wkład własny będzie wynosił ok.1.000.000 zł i zdaniem Burmistrza w ciągu dwóch lat jesteśmy w stanie pokryć. W ramach tej kwoty a zakres projektu będzie obejmował opracowanie dokumentacji technicznej. Także przygotowanie całej dokumentacji technicznej będzie kosztem kwalifikowanym.

Projekt zamierzamy zrealizować w formule zaprojektuj-wybuduj, budowa około 16 km sieci dróg na terenie miasta, dwa obiekty typu „Bike&Ride” i cztery samoobsługowe stacje naprawy rowerów. To są koszty związane z wdrożeniem tego projektu na terenie miasta.

Sekretarz Miasta – poinformował, że chciałby dopowiedzieć jedną rzecz, bo radny Borkowski mówił, że w 2014 roku zainteresował się tematem ścieżki rowerowej pomiędzy Białogardem a Karlinem. W 2009 roku, czyli pięć lat wcześniej Miasto Białogard wydzieliło już działki przy drodze wojewódzkiej 163 i przekazało te działki Zarządowi Dróg Wojewódzkich. Tak, że to pokazuje, iż my od wielu lat myśleliśmy o ścieżce rowerowej łączącej Białogard i Karlino.

**Radny R. Borkowski** – ad vocem, pięć lat temu Panie Sekretarzu, to Pan wchodził na stojąco pod szafę. Niech Pan nie gada takich głupot.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że przeprasza Radnego, ale nie udzielił mu głosu.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że polemika z Panem Borkowskim jest poza jego zasięgiem.

Natomiast jeżeli chodzi o wykonany odcinek, to ten odcinek wykonany jest tylko do strzelnicy. Natomiast działki wydzielone są również na wysokości strzelnicy, bo granica miasta jest troszeczkę dalej.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że chodziło mu informację na temat całości inwestycji miasta Białogard z Gminą Białogard. Teraz my tutaj mówimy o 15% środków własnych, ale one są przecięte na pół. Na Gminę połowa i połowa na Miasto.

Radny – zapytał czy Pan mówił o tych 220.000 zł odnośnie odcinka Białogard-Karlino tylko, a ile musiałby mieć Gmina Białogard, żeby zabezpieczyć tę inwestycję na ten pas w kierunku Wałcza dodatkowo, mniej więcej, bo 16 km mamy w mieście?

**Burmistrz Białogardu** – odpowiedział, że dopiero podpisaliśmy listy intencyjne. Po tej uroczystości dopytywałem Panią Marszałek i pracowników Urzędu Marszałkowskiego jak jest z dokumentacją i jakie jest zaangażowanie. Przekazałem Państwu tę informację, że dokumentacja już jest, natomiast my nie znamy szczegółów tej dokumentacji. Możemy oczywiście wystąpić o szczegóły i wtedy Państwa poinformujemy.

Dla nas najważniejsza była ta ścieżka, która ma połączyć Karlino i Białogard i tu koszty znamy. Natomiast jak dalej to będzie przebiegało na terenie gminy Białogard i kto zapłaci za te inne trasy na pewno nie Miasto Białogard, bo my w tym interesu nie mamy.

Burmistrz – poinformował, że podejrzewa iż te 7,5% gdyby był jakiś kłopot, to w drodze wyjątku prawdopodobnie Marszałek będzie podejmował decyzję, bo nie może być przerwy.

Może w jakiś sposób się porozumieją i na przykład skredytują w pewnym okresie należności Gminy Białogard, a Gmina na przykład jak już będzie miała lepszą sytuację finansową po jakimś czasie, to te pieniądze wpłaci do Urzędu Marszałkowskiego, ale to są jakieś techniczne sprawy, na które nie mam wpływu.

Burmistrz – odpowiedział, że nie wie jaki pomysł ma Marszałek, bo musi zakładać, że będą takie samorządy, które mają programy naprawcze i nie będą mogły sfinansować takich zadań inwestycyjnych, a zadanie musi być w stu procentach wykonane, bo inaczej Marszałek nie dostanie dofinansowania na realizację tego zadania. To są takie już techniczne sprawy. Na roboczo będziemy je rozwiązywać.

Zdaniem Burmistrza być może Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty przyjdzie tu z pomocą, bo to też jest interes dla całego Związku, żeby te ścieżki były wykonane na naszym terenie. To są szczegóły, które będą omawiane na roboczo. Ja oczywiście będę Państwa informował wtedy, kiedy pojawi się problem i jakie rozwiązania będą proponowane. Będziemy o tym dyskutować oczywiście. Na to będzie jeszcze czas.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że rozumie, iż w tych rozmowach biorą udział też przedstawiciele poza Miastem i Gminą Białogard, przedstawiciele Gminy Tychowo. Patrząc na Wałcz, to musimy od razu spojrzeć na Tychowo, Połczyn-Zdrój, Złocieniec.

**Radny A. Wegner** – powiedział, że jest takie powiedzenie, że sukces ma wielu ojców a porażka jest sierotą. Dla mnie, jako radnego, przedstawiciela tutaj części mieszkańców mojego okręgu chciałbym wyrazić zadowolenie, że ta inwestycja, pomimo wielu lat różnych dyskusji, rozmów, podejmowanych prób, ma szansę w końcu zostać zrealizowana.

Teraz targowanie się kto i co na to wpłynął, to dla mieszkańców miasta, czy nawet całego powiatu nie ma znaczenia. Dla nas tutaj, jako radnych ważne jest, żeby z tych ścieżek w końcu można było korzystać, a nie kto rozmawiał i z kim rozmawiał.

Radny - poinformował, że wspólnie z radnym Paweł Anuszkiewiczem również rozmawialiśmy z Jarosławem Rzepą z Marszałkiem Zachodniopomorskim na temat tych ścieżek. Marszałek ze swojej strony wyraził też deklarację, że podejmie działania, żeby wspomóc tę inwestycję.

Radny A. Wegner podziękował wszystkim pracownikom Urzędu Miasta, że robią dobrą robotę i miejmy nadzieję, że na planach ta inwestycja nie poprzestanie i że za naszej kadencji jeszcze część tych ścieżek zostanie zrealizowana.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że dokończy wypowiedź kolegi Adama, bo faktycznie Panie Burmistrzu jest to dla wszystkich kolegów jedyna i ostatnia szansa, żeby zrobić w końcu te ścieżki. Myślę, że już więcej okazji takiej nie będzie na naszym terenie.

Zdaniem Radnego czy Gmina będzie miała te pieniądze czy nie, to my powinniśmy dołożyć wszelkich starań, żeby mimo wszystko zakończyć ten temat ścieżek. Ma Pan, Panie Burmistrzu moje błogosławieństwo, jeśli trzeba będzie podpisać wsparcie finansowe dla Gminy.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że się dołącza do grona ogólnie zadowolonych. Wszyscy są zadowoleni to i Radny też jak najbardziej.

Zdaniem Radnego zapewne tutaj nie jedna osoba, ale sporo tych osób jeszcze pod szafą chodziło, jak pierwsze rozmowy prowadziłem z marszałkami, burmistrzami, wójtami i z kim tylko szło. Cieszę się, że do tego dojdzie. Jestem z tego bardzo zadowolony wraz z mieszkańcami, którzy na mnie głosowali i nie tylko na mnie głosowali. Przestańmy się licytować. Wszyscy są zadowoleni. Niech to powstanie i przestańmy rozmawiać o tym co będzie na terenie nie naszego samorządu, nie za nasze pieniądze. Cieszymy się.

**Burmistrz** – powiedział, żeby potwierdzić tylko to, o czym Państwo teraz mówicie kto i kiedy i tak dalej, to zadam jedno pytanie jako pracę domową, jako były nauczyciel i proszę sprawdzić kto jest autorem sukcesu wybudowania wiaduktu w Białogardzie.

Pytam w różnych środowiskach i niestety odpowiedzi nie uzyskuję, a według mnie to była jedna z ważniejszych inwestycji Miasta Białogard. Skomunikowanie tych dwóch części miasta przy ruchu kolejowym, przy takim natężeniu. Mieliśmy przykład kiedy był remontowany wiadukt i jakie były kłopoty w mieście.

Kto spowodował, że w Białogardzie wybudowano wiadukt? To będziecie sobie też później odpowiadali. Czy ludzie będą pamiętać kto, kiedy i z kim rozmawiał, żeby ścieżka rowerowa powstała?

**Radny J. Andysiak** – powiedział, że na temat ścieżek rowerowych powiedziano dosyć dużo. Główną ścieżką jest ścieżka z Białogardu do Karlina. Natomiast uważam, że bardzo ważnym jest ścieżka w stronę Połczyna-Zdroju.

Tu kiedyś mówiliśmy na niejednej sesji, żeby połączyć z Białogardem jezioro w Byszynie. Jeżeli o tę ścieżkę będziemy zabiegać, to będzie bardzo fajnie, bo wreszcie to jezioro będzie dostępne dla mieszkańców Białogardu.

**Radny M. Kopczyński**- powiedział, żeby było wesoło chciałby zwrócić uwagę radnym na jedną rzecz, bo w sumie nie ważne jest kto jest w Komisji Infrastruktury, czy w Komisji Kultury i proszę o kulturalne zachowanie się. Jesteśmy radnymi, reprezentujemy jakiś poziom.

**Radny J. Turnik** – powiedział, chciałby zasłużyć na nagrodę, bo Pan Burmistrz zadał pytanie.

Radny zapytał czy to nie był przypadkiem I Sekretarz KW PZPR towarzysz Kozdra, bo zdaje się, że on miał decydujący głos wtedy?

O godzinie 11<sup>20</sup> Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił przerwę do godziny 11<sup>50</sup>.

O godzinie 11<sup>55</sup> Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.

Od godziny 11<sup>55</sup> w sesji nie uczestniczył radny A. Wegner. Na sali obecnych było 20 radnych.

#### **Ad 4. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:**

##### **a) w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą Tychowo w zakresie realizacji zadania pod nazwą „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu miasta Białogard i gminy Tychowo”**

**M. Barcicka** Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska - poinformowała, że Miasto Białogard realizuje uchwalony przez Radę program usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu miasta Białogard poprzez coroczne występowanie do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o możliwość stu procentowego dofinansowania kosztów wykonania demontażu, transportu i utylizacji wyrobów zawierających azbest.

Jednak występujemy do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska z wnioskami złożonymi przez osoby fizyczne, które posiadają taki azbest na terenie miasta.

Warunkiem uzyskania dofinansowania jest przedłożenie przewidywanych ilości demontażu azbestu na kwotę 20.000 zł.

W ubiegłym roku nie uzyskaliśmy i nie mogliśmy wystąpić o dofinansowanie, jako Miasto Białogard dlatego, że nie spełniliśmy tego warunku. Mieliśmy zbyt mało wniosków złożonych przez mieszkańców.

W połowie maja b. r. sytuacja wyglądała podobnie, ponieważ termin składania przez mieszkańców wniosków był do 31 maja, a ilość złożonych wniosków wyliczona w przeliczeniu na robociznę wychodziła nam poniżej 20.000 zł. W związku tym wystąpiliśmy do ościennych gmin z pytaniem czy któraś z gmin ma podobne problemy. Jedną z takich gmin była gmina Tychowo. Tychowo wyraziło akces, że jeżeli wystąpimy wspólnie o dofinansowanie, to przekroczymy kwotę 20.000 zł i uzyskamy dofinansowanie, gdyż regulamin Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska przewidywał takie możliwości.

Na dzień dzisiejszy podejmowania tej uchwały, co prawda Miasto już spełniło wymóg, ponieważ udało nam się jednak zebrać wniosków na prawie 25.000 zł, jednak Gmina Tychowo ma złożone wnioski na kwotę 17.000 zł i w związku z tym nadal istnieje taka potrzeba, żeby wspólnie zadbać o usuwanie azbestu, nie tylko na terenie miasta ale i gminy Tychowo.

Proszę o przyjęcie takiego porozumienia, w którym Miasto będzie gminą wiodącą. Wystąpi z wnioskiem do Wojewódzkiego Funduszu o przyznane dofinansowania. Natomiast każda gmina będzie rozliczała prace na swoim terenie i odpowiadała za wykonanie.

Sprawy organizacyjne, administracyjne będzie realizował Białogard, dokładnie Urząd Miasta na drodze porozumienia, które zostanie zawarte, ale po przyjęciu uchwały przez obie Rady. Proszę o przyjęcie uchwały, aby można było zrealizować dla mieszkańców dofinansowanie likwidacji azbestu w mieście.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poprosił o opinie Komisji.

### **Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Rewizyjna - pozytywna ( za- 5 jednogłośnie),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska - pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

### **Opinie Klubów Radnych:**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Zgłoszeń nie było.

Głos w dyskusji zabrali:

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że na przyszłość prosiłby, aby nie spieszyć się do współpracy z Gminą Tychowo, jeśli my już mamy w założeniu wydatkowanie 25.000 zł. Gmina Tychowo w tej chwili ma 17.000 zł.

Radny – zapytał jak zostanie podzielone te 20.000 zł, bo na przyszłość, żeby nie robić tak, że będziemy wchodzić we współpracę z innymi gminami, bo dla nas w tej chwili środków nie starczy.

Radny – powiedział, że Gmina Tychowo proszę mi uwierzyć, jak każda gmina wiejska zawsze znajdzie więcej azbestu do wywiezienia, utylizacji, bo tam są wielkie połacie pokryte w różnych gospodarstwach. Bo teraz nawet w pięćdziesięciu procentach nie wykonamy wniosków, które zostały złożone.

**M. Barcicka** – odpowiedziała, że z wnioskiem do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska można wystąpić, jeżeli z zebranych wniosków od mieszkańców, od osób fizycznych, wyliczymy kwotę przekraczającą 20.000 zł na dofinansowanie i ta kwota może być różna.

W mieście Białogard w chwili, kiedy trzeba było przygotowywać już decyzję w tym zakresie czy mamy wystarczającą ilość azbestu wynikało, że nie wystarcza nam ilości wniosków na wystąpienie do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Tak samo Tychowo miało za małą ilość wniosków, żeby uzyskać odrębne dofinansowanie. Wystarczy, że jedna gmina spełni ten warunek, bądź wspólnie po obliczeniu razem kwoty jaka jest niezbędna na likwidację azbestu przekroczy 20.000 zł i wtedy można występować z wnioskiem o dofinansowanie. Jest to bardzo ważne, bo to dofinansowanie jest w stu procentach, w związku z tym żadna z gmin nie ponosi żadnych kosztów, oprócz kosztów organizacyjnych.

Udało nam się w ostatnich dniach dociągnąć powyżej 25.000 zł, ale gmina Tychowo ma nadal 17.000 zł i nie może wystąpić samodzielnie o uzyskanie dofinansowania. W tej chwili to my występujemy w imieniu gminy Tychowo, żeby uzyskali to dofinansowanie, a pół miesiąca temu, to my prosiliśmy gminę, żeby ona dołożyła swoje wnioski, żebyśmy mogli chociaż swoim mieszkańcom zaspokoić uzyskanie tego efektu, czyli likwidacji azbestu. Tak, że obojętnie jaka to jest gmina, liczy się cel likwidacji azbestu, który jest odpadem uciążliwym i stwarzającym zagrożenie dla środowiska.

Jest to w stu procentach dofinansowane i Miasto dostanie sto procent dofinansowania do kwoty przewidzianej przez nas w wysokości 25.830 zł a gmina Tychowo do kwoty 17.500 zł i też sto procent dofinansowania.

**Radny J. Harłacz** – zapytał jak zostaną podzielone te środki, jak my mamy 25.000 zł a oni 17.000 zł?

**Naczelnik** – odpowiedziała, że każdy dostanie swoje. W porozumieniu jest zapisane, że gmina nam zwraca koszty. Najpierw wykładamy sto procent dofinansowania a potem dostajemy sto procent zwrotu finansowania i każda gmina za siebie płaci, ale każda gmina dostanie zwrot tej samej kwoty dofinansowania.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, nie rozumiemy się, bo 20.000 zł dostanie Pani z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

**Naczelnik** – odpowiedziała, że nie. W tej chwili cała kwota, o którą występujemy wynosi 43.298 zł i tę kwotę dostaniemy w stu procentach.

**Radny J. Andrysiak** – powiedział, chciałbym prosić Urząd Miasta, żeby tę akcję profilaktyczną nagłośnić, bo jest mała ilość chętnych do pozbycia się azbestu, a tych punktów do utylizacji i rozmawialiśmy o tym na komisji, jest o wiele więcej.

Być może trzeba byłoby poszerzyć akcję informacyjną, żeby na drugi rok już zabezpieczyć sobie 20.000 zł, czy nawet więcej i pozbyć się z terenu miasta azbestu.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że wie, iż bardzo dużo azbestu znajduje się na ogrodach działkowych. Czy jest możliwy przy tej akcji jednoczesny wywóz tych materiałów azbestowych, płyt, przynajmniej ich części?

**Naczelnik** – odpowiedziała, że jest możliwość wszystkich odpadów, które są albo bezpośrednio na dachach i w innych formach i tych, które są zdemontowane i zlokalizowane przez mieszkańców.

W 2013 roku skorzystały tej okazji dwa ogrody działkowe, ogrody działkowe przy ul. Chopina i Ogrody E. Gierczak przy ul. Wazów. W roku 2014 też ogrody przy ul. Wazów i Ogrody „Zjednoczenie” przy ul. Słonecznej.

W tej chwili wystąpiły ogrody działkowe „Oaza”. Tylko organizacyjnie ogrody muszą zebrać od wszystkich osób, które dzierżawią te ogródki działkowe wnioski, zliczyć masę i przedłożyć wniosek do Urzędu.

Co roku ogłaszamy i przekazujemy informację w BIP, na tablicach informacyjnych, że taki wniosek przygotowujemy. Podajemy termin i co roku przedłużamy ten termin. Zależy nam na wnioskach, aby były jak najwcześniej. Ci którzy mają dachy, a w tym wypadku mamy jeden taki przypadek, że ktoś musi zdemontować dach i musi w związku z tym ułożyć sobie nowy, więc ta cała inwestycja powinna być przeprowadzona najpóźniej we wrześniu.

Jak przedłużamy termin mieszkańcom do składania wniosku, tym później wybieramy firmę w przetargu, która może dokonać demontażu a właściciel musi znaleźć firmę budowlaną, która mu pokryje dach. Tak, że nie można przedłużać w nieskończoność terminu, bo nie jesteśmy w stanie, w skali roku zrealizować tego zadania.

Ostateczny termin był na koniec maja, aby zdążyć z procedurą przetargową, aby mieszkańcy mogli pozbyć się azbestu i wykonać prace budowlane, które muszą wykonać.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą Tychowo w zakresie realizacji zadania pod nazwą „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu miasta Białogard i gminy Tychowo”.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą Tychowo w zakresie realizacji zadania pod nazwą „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu miasta Białogard i gminy Tychowo”: za - 20 (jednogłośnie).**

**Rada Miejska Białogardu przyjęła Uchwałę Nr XXI/178/2016**

#### **b) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016**

**I. Kubiak** Skarbnik Miasta – poinformowała, że proponowany projekt zmiany uchwały budżetowej na rok 2016 przewiduje wprowadzenie następujących zmian: w dochodach zgodnie z załącznikiem nr 1 zwiększa się plan dochodów łącznie o kwotę 656.137,17 zł, z tego 648.507,17 zł stanowi kwotę dofinansowania z budżetu Państwa inwestycji pn. „Przebudowa ulicy Raczyńskiego i ulicy Sybiraków w Białogardzie” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Kwota dofinansowania stanowi pięćdziesiąt procent wartości zadania.

Od godziny 12<sup>08</sup> w obradach uczestniczył radny A. Wegner. Na sesji obecnych było 21 radnych.

**Skarbnik Miasta** – poinformowała, że po stronie dochodów wprowadza się także wartość otrzymanych odszkodowań z tytułu powstałych szkód w budynkach komunalnych na wartość 7.630 zł. Kwota ta zostanie wydatkowana na usunięcie tych szkód.

Po stronie wydatków plan wydatków łącznie zwiększamy o taką samą kwotę jak plan dochodów.



Wcześniej wspomniana kwota dofinansowania na budowę dróg zostaje wpisana na zwiększenie wydatków inwestycyjnych z przeznaczeniem na modernizację o wysokość dotacji.

W Gospodarce Mieszkaniowej wprowadzamy kwotę dochodów zwiększonych za odszkodowania na zakup usług remontowych związanych z usunięciem tych szkód w budynkach komunalnych.

W dziale Oświata i Wychowanie zmieniamy klasyfikację budżetową wydatków.

W dziale Ochrony Zdrowia, w tzw. alkoholówce dokonuje się przesunięć wydatków między rozdziałami i paragrafami, w wyniku czego środki w wysokości 25.000 zł zostaną przeznaczone na dotację celową dla Komendy Powiatowej Policji w Białogardzie. Natomiast kwota 7.000 zł na dotację celową dla Wojewódzkiego Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu i Współuzależnienia w Stanominie.

W rozdziale żłobków zmniejszamy plan wydatków o kwotę 53.000 zł w związku z otrzymaną dotacją z resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech „Maluch”. Dotacja pokryje nam zaplanowane wcześniej wydatki i stąd kwotę tych wolnych środków możemy wykorzystać na inne potrzeby budżetu.

W Pozostałej Działalności w dziale 900 tworzy się paragraf dotacji celowej na dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji jednostek niezaliczanych do sektora finansów publicznych. Chodzi o zabezpieczenie środków na budowę wiaty na ogródkach działkowych przy ul. Wazów 3. Zgodnie z ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych Miasto taką dotację może udzielić. Łączny koszt wiaty planowany jest na kwotę ok. 12.000 zł, udział Miasta stanowi kwotę 3.000 zł.

Kolejną zmianą jest zmiana w dziale 921 Domy Kultury i Ośrodki Kultury zwiększa się dotację podmiotową dla Centrum Kultury i Spotkań Europejskich o kwotę 50.000 zł, w celu wykonania prac remontowych związanych z dachem.

**Skarbnik Miasta** zgłosiła autoprawkę Burmistrza informując, że wynika potrzeba remontu budynku komunalnego przy ul. Aldony 9 i w związku z tym potrzebne jest przesunięcie środków w wysokości 30.000 zł na ten cel. Z działu 801 rozdziału 80195 paragraf 4300 przesuwamy kwotę 30.000 zł na zabezpieczenie kwoty związanej z remontem do działu 700 rozdziału 70005 paragraf 4270 usługi remontowe w wysokości 30.000 zł.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poprosił o opinie Komisji.

#### **Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw-0, wstrzymało się -2),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna ( za – 2, przeciw-0, wstrzymało się -3).

**Przewodniczący Rady Miejskiej** zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

#### **Opinie Klubów Radnych:**

Zgłoszeń nie było.

Głos w dyskusji zabrali:

**Radny P. Szyszlak** - powiedział, że poprosiłby aby Dyrektor Centrum Kultury i Spotkań Europejskich przybliżył jaki zakres robót chciałby wykonać na kwotę 50.000 zł, a chodzi o wymianę poszycia dachowego. Czy będzie to naprawa częściowa?

Radny – powiedział, że na komisji stwierdziliśmy, że jeżeli to ma wyglądać w ten sposób, iż wyda się 50.000 zł, ale nie naprawi się tak naprawdę konkretnie, tylko połata się to co teraz jest, to może warto byłoby podzielić ten remont na dwie inwestycje.

Wiem, że remont ma obejmować duży budynek, mniejszy i restaurację. Może warto byłoby to zrobić raz i konkretnie, choć wiem, że możemy do tego tematu co jakiś czas wracać, bo niestety jest to pokryte papą a papa lubi się odklejać i podwiewać.

Ostatnio dość ostro pada deszcz i podejrzewam, że remont jest związany z ostatnimi opadami deszczu. Sytuacja narosła i Pan Dyrektor chce to zrobić jak najszybciej.

To nie jest wniosek, jest to prośba. Jeśli ta kwota ma wystarczyć na wszystko i uda się konkretnie naprawić wszystkie rzeczy, które są to tak, a jeżeli nie, to zastanówmy się żeby ewentualnie kwotę zwiększyć albo podzielić na dwa etapy i żeby porządnie zrobić. To jednak jest nasza wizytówka. Organizowane są galerie, pokazy, występy i trochę słabo wygląda, jak przyjeżdżają goście z poza miasta, a sufit wygląda tak, jak wygląda, tak samo jak i w kinie.

**Radny M. Siwek** – powiedział, że nawiązując do wypowiedzi radnego P. Szyszlaka z mojej strony taka odpowiedź, jeżeli faktycznie miałyby być stosowana papa, to chciałbym tutaj zaproponować taką alternatywę, jaką zastosowaliśmy u nas na budynku przychodni przy ul. Mickiewicza, ponieważ też mieliśmy tam ciągłe problemy z przeciekaniem dachu.

Dodatkowo była też kwestia u nas nieocieplonego stropu. W tej chwili stosuje się i wtryskuje się piankę poliuretanową na nawierzchnię dachu, która jednocześnie uszczelnia i ociepla budynek. Jest to alternatywa na zastosowania papy, ponieważ trwałość takiej powłoki to jest minimum dwadzieścia lat i też nic się nie dzieje po dwudziestu latach poza tym, że zaczynają się pogarszać ewentualnie warunki cieplne, przenikliwość cieplna tej powierzchni. Aplikacja jest szybka, bo jest do tysiąca metrów kwadratowych w ciągu jednego dnia przy sprzyjających warunkach pogodowych. Myślę, że na ręce Pana Burmistrza mogę tutaj ewentualnie przekazać charakterystykę tych produktów. Warto to rozważyć, bo to jest dużo trwalsze, uszczelnia i izoluje termicznie.

**Radny T. Strzabała** – powiedział, że korzystając z obecności Pana Komendanta Policji chciałby uzyskać informację, bo uzyskaliśmy informację od Pani Skarbnik, że 25.000 zł zostanie przeznaczone na dodatkowe koszty utrzymania dodatkowych oddziałów prewencji, które są u nas w mieście.

Każdy chyba zauważa, że w dzień faktycznie tych Panów Policjantów na ulicach jest dużo łatwiej spotkać. Czy tak samo wygląda to w nocy? Nie wiem jak to wygląda w nocy, jak to jest zorganizowane? Sugestia jest taka i podejrzewam, że osoby, które tym się zajmują doskonale o tym wiedzą, aby jednak to było nasilone właśnie w porach nocnych.

**Radna E. Bury** – zapytała kiedy budynek Centrum Kultury i Spotkań Europejskich. został oddany do użytku, w którym roku i z czego wynika właśnie ta usterka na poszyciu dachu?

Radna – powiedziała, że jest kilka lat od oddania inwestycji, a mamy do wydania jakieś kolejne środki.

Pamiętam, że jeszcze w poprzedniej kadencji była jakaś komisja i niestety nie mogłam w niej uczestniczyć, która opiniowała również jakieś usterki, czy też jakieś braki w Centrum Kultury. Z czego to wynika i dlaczego Miasto akurat musi znowu wydać pieniądze?

**Radny J. Harłacz** – zapytał czy gdyby wszystkie ogrody działkowe się zwróciły to otrzymają również taką równorzędną pomoc na budowę altan?

Radny – powiedział, nie wie skąd wynika remont akurat ulicy Raczyńskiego, Sybiraków. Czy te ulice są zapisane w wieloletnim planie inwestycyjnym?

W 2015 roku Pan Burmistrz odpisał do Biura Rady odpowiedź na interpelację czy też zapytanie radnych w sprawie remontów i one miały być wykonane w tym roku, więc pytam o remont ulicy Płowieckiej. Tam trzeba zrobić chodnik. Jeśli będzie Pan miał jakieś wolne środki, to również prosiłbym, żeby te wskazane środki zostały kwalifikowane na remonty.

Przy okazji zwracam się do Pana Komendanta Policji i cieszę się, że są środki na dodatkowe patrole. Natomiast prosiłbym Pana, żeby te dodatkowe patrole były w godzinach wieczorowo-nocnych, a w szczególności z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę. Jest to chyba najbardziej drażliwy termin, gdzie różnego rodzaju wychodzą tzw. szydercze niektórych mieszkańców zachowania.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że jak już jesteśmy w temacie Policji, to chciałbym szczególnie zwrócić uwagę na ulicę Moniuszki 31.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zwrócił uwagę, że dyskutujemy nad uchwałą budżetową na ten rok, a nie nad interpelacjami dotyczącymi spraw społecznych.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że zwiększamy pieniądze na patrole i warto zwrócić uwagę, żeby te patrole pojawiały się w weekendy w godzinach nocnych. Uczulam Pana Komendanta, żeby była zwiększona ilość patroli na ulicy Moniuszki.

A propo dachu w Centrum Kultury, to chciałbym zapytać Pana Dyrektora, aby Pan Dyrektor potwierdził, że po wybudowaniu Centrum Kultury ten dach chyba był ponownie remontowany, cały dach. Ile wydano wtedy ponownie pieniędzy na remont dachu?

**K. Bagiński Burmistrz Białogardu** – odpowiedział, że przy takim zainteresowaniu dachem w Centrum Kultury i Spotkań Europejskich Panu Dyrektorowi Pawłowi Wiśniewskiemu nie pozostaje nic innego jak zamówić „Skrzypka na Dachy” i taki musical przydałby się zapewne.

Burmistrz – poinformował, że jeżeli chodzi o pokrycie dachowe i z czego to wynika, to takie sygnały były od dłuższego czasu. Pisma wpływały w lutym i ostatecznie pismo w kwietniu. Jest kosztorys. Technologia wykonania tradycyjna: obróbka kominów przy zastosowaniu papy termozgrzewalnej DKD, rozbiórka murów ogniowych, okapów, kołnierzy, gzymsów itd., obróbki blacharskie z blachy powlekanej i później dwuwarstwowe pokrycie z papy preparatem przy użyciu specjalistycznego sprzętu, termozgrzewalne. Do tego dochodzą oczywiście jakieś koszty ustawienia rusztowania itd., czyli tu kosztorys mamy. Oczywiście kosztorys opiewa na wyższą kwotę, niż my możemy w tej chwili przeznaczyć na remont, ale w moim przekonaniu po rozpoznaniu cenowym Pan Dyrektor powinien się zmieścić w tej kwocie.

**Burmistrz** – powiedział, że Pana Dyrektora nie było w czasie, kiedy padały pytania, więc pytania przeczytam, a Pan Dyrektor odpowie, bo bezpośrednio on jest najbardziej zainteresowany i najwięcej wie na ten temat. Czy ta naprawa już zażegna te kłopoty? - pytał radny P. Szyszlak. Czy to są takie cząstkowe naprawy, czy już taka bardziej naprawa kompleksowa? Radny M. Siwek sugerował, żeby zastosować inną technologię i ma propozycję, którą przekazał Panu Dyrektorowi. Radna E. Bury pytała kiedy Centrum Kultury zostało oddane do użytku i skąd wynikają te problemy.

Burmistrz – poinformował, że na przedstawione pytania odpowie Pan Dyrektor. Natomiast, jeżeli Pan Przewodniczący Rady wyrazi zgodę, to prosiłbym, aby Pan Komendant odpowiedział na sprawy związane z bezpieczeństwem i dodatkowymi patrolami.

**D. Kulczycki** Zastępca Komendanta Powiatowej Policji – poinformował, że patrole Policjantów, którzy dodatkowo pełnią służbę w ramach adaptacji zawodowej są pełnione w porze nocnej. Te trzydzieści procent, które Pan Radny zauważył świadczy tylko o tym, że nasycenie tymi patrolami jest na tyle duże i w tych miejscach, gdzie rzeczywiście Państwo tego oczekiwali. Odpowiadając na pytanie Radnego siedemdziesiąt procent wszystkich tych służb było w porze wieczorowo-nocnej.

Odpowiadając radnemu J. Haraczowi dziewięćdziesiąt procent pełnionych służb było w piątki i w soboty. Z uwagi na przepisy, które nas zobowiązują do udzielenia jednego weekendu wolnego w miesiącu, czyli soboty z niedzielą, tylko jeden weekend w danym miesiącu Policjanci mieli wolne. Pozostałe wszystkie dni w piątki i w soboty ta służba była pełniona w porze wieczorowo-nocnej.

Odpowiadając na kolejne prośby w zakresie podanych konkretnych miejsc, gdzie ta służba miała być pełniona, to reagujemy na każde wezwanie, na każdą informację co do bezpieczeństwa i tam ci funkcjonariusze są kierowani, gdzie rzeczywiście takie wnioski padają. Oczywiście odnotowuję te informacje od Państwa, natomiast proszę, jeżeli są jakieś spostrzeżenia co do bezpieczeństwa publicznego, aby takie wnioski w formie pisemnej do nas kierować. Z całą pewnością po przeanalizowaniu tych informacji skierujemy tam właściwe służby w odpowiednich dla tych zdarzeń godzin.

**Burmistrz** – odpowiedział na pytanie dotyczące remontu ulicy Raczyńskiego i Sybiraków. Planowaliśmy wykonać to zadanie ze środków własnych w tym roku. Natomiast wnioskowaliśmy do Wojewody o dotację i taką dotację udało nam się uzyskać, ponad 600.000 zł. Będzie to wykonane w tym roku. Tam jeszcze w tym kompleksie pozostaje ulica Czeska i trzeba będzie już kompleksowo podejść. W tym roku nie planujemy oczywiście, ale w najbliższym czasie trzeba będzie ten remont wykonać.

Burmistrz – odpowiedział, że pamięta o chodniku na ulicy Płowieckiej. Tam jest nieduży odcinek wąski i trzeba będzie ten remont z takich bieżących środków, które mamy na remonty przeprowadzić.

**P. Wiśniewski** Dyrektor Centrum Kultury i Spotkań Europejskich – powiedział, że przeprasza, bo przez chwilę zatrzymały go obowiązki służbowe w firmie.

Dyrektor – odpowiedział na pytanie czy ta naprawa dachu rozwiąże już problem? Tego nie wiem i tego pewnie nie wie nikt.

Natomiast odpowiem stąd był wniosek do Pana Burmistrza i do Państwa Radnych o to, aby kompleksowo podejść do sprawy i przez ostatnie dziewięć lat próbowaliśmy to łątać i łątać z różnymi skutkami. Po konsultacjach z dekarzami zapadła decyzja, że tutaj na altanie nie ma sensu wyklądać pieniędzy, tylko należy to po prostu zrobić porządnie.

Sugestia od dekarzy jest następująca: położyć papę na całej konstrukcji dachu tam, gdzie występuje gont. Gont występuje oryginalnie od remontu tego obiektu. To jest już dziewięć lat jak ten obiekt stoi i funkcjonuje. Instytucja funkcjonuje osiem lat, obiekt już był gotowy rok wcześniej, później był wyposażony. Tak, że ten dach już dziewięć lat już funkcjonuje.

Dach jest o tyle kłopotliwy i przypomnę, że w obiekcie z początku XX wieku zainstalowano urządzenia z końca XX i początku XXI wieku, czyli systemy klimatyzacyjne, centrale wentylacyjne itd. To powoduje mnóstwo przejść przez poszycie dachu tymi urządzeniami, kominami wentylacyjnymi, kominami zasycającymi i odprowadzającymi również powietrze z tego obiektu. Oznacza to dosyć duże ryzyko przeciekania po prostu dachu w tych miejscach.

Staramy się to na bieżąco robić, ale te starania nasze niestety nie przynoszą oczekiwanego rezultatu, stąd sugestia dekarzy. Ich wizyta na dachu. To nie jest mój wymysł, ani żadnego z moich pracowników. Poprosiliśmy fachowców o konsultacje i taka jest ich opinia.

Dyrektor – podziękował za odpowiedź, jeżeli chodzi o nowe technologie. Zobaczymy, sprawdzimy podzwonię, popytam. Poproszę też o konsultacje budowlanców, czy taka technologia mogłaby być zastosowana w naszym obiekcie.

Dach jest podstawą, tak jak fundament obiektu, jeżeli nie zadbamy o ten dach, to będziemy mieli później dużo większe problemy z konstrukcją dachu, a to będzie pociągało za sobą konieczność już wyasygnowania zdecydowanie większych kwot, stąd staramy się już teraz zareagować.

Mam nadzieję, że ten temat na długie lata rozwiąże nam problem dachu. Obiekt dodatkowo jeszcze jest w jakiś sposób pod opieką Konserwatora Zabytków, co sprawdzaliśmy i tutaj nie będzie żadnych obiekcji, jeżeli chodzi o pokrycie papą.

Pytanie czy jakieś inne nowe technologie wchodzą w grę, to będziemy musieli je skierować do Konserwatora Zabytków. To są takie obostrzenia, z którymi my też musimy się liczyć i na podstawie, których będziemy podejmować decyzje.

**Radny K. Skoczyk** – zapytał o wydatek 30.000 zł na remont budynku przy ul. Aldony. Jaki zakres robót ma być wykonany, czego ma dotyczyć?

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że Radny ubiegł go z pytaniem, ale już troszeczkę wie na temat tego remontu, gdyż rozmawiał z Prezesem. Mówimy tak naprawdę o dachach, ale głównym powodem jest nieszczęsny deszcz, który zalewa te niesprawne dachy nie remontowane, ale równie dobrze musimy myśleć o systemie instalacji deszczowej.

Radny – poinformował, że otrzymał odpowiedź na interpelację, która go nie satysfakcjonuje, bo to są same stwierdzenia. To, że jest po prostu niedofinansowana sprawa systemu odwadniania i myślę, że my wszyscy radni powinniśmy się pochylić ku temu. Jest to najwyższy czas, żeby w tej kwestii przeznaczać środki na tereny, które są notorycznie zalewane.

Dzisiaj mówimy o dachu, jednym i drugim, jutro zaraz się znajdzie problem i już jest zalewania dróg, chodników, tylko dlatego, że w części nie mamy instalacji, a ta która jest, jest niesprawna. Tak, że uwaga, żebyśmy na następnej sesji nie musieli myśleć o dachach, tylko o zalewanych piwnicach.

Ukłon do Pana Burmistrza o zajęcie poważnego stanowiska w tym zakresie i przeznaczania środków a na pewno radni się przychylią, żeby mieszkańcom troszeczkę i przedsiębiorcom łatwiej się funkcjonowało, a o których przedsiębiorcach mówię, to Pan doskonale wie.

**Radny R. Borkowski** – poprosił o odpowiedź na zadane pytanie czy już raz dach kompleksowo był remontowany po oddaniu obiektu, czy po prostu został oddany obiekt i dach nie był remontowany i nic nie było wymieniane?

**Dyrektor Centrum Kultury i Spotkań Europejskich** – odpowiedział, że dach kompleksowo nie był remontowany. Łataliśmy miejsca drobnych przecieków. Wykorzystywaliśmy to tego ogólnodostępne technologie dekarские, czyli kity dekarские, lepiki dekarские i tego typu rzeczy. W kilku miejscach dokonaliśmy takiego naklejenia warstw papy na kilka miejsc, które sprawiały nam najwięcej problemów i to przyniosło w tych miejscach skutek, stąd pragniemy pójść za ciosem.

Zdaniem Dyrektora problem z dachem polega po prostu na braku odporności na warunki atmosferyczne. Gont jest podwiewany i w podwiany gont włączana jest pod wpływem wiatru woda i niestety przecieka a później są wykwyty na płytach GK, na sufitach. To są tego typu zjawiska fizyczne.

**Radny J. Andysiak** – zapytał ile metrów kwadratowych powierzchni zajmuje ten dach, bo to wyjaśni ile będzie kosztował jeden metr remontowanego dachu.

Zdaniem Radnego tłumaczenie teraz, że dziewięć lat minęło już od oddania inwestycji i walczymy z tym dachem, to jest tutaj nie na miejscu, bo to jest po prostu bubel. Dziewięć lat i tutaj tłumaczymy, że przecieka, że trzeba robić, blacharkę wymieniać.

Uważam i popieram tutaj Pana radnego Milczarka, pewnie Pan Burmistrz też się zgodzi, że jak robimy jakieś inwestycje, to róbmy je porządnie, a teraz tłumaczenie czy ktoś rozróżnia dach od fundamentów. To rozróżniamy.

Jeżeli chodzi o warunki atmosferyczne, to może taki dom kultury trzeba byłoby postawić w Egipcie, bo by nie padało po prostu i nie byłoby problemu.

**P. Wiśniewski** – odpowiedział, że Pan Janusz może tego nie wiedzieć, że on tego obiektu nie stawiał i to po pierwsze. Po drugie nie tłumaczył, jak to zostało zbudowane, tylko tłumaczył co się dzieje. Z faktami możemy dyskutować, tylko jesteśmy skazani na porażkę od razu, bo wystarczy podejść na miejsce i zobaczyć co się dzieje teraz.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że ta dyskusja jest na poziomie komisji. Rozmowy o metrach kwadratowych i wydatkach na metr kwadratowy są na poziomie rozmów na komisji. Dziwi mnie to, że te dyskusje się tam nie odbywają. Państwo robicie z sesji Rady jedną wielką komisję. Może zrobmy tak i Przewodniczący dzisiaj pierwszą propozycję składa. Może złożycie Państwo kolejną. Zrobmy jedną wielką komisję Rady, a potem sesję Rady.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, żeby skończyć temat dachu. Każdy z nas wie, że ten dach ma na sobie odpowiednią ilość wagową różnego rodzaju sprzętu i ten sprzęt pracuje. Tym samym ten dach niestety wymaga częstszej naprawy, a niżeli jakiś zwykły dach. To nie jest zwykły dach, to jest dach, który spełnia pewną rolę amortyzatora, który niestety musi pracować.

Radny poprosił o odpowiedź Burmistrza, czy każdy ogród działkowy, który do Pana wystąpi otrzyma środki na altany?

Radny – powiedział, że zadałby pytanie Panu Prezesowi jeśli można, jakie posiada dzisiaj wolne środki związane z inwestycją remontową budowlaną. Ma Pan jakieś środki? My jesteśmy w tej chwili w punkcie budżetowym.

Radny – apelował do Pana Burmistrza, żeby na następny miesiąc w projekcie budżetu przewidział jakieś środki na bieżące wydatki remontowe, dlatego że wie, iż ZGKiM Sp. z o.o. nie posiada takich środków. Mamy półrocze i co będzie dalej?

Radny – powiedział, że doskonale o tym wie, bo wie jak wyglądają też prace o ile chodzi o utrzymanie zieleni w mieście. Robi się to tam, gdzie jest centrum, a już niestety na bocznych uliczkach jest tragedia. Trawa po pas itd. Muszą być środki zagwarantowane na pielęgnację, koszenie i na remonty.

**Radny J. Andrysiak** – odniósł się do stwierdzenia Przewodniczącego Rady, że na posiedzeniach komisji nie zabieramy głosu i nie dopytujemy się i właśnie dopytywaliśmy się, tylko nie bardzo miał kto nam odpowiedzieć. Była Pani Burmistrz i to co mogła, to nam powiedziała. Natomiast chodziło nam o szczegóły i niestety Pana Dyrektora nie było na komisji. Tak, że to nie jest jak gdyby wina radnych, także proszę nam tego nie zarzucać.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że trzeba byłoby zwołać kolejne posiedzenie komisji.

**Radny J. Andrysiak** – odpowiedział, że być może. To będziemy wnioskować, ale po to jest komisja właśnie, żeby byli odpowiedni ludzie na tych komisjach. Jeżeli jest Pani Skarbnik to pytamy i teraz pytań prawie nie było, jeżeli chodzi o budżet. Natomiast w tym przypadku tego nie było i stąd nasze pytania.

Radny – powiedział, że ważna jest cena jednego metra kwadratowego, bo wtedy kwotę 50.000 zł podzieli się na metry kwadratowe a mieszkańcy będą wiedzieli ile kosztuje remont dachu i nie widzi tutaj żadnych pytań ponad miarę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że bezpośrednio Pan kieruje wypowiedź do mnie. Tego typu publiczna dyskusja z punktu widzenia Statutu Miasta jest dyskusją na komisji, nie na sesji, aczkolwiek ktoś powie, że Radny ma prawo o wszystko pytać i zakończymy to.

**Burmistrz** – powiedział, że jest zawsze jest taka tendencja do wyręczania Burmistrza, dyrektorów, prezesów z takich bieżących czynności i to oponuje od lat. Powinniśmy dyskutować tutaj tak naprawdę o sprawach strategicznych, tylko ciężko się przebić z tą moją ideą.

Burmistrz - odpowiedział, że dach ma ponad 1.300 m<sup>2</sup>. Z kosztorysu wynika, że przy tej technologii, o której mówiłem a kosztorys opiewa na 80.000 zł, ale z doświadczenia wiemy, że po przetargu te kwoty są niższe, dlatego też proponujemy 50.000 zł Dyrektorowi. To żadna tajemnica, bo każdy sobie policzy. Liczymy na to, że będzie konkurencja. Gdyby się okazało i tak się umówiliśmy z Panem Dyrektorem, że za te 50.000 zł nie da się wyremontować tego dachu, to obiecałem, że dołożymy ewentualnie. Z kosztorysu wynika, że to jest 80.000 zł i dach ma ponad 1.300 m<sup>2</sup> w technologii o jakiej mówiłem.

Natomiast co do dachów i co się z nimi dzieje, to mamy różne zdarzenia atmosferyczne i ci, którzy projektują popełniają różne błędy i te błędy niestety później mszczą się tym, że mamy kłopoty z budynkami i tak jest na każdym nowym budynku.

Burmistrz – poinformował, że ma pretensję do różnych biur projektowych i często to jest jedna osoba z pieczęcią i to jest firma.

Często jest tak, że rozbieżność cenowa przy przetargach na projekt jest rzędu od 300.000 zł do 1.500.000 zł na przykład, a ustawa Prawo zamówień publicznych wiadomo jak to reguluje i później są olbrzymie problemy, żeby wyegzekwować jakość projektu. Nawet zdarzają się takie błędy, że podstawowych rzeczy nie ma.

A propo tego co się dzieje w inwestycjach w naszym kraju można byłoby godzinami o tym rozmawiać. Przypomnę tylko problem dachu w Kołobrzegu nad basenem. Najnowsza technologia, właśnie pianka i okazało się, że mewy sobie poradziły z tym dachem. Koszt naprawy kilka milionów złotych, bo mewom zasmakował ten dach i dziobią sobie w tym dachu. To tak a propo tych nowych technologii.

Burmistrz – powiedział, że jeżeli chodzi o działki, to oczywiście my pomagamy działkowcom w różnej formie. Jeżeli będą się działkowcy zgłaszać, bo mamy kontakt z działkowcami, to oczywiście będziemy odpowiadać pozytywnie. Będziemy proponować i myślę, że kilka tysięcy złotych dla budżetu Miasta Białogard nie jest problemem, żeby wesprzeć działkowców.

W sprawie instalacji deszczowych, o które pytał radny A. Milczarek, to aplikujemy o pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, bo ten fundusz dysponuje środkami unijnymi i zobaczymy może uda nam się je pozyskać.

Zapóźnienia, jeżeli chodzi o instalację deszczową, mamy olbrzymie i opady deszczu oczywiście nie jest to nic nadzwyczajnego, bo w naszym klimacie normalne jest, że deszcz pada.

Burmistrz – poinformował w formie przypomnienia, że wcześniej co dwa lata mieliśmy sytuację kryzysową, bo Białogard był podtapiany. Już o tym zapomnieliśmy, że zawsze dziękowaliśmy Strażakom, Policjantom. Co dwa lata mieliśmy możliwość się wykazać jak sprawnie działamy. Od kiedy wybudowano zaporę typu zwężka Venturiego, gdzie jest stały przepływ wody w Osówku, to mamy przynajmniej z tym spokój.

Natomiast też pragnę zwrócić uwagę na to, że mamy bardzo dużo sklepów dużych w Białogardzie, gdzie utwardza się powierzchnie. Też przy domach prywatnych utwardzamy powierzchnię i to też jest taki efekt, bo to jest zbyt skomplikowana sprawa, żeby tylko mieć pretensję do tego, że instalacja jest niesprawna. Przy dużych odpadach to wszystko spływa, natychmiast i tworzą się problemy. Tego kiedyś nie było, bo były naturalne takie miejsca, gdzie można było tę wodę gromadzić i ona spokojnie wsiąkała. Więc jest to duży problem, na który oczywiście musimy położyć większy akcent i przy każdej budowie i utwardzaniu drogi budujemy nową instalację odwadniającą. Dlatego też te koszty przebudowy ulic są tak duże, bo gdyby chodziło o wymianę samej nawierzchni, to by było dużo mniej.

W odpowiedzi na pytanie radnego K. Skoczyka o remont dachu w budynku przy ul. Aldony 9 Burmistrz odpowiedział, że dach wykonany w technologii z betonowej dachówki jeszcze z przed 1945 roku. Po gradobicie jedynym, drugim i tych zdarzeniach pogodowych, które ostatnio miały miejsce po prostu te dachówki się rozsypały. Nie ma sensu już naprawiać i łątać tego dachu, trzeba dach wymienić w całości. Wylczyliśmy, że to będzie kosztować około 30.000 zł.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że w dziale 853 rozdział 85305 żłobki zmniejsza się plan wydatków o kwotę wydatków 53.000 zł z dotacji resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do trzech „Maluch”. Radny zapytał jak to się odbije na przedszkolach i żłobkach? Czy to będzie miało jakiś oddźwięk w funkcjonowaniu?

**Skarbnik Miasta** – odpowiedziała, że to nie jest zabierana kwota z wydatków na żłobek. Żłobek zostaje zabezpieczony na poziomie pierwszego budżetu. Tam nie ma żadnych zmian. To jest dodatkowa kwota, którą pozyskaliśmy do budżetu na ten cel a że ten cel już był zabezpieczony na początku budżetu, więc to jest nadwyżka, którą możemy wykorzystać na inne cele.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał pod głosowanie projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016.

#### **Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016: za – 21 (jednogłośnie).**

#### **Rada Miejska Białogardu przyjęła Uchwałę Nr XXI/179/2016**

#### **c) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Białogard na dzień 31 grudnia 2015 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015**

**I. Kubiak** Skarbnik Miasta przedstawiła i w formie prezentacji omówiła projekt uchwały. Dokument stanowi załącznik do protokołu.

Skarbnik Miasta – poinformowała, że pierwszy budżet na rok 2015 wynosił 72.230.249 zł. Po zmianach w trakcie roku zwiększono go o 5,8 miliona złotych i plan wynosił 78.108.543,74 zł.

Wykonanie dochodów na koniec roku wyniosło 79.102.207,78 zł. Wydatki budżetu wykonane zostały w wysokości 77.631.996,45 zł. Wynik budżetu za rok 2015 stanowił nadwyżkę w wysokości 1.470.211,33 zł.

Przychody budżetu stanowiły kwotę wolnych środków z lat ubiegłych oraz nadwyżkę z roku 2014 oraz zwrot udzielonej pożyczki w roku 2015 Szpitalowi Powiatowemu w Białogardzie wynosiły 2.838.789,49 zł.

Rozchody budżetu stanowiły kwotę spłaty kredytów w wysokości 886.870,64 zł oraz kwotę udzielonej budżetu pożyczki w wysokości 500.000 zł

Na koniec 2015 roku pozostało do spłaty zobowiązań kredytowych na kwotę 21.043.403,37 zł.

Wartość nominalna udzielonych poręczeń na dzień 31 grudnia 2015 roku wynosiła 8.168.478,08 zł. W roku 2015 nie udzielono żadnych nowych poręczeń.

Dochody budżetu zostały porównane w poszczególnych latach od 2012 do 2015 roku. Jeżeli chodzi o dochody bieżące, to jest tendencja wzrostu. Także, jeżeli chodzi o dochody majątkowe jest wzrost w stosunku do roku 2013 i 2014.

Dochody majątkowe w roku 2015 stanowiły kwotę 4.707.736 zł. Natomiast dochody bieżące wyniosły 74.394.472 zł.

Przedstawiono strukturę dochodów budżetu na rok 2015. Największy udział dochodów w budżecie stanowią subwencje ogólne i to jest kwota ponad 23% budżetu co stanowi kwotę ponad 18.500.000 zł oraz podatki i opłaty w podobnej wysokości, które stanowią 23% budżetu i to jest kwota nieco ponad 18.000.000 zł.

Dotacje celowe stanowią prawie 20% budżetu i wynoszą ponad 15.000.000 zł. Udział w podatkach dochodowych PIT i CIT stanowią kwotę ponad 14.000.000 zł, tj. 18,1%.

Pozostałe dochody w budżecie to dochody z majątku, w tym przede wszystkim czynsze zasobów komunalnych, różne dotacje celowe udzielane Miastu, dochody majątkowe własne oraz pozostałe związane z bieżącą działalnością Miasta.

Wpływy z subwencji stanowią największy udział w budżecie Miasta i są podzielone na subwencje: część oświatową, wyrównawczą, równoważącą oraz środki na uzupełnienie dochodów gmin.

Największy udział miała subwencja oświatowa i wynosiła w roku 2015 prawie 13.000.000 zł.

Największy udział w dochodach z tytułu podatków i opłat lokalnych stanowił podatek od nieruchomości w kwocie 11.634.409,42 zł i został wykonany w 106,4%

Duży udział w podatku stanowiła opłata z tytułu gospodarowania odpadami komunalnymi kwocie 3.444.605,37 zł i wykonanie w wysokości 105,7 %.

Udział w dochodach z tytułu podatków i opłat lokalnych to kwota poniżej 1.000.000 zł, na którą składał się: podatek od czynności cywilnoprawnych, wpływy z opłat za zezwolenie na sprzedaż alkoholu, wpływy z opłat za zajęcie pasa drogowego, wpływy z opłaty skarbowej, podatek o środków transportowych, opłata targowa, opłata adiacencką, podatek rolny i leśny, podatek od spadków i darowizn, karta podatkowa, opłata za posiadanie psa, opłata produktowa, koncesje, licencje.

Podatek od nieruchomości w latach 2012-2015 wykazuje tendencję wzrostu.

Dotacje celowe z budżetu Państwa stanowiły znaczna kwotę ponad 15.000.000 zł na zadania zlecone z mocy ustaw, na zadania własne, na zadania realizowane na podstawie porozumień z organami administracji rządowej, na zadania realizowane w ramach programów rządowych.

Wpływy z podatku PIT w latach 2012-2015 wykazują tendencję wzrostu i wystąpił bardzo duży skok od 2014 roku tego podatku.

Wpływy z podatku CIT w latach 2012-2015 wykazuje poziom podatku o około 500.000 zł utrzymuje się od roku 2012.

Dochody z majątku Miasta stanowiły: dochody z najmu i dzierżawy i to były przede wszystkim czynsze najmu lokali mieszkalnych i użytkowych na terenie miasta Białogard wykonane w 99,6 % i opłaty za zarząd, użytkowanie i użytkowanie wieczyste.

Dotacje celowe z innych źródeł – w 2015 roku Miasto otrzymało dotacje celowe na rewitalizację Parku przy ul. Dworcowej. Była to inwestycja roku ubiegłego, ale w roku 2015 wpłynęło do nas dofinansowanie w kwocie około 1.000.000 zł.

Na działania infrastrukturalne na rzecz poprawy ochrony środowiska Miasto otrzymało ponad 255.000 zł.

Dotacje z PFRON na zakup samochodu wyniosły 80.000 zł. Dotacje na dofinansowanie lokali mieszkalnych przy ul. Przejazdowej z funduszu dopłat z Banku Gospodarstwa Krajowego wyniosły 1.059.488,12 zł



Dotacje z budżetów innych jednostek samorządu terytorialnego były na poziomie 804.280 zł i były to dotacje przede wszystkim gmin, powiatów na pobyt dzieci w przedszkolach, dotacja z Powiatu do Warsztatu Terapii Zajęciowej, do Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz otrzymaliśmy dotację z Powiatu na utworzenie stanowiska pracy dla repatriantów.

Plan dochodów majątkowych własnych w przypadku wpływów ze sprzedaży nieruchomości został wykonany w 100% i stanowił kwotę 1.829.870,80 zł.

Dochody majątkowe zostały porównane w stosunku do roku 2012. W roku 2015 była to kwota 2.311.748 zł. Planowany poziom dochodów był w wysokości 2.167.800 zł. Poziom tych dochodów został osiągnięty na poziomie wyższym niż planowany.

Wpływy z tytułu pozostałych dochodów, w tym wpływy z różnych usług, opłat i dochodów wynosiły 1.324.442,30 zł i stanowiły 100,8 % i były to: zwroty kosztów opłaty za ścieżkę drzew, opłaty cementarne, wpływy opłat za żłobek, wpływy z usług w MOPS, wpływy ze sprzedaży wyrobów.

Pozostałe odsetki stanowiły kwotę poniżej 200.000 zł i dotyczyły dochodów z kar i grzywien oraz dochodów z mandatów nakładanych przez Straż Miejską.

Dotacje na projekty realizowane w ramach środków Unii Europejskiej były tzw. projektami miękkimi. Otrzymaliśmy dofinansowanie na „Polsko - niemieckie warsztaty dziennikarskie” oraz na projekt „Romowie w Białogardzie”.

Wydatki majątkowe w roku 2015 wynosiły 8.034.164 zł. Wydatki bieżące wynosiły 69.597.833 zł.

Największy udział wydatków w strukturze wydatków budżetu stanowiły wydatki na oświatę i wychowanie, które stanowiły 26,4% wydatków budżetu i stanowiły kwotę ponad 20.500.000 zł.

Pomoc społeczna stanowiła 22,4% wydatków budżetu w kwocie ponad 17.300.000 zł.

W dalszej kolejności udział wydatków budżetu w strukturze wydatków budżetu występował kolejno w administracji publicznej, gospodarce mieszkaniowej, gospodarce komunalnej i ochrony środowiska oraz w pozostałych rozdziałach, działach klasyfikacji budżetowej w której Miasto wykonuje swoje zadania własne.

Wydatki oświaty roku 2015 w stosunku do otrzymanych subwencji oświatowych oraz dotacji z budżetu Państwa wykazywały różnicę w kwocie ok. 6.000.000 zł. Jest to kwota, którą Miasto dołożyło w 2015 roku do oświaty z dochodów własnych.

Środkami oświaty oraz edukacyjnej opieki wychowawczej dysponują zarówno szkoły podstawowe, przedszkola, gimnazja, Urząd Miasta i MOPS.

Szkoły podstawowe stanowią największą kwotę tych wydatków i jest to ponad 9.500.000 zł. Następnie przedszkola, gimnazja, Urząd Miasta i to przede wszystkim dotacje podmiotowe dla niepublicznych przedszkoli, gimnazjów, nagrody dla uczniów, pokrycie kosztów dowozu dzieci do szkół, komisje egzaminacyjne awansu zawodowego, wydatki z programami, wyprawka szkolna i inne realizowane bezpośrednio przez Miasto. Natomiast wydatki MOPS stanowiły kwotę 588.000 zł, w tym największy udział to pomoc uczniom o charakterze socjalnym, z tego kwota 471.000 zł pochodziła z dotacji budżetu Państwa na ten cel.

Skarbnik Miasta – przedstawiła wydatki publicznych jednostek oświatowych w latach 2012-2015 z podziałem na przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja oraz wydatki dla niepublicznych jednostek oświatowych w latach 2012-2015.

W roku 2015 dla niepublicznych przedszkoli zostało przekazanych prawie 750.000 zł, natomiast dla niepublicznych gimnazjów 724.000 zł

Pomoc społeczna stanowiła drugą grupę wydatków budżetu. Wykonanie tych wydatków wynosiło 98,2% budżetu. Największy udział wydatków stanowiły świadczenia rodzinne, z funduszu alimentacyjnego oraz składki na ubezpieczenia społeczne, zasiłki i pomoc w naturze i stanowiły główną pozycję wydatków pomocy społecznej 17.000.000 zł, które wydatkuje MOPS.

Wykazano wydatki na pomoc społeczną w latach 2012-2015. Dotacje w 2015 roku z budżetu Państwa wynosiły 12.786.702 zł. Natomiast wydatki Urzędu Miasta stanowiły kwotę 4.570.973 zł.

W administracji publicznej wykazany został podział na wydatki bieżące i wydatki inwestycyjne. Wydatki stanowiły ponad 9.000.000 zł i to były wydatki związane z funkcjonowaniem Urzędu Miasta, funkcjonowaniem Rady Miejskiej i Młodzieżowej Rady Miasta, pozostała działalność, promocja Miasta i realizacja zadań z zakresu administracji rządowej.

Z zakupów inwestycyjnych w zakresie administracji publicznej zakupiono sprzęt komputerowy, zmodernizowano oświetlenie budynku Urzędu Miasta i zakupiono samochód przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych.

Kolejną grupą wydatków w wysokości ponad 6.600.000 zł stanowiła gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Wykazane zostały wydatki bieżące związane z bieżącym funkcjonowaniem gospodarki komunalnej. W dziale tym ujęte były wydatki związane z systemem gospodarki odpadami komunalnymi, oświetlenie ulic, oczyszczanie miasta, utrzymanie zieleni miejskiej, gospodarka ściekowa i ochrona wód, schronisko dla zwierząt.

Wydatki inwestycyjne wykazywały wydatki na poziomie ok. 2.000.000 zł. Najważniejszymi z nich były wydatki związane z zagospodarowaniem skwerów zielonych na ponad 260.000 zł, zakup nieruchomości w Klępinie na ponad 480.000 zł, termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej i dotyczyły wymiany kotłowni w Szkole Podstawowej Nr 3 w kwocie ponad 345.000 zł, budowa oświetlenia drogowego przy ul. Stamma, przy ul. Jagiełły, przy ul. Bolesława Krzywoustego, przy ul. Truskawkowej, przy ul. Witkacego na kwotę ponad 330.000 zł, zakup wiat, kopców oraz zbiornika bezodpływowego dla schroniska dla zwierząt w kwocie ponad 208.000 zł, odwodnienie ulicy Tuwima, dotacja celowa na dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Wydatki bieżące gospodarki mieszkaniowej dotyczyły wydatków związanych z utrzymaniem lokali i budynków komunalnych w wysokości ponad 4.300.000 zł, w tym 2.885.000 zł stanowiły zaliczki w częściach wspólnych wspólnot mieszkaniowych, czyli utrzymanie części komunalnych we wspólnotach mieszkaniowych w kwocie 2.885.691 zł, następnie zakupy remontowe na budynkach komunalnych w kwocie 714.228 zł, zakup energii, koszty windykacji i Inne wydatki związane z utrzymaniem tych budynkach.

Umowa o zarządzanie nieruchomościami miejskim zasobem stanowiła ważną pozycję w kwocie 766.996 zł.

W gospodarce mieszkaniowej były wydatki związane z gospodarką gruntami i nieruchomościami w kwocie 123.637 zł.

Wydatki inwestycyjne związane były z wniesieniem udziałów do spółki ZGKiM w kwocie 357.000 zł. Zmodernizowano budynek przy ul. Przejazdowej na cele mieszkaniowe na kwotę ponad 2.730.000 zł. Zmodernizowano budynki i lokale komunalne na kwotę 68.915 zł. Zakupiono nieruchomość przy ul. Grunwaldzkiej 42 na kwotę 660.884 zł.

W wydatkach dotyczących kultury i ochrony dziedzictwa narodowego ujęte były wydatki bieżące związane z działalnością Centrum Kultury i Spotkań Europejskich w kwocie nieco ponad 1.000.000 zł, Biblioteki Publicznej. Udzielono dotacji na rewitalizację zabytków kościoła NNMP w wysokości 100.000 zł. Udzielono dotacji dla organizacji pożytku publicznego i organizacji różnych imprez kulturalnych.

W wydatkach dotyczących pozostałych zadań w zakresie polityki społecznej zawarto wydatki w zakresie bieżącego utrzymania warsztatu terapii zajęciowej, żłobka miejskiego, dotacji dla żłobka niepublicznego zajęciowej oraz remont mieszkań dla repatriantów w łącznej kwocie ponad 1.500.000 zł.

Wydatki działu Transport i Łączność dotyczyły dopłat na lokalny transport zbiorowy do spółki na kwotę 840.000 zł oraz na bieżące utrzymanie dróg publicznych w kwocie ponad 860.000 zł. Ponadto poniesiono wydatki inwestycyjne na kwotę ponad 1.100.000 zł i przebudowano ulice: Małcużyńskiego, Chrobrego, Łąkową, Szosę Połczyńską oraz wykonano inne dokumentacje projektowe.

W dziale - Bezpieczeństwo Publiczne i Ochrona Przeciwpożarowa ujęto wydatki Straży Miejskiej, która istniała do pewnego okresu roku 2015, zarządzania kryzysowego i dotacji dla Komendy Powiatowej Policji w Białogardzie na łączną kwotę 541.900 zł.

Wydatki inwestycyjne w tym dziale dotyczyły zakupu kamery do monitoringu miejskiego, na kwotę ponad 75.000 zł, oraz dofinansowania zakupu samochodu dla Komendy Powiatowej Policji w Białogardzie na kwotę ponad 26.000 zł.

W Ochronie Zdrowia ujęto wydatki związane z przeciwdziałaniem alkoholizmowi, zwalczaniem narkomanii oraz udzielaniem dotacji związanych ochroną zdrowia.

W Działalności Usługowej ujęto wydatki związane z planami zagospodarowania przestrzennego, opracowaniem geodezyjnym i kartograficznym, utrzymaniem cmentarzy komunalnych w kwocie 278.000 zł.

W Pozostałych Wydatkach ujęto wydatki związane z obsługą długu publicznego. Największym wydatkiem ujętym w tym dziale była spłata odsetek od kredytów i obligacji w wysokości 597.000 zł.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poprosił o opinie komisji.

#### **Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Rewizyjna - pozytywna (za - 3, przeciw -0, wstrzymało się - 2),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna ( za – 3, przeciw-0, wstrzymało się -2),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska - pozytywna ( za – 2, przeciw-0, wstrzymało się -3).

**Przewodniczący Rady Miejskiej** zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

#### **Opinie Klubów Radnych:**

Nie zgłoszono.

Głos w dyskusji zabrali:

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że budżet jaki jest każdy widzi. Wpływy są zagwarantowane, tylko nasuwa się jedno zasadnicze pytanie o racjonalnym wydatkowaniu tych środków publicznych na zadania własne. Nie będę pił ani do Burmistrza, ani do Miasta, bo przecież to Miasto reprezentujemy my jako radni. Na kanwie budżetu nie zbudowaliśmy rzetelnej współpracy w zakresie wydatkowania publicznych środków na nasze zadania.

Widzę w tym aspekcie przede wszystkim braki o ile chodzi o infrastrukturę mieszkaniową, bieżące wydatki remontowe. Widzę tutaj braki w infrastrukturę drogową, w infrastrukturę deszczówki.

Widzę tu szereg braków, które niestety może kolejny rok przyniesie, że w końcu radni nie będą tutaj napuszczani jeden na drugiego. Nie będą otwierane kolejne jakieś strony „Rozliczamy Harłacza”, „Rozliczamy Bagińskiego”, „Samorządowcy białogardzcy” itd. Te strony to są dla mnie generalnie kretyńskie i kretyn je prowadzi. Ale to już jego sprawa.

Natomiast nie ma tu merytorycznej współpracy w zakresie pewnej zadaniowości między nami. My siebie albo nie chcemy słuchać, albo nie słuchamy. My tylko sobie potrafimy niestety podkładać nóżki. Myślę, że wiele rzeczy można byłoby poprawić o ile chodzi o racjonalne funkcjonowanie tej Rady, gdybyśmy tylko chcieli, a tutaj jest „my”, „wy” i każdy sobie rzepkę skrobie. Oni to są niczym dla niektórych, także nie będę nawet tutaj wymieniał tych „onych”.

Natomiast dobrze byłoby Panie Burmistrzu i tutaj będę do Pana apelował, bo Pan jest głównym architektem budżetu na kolejny rok, aby jednak przysiąc się i wspólnie nad niektórymi zagadnieniami zadaniowości naprawdę popracować i wykonać te zdania.

Oczywiście, że od strony matematycznej, czy ekonomicznej pieniądze zostały wydatkowane w sposób prawidłowy, co nie oznacza, że zasadny. Tu się musi liczyć kwota i kwota się z pewnością zgadza, natomiast życzyłbym sobie Panie Burmistrzu, aby na kolejny rok z większą dbałością, starannością Pan przyjął pewne opinie, wnioski radnych opozycji, tak, żebyśmy mogli podnieść rękę w przyszłym roku „za” absolutorium. Na dzień dzisiejszy to te moje uwagi są takie, a nie inne.

**Burmistrz Białogardu** – poinformował o niezapowiedzianej wizycie szefów Zakładu Energetyki Ciepłej, którzy w tej chwili już dwadzieścia minut oczekują na Burmistrza a prowadzą w naszym mieście dosyć rozległe inwestycje i wystąpiły jakieś problemy do wyjaśnienia. W związku z tym Burmistrz poprosił o piętnaście minut przerwy.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał pod głosowanie wniosek Burmistrza o przerwę w obradach.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała przerwę w sesji: za - 21 (jednogłośnie).**

O godzinie 13<sup>15</sup> **Przewodniczący Rady Miejskiej** ogłosił przerwę w obradach do godziny 13<sup>30</sup>.

O godzinie 13<sup>30</sup> **Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił obrady.

Po przerwie głos w dyskusji zabrali:

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że odniesie się do uchwały i generalnie nie ma tak, że zadowolony jest wszystkich. Jestem generalnie zadowolony, ponieważ mieszkańcy częściowo są też zadowoleni i to jest chyba najważniejsze w tym wszystkim.

Natomiast co do wszystkich inwestycji, to całe szczęście, że one są. Będą kolejne z pewnością. Czy będą na tyle satysfakcjonujące nas wszystkich radnych, to czas pokaże. Mimo wszystko zagłosuję „za”, jednakże z takim małym znakiem zapytania do Pana Burmistrza, żeby wiedział, że pewne niedosyty są ze strony pewnie innych radnych, jak i mojej i moich wyborców.

Tak, że zawsze trzeba patrzeć, że za radnymi stoją mieszkańcy i najważniejszym są mieszkańcy, ich spostrzeżenie z realizacji tego co ktoś wcześniej w trakcie kampanii wyborczej przedstawiał, swoje plany i ich realizację. Radny, jak i Burmistrz stanowią pewną jedność i myślę, że ich realizacja wspólna daje zamierzony efekt.

Mamy jeszcze dwa lata na to, żeby mimo wszystko dać mieszkańcom na terenie całego miasta możliwość zakosztowania tych wszystkich zmian, które mogą nastąpić i one będą mimo wszystko pozytywnym aspektem naszej pracy, pracy Przewodniczącego również i nas wszystkich radnych. Tak jak wspominałem będę głosował „za”, ale mimo wszystko z małym znakiem zapytania i wyznacznikiem dla Pana Burmistrza.

**Radna B. Dragańska** - powiedziała, że wstrzyma się od głosowania, ponieważ jest Pan sześć lat i Burmistrz nie zauważył problemu. Blok przy Placu Wolności, a chodzi o blok za apteką, który powstał w 1960 roku. Od pięćdziesięciu sześciu lat z tyłu za blokiem nie ma oświetlenia i nie widzi Pan problemu.

Mieszkańcy młodzi mówią, że mają niszczone samochody. Niektórzy mieszkańcy odchodzą. Oni tam posadzili drzewa, ale świateł nie doczekali się do dnia dzisiejszego.

Bardzo bym prosiła o tę inwestycję, żebym mogła w przyszłym roku zagłosować na „tak”. Musi Pan zrobić rozeznanie ile potrzeba tam lamp. Sami mieszkańcy sadzili drzewa, ale lampy do dnia dzisiejszego nie mają.

**Burmistrz** – powiedział, Pani Przewodniczący negocjuję z radną o jeden głos „za” za rok. Nie wiem, bo Pani powie o jeden punkt świetlny mniej i nie zagłosuje. Burmistrz zapytał ile lamp? Umawiamy się na dwie lampy.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że dla niej są to tylko cyfry, tabelki. Papier wszystko przyjmie i pewnie pod względem finansowym się zgadza.

Drugą kwestią jest kwestia celowości, rzetelności wydatkowania środków. Niejednokrotnie prosiłam o wykonanie jakiejś inwestycji czy też naprawy, czy czegośkolwiek. Pan nie zrobił nic w tym kierunku, akurat o to, o co ja pisałam.

Budżet również był konstruowany w gabinecie Pana Burmistrza, więc ja przy uchwale w sprawie wykonania budżetu jak najbardziej się wstrzymam.

Nie chciałabym tutaj negocjować wszystkiego, co Pan robi, czy też nie tylko Pan, ponieważ to jest praca całego Urzędu. Tutaj wielki szacunek dla Pani Skarbnik, ponieważ faktycznie sposób wykonania tego sprawozdania jest bardzo dobry. Jest bardzo dobrze zrobione, ale tak jak powiedziałam, to są tylko cyfry, a za tymi cyframi, tabelkami stoją zadania i Pan doskonale wie, że się nie zgadzam z Pana postrzeganiem wielu rzeczy, wydatkowaniem środków.

Choćby najbliższy przykład to jest schronisko i dlatego „wstrzymam się” tutaj, dając szansę jednocześnie. Mamy jeszcze dwa i pół roku w tej kadencji. Liczę na to, że Pan będzie chciał współpracować z opozycją, chociażby w kształtowaniu przyszłorocznego budżetu.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że o ile sobie przypomina to pamięta, że na początku kadencji była prośba radnych z opozycji. Chyba Pan Tomek Strząbała zgłaszał taką prośbę, żeby przyjąć czteroletni plan inwestycji w mieście i nie patrzeć w jakim okręgu jest radny, czy to z opozycji, czy z koalicji i wykonać te inwestycje. Nie ma tego planu. Na tę chwilę jak widać robione są inwestycje, ale to o co ja proszę praktycznie nie zostało nic zrobione. Wypowiem się chwilę później w tej sprawie.

Po wyczerpaniu listy mówców **Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Białogard na dzień 31 grudnia 2015 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie  
zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Białogard na dzień 31 grudnia  
2015 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Białogard na rok  
2015: za - 16 , przeciw- 0 , wstrzymało się - 4.**

**Rada Miejska Białogardu przyjęła Uchwałę Nr XXI/180/2016**

**d) w sprawie absolutorium dla Burmistrza z tytułu wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015**

**D. Glinka** Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – poinformował, iż na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz art. 271 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, oczywiście razem z późniejszymi zmianami, Rada Miejska Białogardu po zapoznaniu się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015, sprawozdaniem finansowym Miasta Białogard na dzień 31 grudnia 2015 r., opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015, informacji o stanie mienia Miasta Białogard w 2015 roku, stanowiskiem Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej, zaopiniowanym przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Szczecinie, w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi uchwała, co następuje:

§1. Udziela się Burmistrzowi Białogardu absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - powiedział, że każdy z radnych otrzymał treść uzasadnienia projektu uchwały, w związku tym odstępuje od odczytania treści uzasadnienia. Nadmieniając opinie: opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniu z wykonaniu budżetu oraz opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej dotycząca wniosku Komisji Rewizyjnej, są pozytywne.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poprosił o opinie komisji.

**Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw-0, wstrzymało się -2),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna ( za - 4, przeciw -0, wstrzymało się – 1),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna ( za – 3, przeciw-0, wstrzymało się -2),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska - pozytywna ( za – 2, przeciw-0, wstrzymało się -3).

**Przewodniczący Rady Miejskiej** zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

### **Opinie Klubów Radnych:**

W imieniu **Klubu Radnych „Forum Obywatelskie”** głos zabrał Przewodniczący Klubu **T. Strząbała** – powiedział, że warto przytoczyć w tym miejscu zdanie, jakie zawarła w swojej uchwale Regionalna Izba Obrachunkowa, mianowicie to, że sprawozdanie finansowe zawiera ze względów formalnych wybrane informacje o gospodarce finansowej prowadzonej w ramach budżetu, jednakże nie stanowi ono oceny jego wykonania.

Ocena działania organu wykonawczego, czyli Pana Burmistrza w zakresie stopnia realizacji budżetu pod kątem gospodarności i celowości należy do kompetencji organu stanowiącego.

My proponujemy, aby powstrzymać się z nadmiernym optymizmem, mianowicie dochody budżetu Miasta wzrastają, co świetnie zostało przedstawione na wykresach, ale w znacznej mierze wzrastają i to wzrastają dochody bieżące a nie majątkowe.

Na stronie 3 w punkcie 1 zmiana planu dochodów w tracie roku nastąpiła w wyniku m.in. zwiększenia dotacji z budżetu Państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowych oraz innych zadań zleconych gminie ustawami. Są to dochody, które wzrosły, ale tak naprawdę, to są pieniądze znaczone i można powiedzieć „że to są pieniądze nie nasze”. Tak, że moglibyśmy mówić o dużym sukcesie, jeżeli by wzrastały dochody majątkowe, czyli nasze.

Radny T. Strząbała – powiedział, że Pan Burmistrz niewątpliwie kocha zwierzęta i dał temu wyraz w roku ubiegłym, oczywiście nie jest to nic zdrożnego, ale pragniemy podkreślić, że na bieżące wydatki, tylko te bieżące związane z opieką nad bezdomnymi zwierzętami mówiąc szeroko, w tym także na utrzymanie bieżące schroniska wydano łącznie około 350.000 zł w roku ubiegłym. Należy podkreślić, że były to tylko koszty bieżące.

Natomiast łącznie wszystkie wydatki, w tym zakup nieruchomości pod budowę schroniska, kosztowały notabene ok. 1.050.000 zł nie wliczając w to dokumentacji pod budowę tegoż schroniska.

Dla porównania ulica Małcużyńskiego kosztowała 300.000 zł, a zatem za taką kwotę moglibyśmy sobie wybudować trzy ulice Małcużyńskiego.

Wiata przystankowa Panie Burmistrzu kosztuje 10.000 zł. Za 25.000 zł to jest wiata podświetlona z reklamami. Mówię o prostej wiacie przystankowej, tak żeby ludziom nie padał deszcz. Dzisiaj dużo mówiliśmy o deszczu. Średnio w roku pada w dwustu dziesięciu dniach i około sześćdziesięciu procent w roku średnia opadów. To w kwestii dachów, o których mówiliśmy i w kwestii dwóch wiat przystankowych przy ulicy Kołobrzeskiej. Za ten milion złotych, który przeznaczaliśmy na szeroko mówiąc opiekę nad zwierzętami moglibyśmy sobie takich wiat postawić sto, czyli rozwiązać, jak to Pan Burmistrz mówił problem kompleksowo.

Tak, że wniosek jaki mi się nasuwa, że Pan Burmistrz kocha zwierzęta, a nie kocha mieszkańców. A dlaczego nie kocha mieszkańców? Dla potwierdzenia mojej tezy mogę po wkrótce przedstawić propozycje jakie były zgłaszane tutaj przez radnych siedzących po mojej lewej i prawej stronie, ulice: Aldony, Hoffmanowej, Walezego, Zapolskiej, chodniki m. in. przy ulicach: Norwida, Zamoyskiego czy wspomniana ulica Obryckiego, o której remont tak zabiega radna E. Bury. Już nie wspomnę o tych nieszczęsnych wiatkach przystankowych. Myślę, że mieszkańcy będą musieli się zaopatrzyć w solidne parasole. O centrum sportowo-olimpijskim, patrz boisko wielofunkcyjne na osiedlu Olimpijczyków też nie wspomnę, bo to jest obietnica wyborcza Pana Burmistrza. Tak samo punkt przedszkolny, a półmetek Panie Burmistrzu mamy już za pasem.

Aby jeszcze tak ostudzić Państwa optymizm należy się odnieść do stanu należności wymagalnych, czyli to ile kto nam jest dłużny, które dla przykładu w roku 2013 wyniosły 15.600.000 zł, w 2014 roku - 17.200.000 zł, w 2015 roku – 18.500.000 zł. To są kwoty w zaokrągleniu. Przez te lata to jest wzrost około 3.000.000 zł.

Odnosząc się do słów Pani Burmistrz, gdzie właśnie stan tych należności wymagalnych był poruszany na Komisji Rewizyjnej, niestety Pani Burmistrz nie ma, ale nie ma jej tutaj jak gdyby na własne życzenie, czy jakby z własnej decyzji. Myślę że Pan Burmistrz też o tym pamięta, a Pani Burmistrz mówiła jakie to świetne metody windykacji dochodzenia naszych należności wymagalnych stosujemy, nowatorskie, innowacyjne, których inne samorządy nie stosowały. Tutaj niestety te liczby pokazują co innego.

Radny – powiedział, że przechodzimy obok inwestycji przy ul. Przejazdowej, przy ul. Piłsudskiego i naszym zdaniem ich koszt realizacji był dosyć wysoki. Nie wdając się w szczegóły my uważamy, że te inwestycje mogły by być tańsze.

Reasumując nasz Klub, w mojej ocenie wyjątkowo łagodnie ocenia Pana Burmistrza, co według mnie powinno być to bardziej surowe i takie jest stanowisko Klubu, że my wstrzymamy się od głosu.

W imieniu „**Klubu Radnych Niezależnych**” głos zabrała Przewodnicząca Klubu **E. Bury** i powiedziała, że oczywiście przyłącza się do tego co powiedział radny Tomasz Strząbala jak najbardziej. Aczkolwiek życzę sobie, że weźmie Pan pod uwagę, tak jak powiedziałam przy poprzedniej uchwale życzenia i uwagi wszystkich radnych Rady Miejskiej i nie będzie tutaj się Pan kierował sympatiami partyjnymi.

Istotą absolutorium jest brak zastrzeżeń do prowadzonej przez Burmistrza gospodarki finansowej. Co do cyfer i zgodności to tak ja powiedziałam, ciężko tutaj się nie zgodzić, matematyka jest prosta.

Mam natomiast zastrzeżenia, tak jak moi koledzy z Klubu do rzetelności i celowości wydatkowanych środków publicznych i to również powiedziałam przy okazji poprzedniej uchwały. RIO nie opiniuje tych punktów celowości i rzetelności, tylko wskaźniki. Myślę, że wskaźnikami można również manewrować.

Mogłabym powiedzieć tutaj wiele, Panie Burmistrzu, ale widzę, że kwiaty dla Pana wziędną. Swego czasu Wójt Gminy Białogard corocznie dostawał absolutorium. Ale to nie jest w stosunku do Pana, ale to też o czymś świadczy. Życzę sobie, żeby nasze miasto nie doczekało takiej chwili, takiej sytuacji jaka jest obecnie w gminie Białogard.

**Burmistrz Białogardu** – odpowiedział, że otrzymał tutaj kilka komplementów od młodych radnych, wiekiem oczywiście i stażem co niektórzy też i żeby nie psuć tej takiej atmosfery dobrej dzisiejszej sesji, to zwróci tylko uwagę na kilka rzeczy.

Oczekiwałem od Pana Tomasza jednak wnikliwej takiej analizy bardziej z racji zawodu i kompetencji. Niestety muszę sięgnąć po ten argument, bo jeżeli Pan mówi o dochodach majątkowych, to nie są cenne dochody, bo to są te pieniądze, które uzyskujemy ze zbycia naszego majątku.

Natomiast cenne są właśnie te dochody bieżące. Wszyscy samorządowcy walczą właśnie o dochody bieżące, ale też żeby ograniczać te bieżące wydatki. Tu prosiłbym, żeby Pan się nad tym zastanowił.

Jeżeli chodzi o takie przykre stwierdzenie, że Burmistrz kocha zwierzęta, a ma problem z miłością do obywateli i do ludzi, to już jest tak, jak młodzież mówi „pojechał Pan tutaj”. „Pojechał Pan ostro” i nie chciałbym, żebyśmy po prostu w ten sposób rozmawiali ze sobą. Nie wiem na jakiej podstawie Pan ocenia moje uczucia co do mieszkańców Białogardu.

Burmistrz – powiedział, że Radny użył takich stwierdzeń, że nie zrobiliśmy tego, tego i tego, a moglibyśmy to zrobić. Nauczyłem się tyle, jeżeli chodzi o demokrację od 1994 roku, od kiedy jestem w samorządzie, że można mieć dobre pomysły i po latach powiedzieć „a nie mówiłem”, ale też nie miałem siły sprawczej, ani możliwości przekonania innych, że te moje pomysły są dobre. Więc wie Pan, że spotykamy się na komisjach. Oprócz tego my dokładnie wiemy jakie są potrzeby mieszkańców i co trzeba w Białogardzie jeszcze zrobić. Natomiast problem polega na tym, że trzeba jeszcze innych do tego przekonać, żeby te pieniądze przeznaczyć na ten cel a nie na inny. Proszę o to do mnie nie mieć akurat pretensji, bo to wspólnie decydujemy i wybieramy te inwestycje a nie inne inwestycje, jeżeli mówimy o inwestycjach. Do Pana punktu mógłbym się odnieść również krytycznie i absolutnie nie przyjmuje Pana uwag, bo one wynikają z innych ograniczeń, a nie z tego czy Burmistrzowi się chce czy też nie.

Drugą kadencję, chcę przypomnieć Państwu, praktycznie jesteśmy jako samorząd bez dotacji unijnych. To się wszystko przeciąga niemiłosiernie i te pieniądze, które moglibyśmy wydać na inwestycje, gdyby było dofinansowanie 85%, to byłyby zupełnie innej jakości, wymiaru i tak nam się udaje modernizować kotłownię i inne rzeczy robić. Właśnie z tych resztek, z tych oszczędności, które gdzieś tam jeszcze są itd. Tak, że Panie Tomaszu proponuję tak szybko nie oceniać. Ja wiem to jest przywilej wieku, ale ostrożniej z tą oceną, a zwłaszcza taką osobistą.

Głos w dyskusji zabrali:

**Radny R. Borkowski** – powiedział, Panie Burmistrzu z przykrością muszę stwierdzić, że nie jest Pan Burmistrem Miasta Białogard, tylko Burmistrem dwunastu radnych. Chciałbym tu podać przykłady i udowodnić Panu, że wszystko o co proszą radni z opozycji jest odrzucane. Pod pretekstem braku pieniędzy odmawia się inwestycji, które zgłaszają radni z opozycji, a radni koalicyjni mają wszystko co mówią i o co proszą.

Panie Burmistrzu od dziesięciu miesięcy proszę o znak informacyjny, który będzie informował o kierunku dojazdu do Centrum Rehabilitacji, ale jak słyszę od Pani Chudzińskiej, że „koniec języka za przewodnika”, to nie mam po prostu na to słów.

Prosiłem Panie Burmistrzu o remont chodnika od ronda Świętej Pamięci Andrzeja Szwenka do Szkoły Podstawowej nr 3, gdzie to Pan powtarza, że najlepiej robić wszystko kompleksowo na raz i cieszę się, tylko dlaczego ten chodnik jeszcze nie został zrobiony, jak zostało zrobione rondo? Do szkoły został ładnie zrobiony chodnik i ten kawałek został do tej pory nie zrobiony. Dlatego wnioskuję o remont, tylko musi inny radny napisać, tak jak powiedziała Pani Emilia Bury.

Jestem zdziwiony, że planuje Pan zrobienie parkingu na Chopina, naprzeciwko Przedszkola Miejskiego. Nie słucha Pan mieszkańców i moich wniosków. Dostałem odpowiedź, a złożyłem jako jeden z nielicznych radnych wniosek o remont tych chodników i nie robi się tego. Robi się wszystko na okrętkę, tylko na złość, żeby nie zrobić inwestycji, o którą proszę.

Dostałem odpowiedź na wniosek, że zamontowano progi na ulicy Asnyka, dlatego, że mieszkańcy zwracali uwagę na szybko jeżdżące samochody na tej ulicy. Dostałem z Policji pismo, było sześć kolizji. Złożyłem wniosek siedemdziesięciu sześciu mieszkańców, którzy zwracają uwagę na szybko jeżdżące samochody, o zamontowanie progów zwalniającego czyli pasów. Tak to wygląda. To nie jest zwykły próg, taki jak jest na ul. Asnyka. Złożyłem analizę bezpieczeństwa. W ogóle nie bierze się tego pod uwagę. Lekceważy się uwagi mieszkańców. Jednak to jest osiemdziesiąt sześć rodzin.

Panie Burmistrzu „wstrzymam się”, bo nie mogę popierać kogoś, kto jest przeciw mieszkańcom. To są fakty Panie Burmistrzu. Jeżeli składam siedemdziesiąt sześć podpisów i nie bierze się tego pod uwagę, a bierze się wniosek mieszkańca jednego, jeżeli chodzi o ulicę Asnyka, to bezpieczeństwo jest zachwiane. Dzieci chodzą wąskim chodnikiem na ulicy Nowowiejskiego, gdzie tam naprawdę potrzebne są te pasy. Zrobiona została analiza. Tak jak rozmawialiśmy, ściągnę tu inspektora bezpieczeństwa, który wyjaśni to dobitnie, że tam ta inwestycja nie jest droga. Jest potrzebna.

Panie Burmistrzu w połowie roku 2015 napisał mi Pan, a prosiłem o oświetlenie ul. Moniuszki 30,31a i bardzo się cieszę, że jest projekt oświetlenia też wzdłuż ul. Moniuszki 34, który połączy osiedle Obotrytów i ul. Moniuszki o zamontowanie lamp. Ludzie boją się w ogóle tam wyjść. Jest tam ciemno. Na barakach naprawdę dzieją się na prawdę nieciekawe rzeczy. Napisał mi Pan w budżecie, że ta inwestycja ta w 2016 roku zostanie zgłoszona do budżetu i zostanie wykonana. Jest 2016 rok, wprawdzie jeszcze się nie skończył, ale Panie Burmistrzu ja czekam do końca roku a później się wypowiem na ten temat. Nie chcę tutaj jeszcze mówić niegrzecznie. Jest na dwóch pismach, że ta inwestycja zostanie zgłoszona i zostanie to wykonane.

Więc, to nie jest strach, Panie Szyperski. Papier wszystko przyjmie, czyli co macie opozycję gdzieś Panie Sosnowski, tak. To było napisane. Papier wszystko przyjmie i możesz pisać, a tak radni z Porozumienia traktują opozycję.



Powiem centralnie Panie Szyperski, jeżeli nie zostanie zrobiona ta inwestycja, to nazwę Burmistrza kłamcą i będę to rozpowiadał wśród mieszkańców, bo mam to na piśmie, na dwóch pismach, że ta inwestycja zrobiona.

Radny – powiedział, Panie Burmistrzu prosiłem o sprawdzenie co się dzieje w spółce BTBS. Nie wiem czy Pan nie chce tego zrobić. Pan jako spółka miejska, bo BTBS jest spółką miejską, Pan ma decydujący głos. Jest Pan w Radzie Nadzorczej tej spółki. Mieszkaniec postawił garaż bezprawnie. Inspektor budowlany rok czasu bada tę sprawę. Poruszę to gdzieś wyżej do inspektora, żeby po prostu wyjaśnił to.

Zastanawiam się jeszcze nad jednym. Jestem jednym z nielicznych radnych, który złożył wnioski o przebudowę ulic. Dlaczego się nie bierze pod uwagę właśnie budowy tych chodników, tutaj w okręgu nr 4?

Nie mieliśmy ulicy Raczyńskiego zapisanej w budżecie. Nie wiem czy został złożony wniosek. Z tego co mi wiadomo nie został złożony wniosek o przebudowę i remont tej ulicy. Ja jestem „za”, jak najbardziej, ale dlaczego w pierwszej kolejności nie bierze się wniosków, które składają radni? Nie wiem. Jest to brak szacunku do mieszkańców, którzy w wolnych demokratycznych wyborach wybrali radnych, teraz powiedźmy opozycyjnych i nie szanuje się po prostu uwag mieszkańców, woli mieszkańców, bo to są głosy mieszkańców. Nie wiem co robi Pani Klonowska, że robią ulicę Raczyńskiego. Boję się pomyśleć, a Panie zrobiły się czerwone.

Panie Burmistrzu to są działania ewidentnie takie jak mówią ludzie, że nie robi Pan nic w okręgu numer 4, gdzie jest Pan Borkowski.

Oczekuję od Pana, żeby naświetlił mi Pan jakie inwestycje zostaną zrobione w okręgu nr 4 i oczekuję konkretnych odpowiedzi. Pytałem się, rozmawialiśmy o mobilnych kamerach. Napisałem pismo na te mobilne kamery, a Pan mi odpisał, że będzie kupiona tylko jedna kamera. To też jest dziwne. Jak ja rozmawiałem z mieszkańcami, że będą te kamery, a tutaj się okazuje, że nie będzie w ogóle mobilnej kamery tylko jedna kamera. Rzecz dla mnie niepojęta.

Rozmawialiśmy Panie Burmistrzu, uszkodzony jest chodnik na ulicy Moniuszki. Wysłał mi Pan zdjęcie. Prosiłem o obrzeża, o krawężnik, bo tam jednak wjeżdżające samochody zniszczyły ten chodnik. Nie został ten chodnik zrobiony. Jak już Pan był tam na Moniuszki 31, to warto by było pójść do tych mieszkańców i porozmawiać co trzeba jeszcze zrobić, czy trzeba jeszcze dokupić te obrzeża, krawężniki. Pójść do mieszkańców i porozmawiać przy ul. Moniuszki 34, 32 przy tym bloku o tym oświetleniu, czy będzie te oświetlenie. Mam takie wrażenie, że Pan tylko przed wyborami chodzi i rozmawia z tymi ludźmi, a po wyborach nie ma Pana. Nikt nie rozmawia z ludźmi.

Panie Burmistrzu mam taką nadzieję, że to się zmieni i jednak będzie Pan słuchał radnych opozycyjnych. Uwagi zostaną jednak przyjęte pozytywnie. Na tę chwilę „wstrzymam się”, ale myślę, że w następnym roku niech Pan da szansę, żeby zagłosować „za”, że Pan naprawdę jest Burmistrem całego miasta, a nie tylko radnych koalicyjnych.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, Panie Burmistrzu nie będę taki wylewny, ale powiem, że zagłosuję „za” udzieleniem Panu absolutorium dlatego, że utkwiała mi w pamięci wcześniejsza Pana odpowiedź, że to nie jest Pana wina, iż tam naprawdę nie są realizowane można powiedzieć życzenia radnych, ale wina kolegów radnych, którzy nie zostali przekonani.

Nie tylko przekonani przez radnych, może m.in. przeze mnie, ale i przez Pana. Między innymi te pobożne życzenia, to są równie dobrze tożsame z tym, co w przed chwilą przekazałem Panu w ulotce z poprzednich kampanii. Tak, że to jest wina radnych, że nie realizujemy tego, co chcielibyśmy dla mieszkańców, tego co chcą mieszkańcy. Dlatego zagłosuję „za” udzieleniem absolutorium dla Pana.

**Radna J. Klonowska** – powiedziała, że pozwoli sobie na odniesienie do słów kolegi. Niestety tak zawsze wychodzi na każdej sesji, Pan Borkowski po prostu mnie lubi i zawsze moje nazwisko pada tutaj na sali. Cieszę się, że mam popiecznika w tej kwestii.

Zastanawiam na jedną sprawą. W jaki sposób Pan Borkowski twierdzi, że nie były składane interpelacje, że nie zwracałam się do Pana Burmistrza w tej kwestii jeżeli chodzi o ulice: Raczyńskiego, Sybiraków czy Czeską, jak również ulicę Grunwaldzką przy ul. Sikorskiego. Jeżeli chodzi o te pierwsze ulice to temat trwa od 2010 roku, kiedy jeszcze nie byłam Radną i temat podnosiłam.

Proponuję Panu i wszystkim zabierzcie wszystkie te sklepy, które są w centrum miasta, te markety i przenieście ten cały ruch pojazdów na swoje tereny. Tego wam serdecznie życzę.

Natomiast, jeżeli chodzi o sprawy interpelacji, to Panie Radny nie wizytówką jest ilość pisanych interpelacji, tylko umiejętność i efektywność działania. To jest moja rada i Pan znowu się śmieje, nie wiem do czego i z kogo. Chyba z siebie, ale to już jest uwaga osobna.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poprosił aby przejść do absolutorium.

**Radna J. Klonowska** – powiedziała, że nie wizytówką jest ilość napisanych interpelacji i angażowanie wszystkich pracowników w te pisma, bo pracownicy mają pracę. Jeżeli chodzi o absolutorium, to ja oczywiście zagłosuję „za”.

**Radny A. Wegner** – powiedział, Panie Burmistrzu ma Pan również moje absolutorium. Tutaj z pełną stanowczością i wbrew tym wszystkim opiniom negatywnym, które tutaj dzisiaj na tej sali padały.

Doskonale wszyscy mają świadomość tego, żeby zrealizować wszystkie inwestycje drogowo-chodnikowe w naszym mieście, to ten budżet i kilka innych budżetów, wszystkich razem wziętych nie byłoby w stanie sfinansować, pokryć tych wszystkich kosztów.

To, że część ulic jest robiona, a w innym miejscunie i na naszych okręgach, na okręgach tak jak, tutaj wspomniał Radny radnych koalicji czy Porozumienia są robione inwestycje, to też do końca nie jest prawdą.

Na moim okręgu jest dużo potrzeb, dużo inwestycji. Jest cała ulica Witkacego, gdzie mieszkańcy też się domagają pewnych działań. Jest bardzo dużo potrzeb w naszym mieście i nie jesteśmy w stanie wszystkich zrealizować, a co niektórzy radni, którzy się w tej chwili tak śmieją, a może szyderczo odnoszą do pewnych rzeczy, to zachowanie jest jak gdyby takiego dziecka w piaskownicy. Obsypuje wszystkich piachem, a później się dziwi, że dzieci się nie chcą z nimi bawić i nie będą się z nim bawić.

**Radny K. Szyszak** – powiedział, Panie Burmistrzu zagłosuję „za” absolutorium dla Pana Burmistrza, bo po prostu Pana Burmistrza lubię.

**Przewodniczący Rady miejskiej** – powiedział, że udziela dwóch minut na replikę Pana Borkowskiego.

**Radny R. Borkowski** – replika do Pani Klonowskiej - pytałem się o złożenie wniosków i dostałem odpowiedź na interpelację i tylko został jedyny wniosek złożony, więc niech Pani nie mówi, że w 2010 roku, bo zaraz dojdziemy, że od 1945 roku ktoś składał wniosek, żeby zrobić tę ulicę.

To o czym mówił Pan Wegner, to w tamtym roku już udowodniono, że zrobiono kawałek ulicy na Połczyńskiej i tego nie musiało zrobić Miasto, bo to była droga wojewódzka, a można to było zrobić spokojnie rok później i zaoszczędzić te pieniądze. Więc proszę nie gadać takich głupot, to co Pan teraz powiedział.

**Radna E. Bury** – odniosła się do kwestii tego, co Pan Adam życzył powiedzieć, że nikt się nie chce z kolegami bawić i różnica między nami polega na tym, że my nie traktujemy pracy dla miasta jako zabawy.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że my rozumiemy metafory Pana Adama w odróżnieniu od Państwa.

**Burmistrz Białogardu** – odpowiedział, że najgorsze są takie półprawdy, bo w tym co mówi Pan Robert Borkowski prawdziwe są pewne zdarzenia, natomiast już argumentacja zupełnie nie. Z tego co Pan powiedział, to najlepiej, żeby Pan nie zabiegał o cokolwiek, bo o cokolwiek by Pan zabiegał, to wszystko jest na nie, więc może mieszkańcy nie powinni się do Pana zwracać, jako Radnego, żeby nie popsuć. Nie można tak argumentować, bo przecież to jest niemożliwe, nierealne i nie przystoi do rzeczywistości Panie Robercie i Pan sam sobie robi krzywdę w tym momencie.

Wiele rzeczy wspólnie robiliśmy. Mieszkańcy ułożyli chodnik, a że zrobili to nie najlepiej, to trzeba go po prostu poprawić i to będzie zrobione.

Jeżeli mówi Pan o oświetleniu, że jest projekt, to jest szansa na to, żeby to zrobić, a znowu tak to Pan przedstawia, żeby zniechęcić mnie do tego i żeby autentycznie nie było to zrobione, więc niech Pan tak nie argumentuje, bo Pan sam sobie robi krzywdę.

Nie obrażamy się tutaj na tej sali, bo tego jednak mieszkańcy od nas przede wszystkim oczekują jakieś kultury, dyskusji merytorycznej.

Mówił Pan o planowanych projektach. Projekty były zrobione w maju 2014 roku a mówi Pan o przedszkolu i o parkingach, a jeszcze Pan Radnym nie był. Mieszka Pan fakty itd. Traktujmy to miasto poważnie i mieszkańców tego naszego miasta poważnie.

Dziękuję za takie spojrzenie szersze na rzecz miasta, bo nie możemy się zachowywać jak sołtysi, którzy widzą tylko i wyłącznie swój fragment i swój okręg wyborczy i tylko swoich mieszkańców, bo jesteśmy po to, żeby decydować o sprawach całego miasta.

Ubolewam nad tym, że niestety nie da się spełnić wszystkich oczekiwań i to o czym Pani Klonowska tu mówiła. My wniosek o remont ulicy pisaliśmy w tamtym roku we wrześniu. Konkurs rozstrzygany był w tym roku i byliśmy na liście rezerwowej. Dopiero z oszczędności dostaliśmy dofinansowanie i pewnie z naszej inwestycji też będą oszczędności i pójdą te pieniądze z powrotem do Wojewody z tych oszczędności i ktoś, kto jest na liście rezerwowej prawdopodobnie dostanie znowu jakieś wsparcie. Tylko będą mieli mniej czasu na to, żeby to zrealizować. Tak to się odbywa.

Proszę pamiętać, że drugą kadencję jako samorząd jesteśmy skazani tak naprawdę tylko i wyłącznie na własne pieniądze i musimy tutaj mierzyć się z możliwościami budżetu.

Pewnie, że jedni będą zadowoleni, bo mają zrobione. Inni są niezadowoleni i też mogą podać kilka takich przykładów, że zabiegali o to, żeby była zrobiona ulica. Jak już zrobiona ulica, to się okazuje, że za dużo aut jeździ, że jeżdżą za szybko i trzeba coś z tym zrobić. Więc bardzo różnie to wygląda.

Tam gdzie mamy do czynienia z ludźmi, z jakimiś oczekiwaniami zawsze to będzie różnie wyglądało. Tak, że spokojnie, to jest praca społeczna radnych. Ja dziękuję za to, że tak angażujecie, ale może mniej emocji, bo nie jesteśmy w stanie wszystkich problemów rozwiązać i szkoda zdrowia.

Ktoś, kto nie działał społecznie, to może nie mieć takiego dystansu do tego. Szkoda naprawdę nerwów i relacji i obrażania się. Jesteśmy tutaj społecznie, mówię o radnych, społecznikami. Dobrze, że chcecie Państwo to robić. Zbieracie informacje od mieszkańców.

Postaramy się te wszystkie problemy rozwiązywać, tylko jest problem jeden w jakiej kolejności, kiedy i za jakie pieniądze. Tylko w tym się Panie Robercie różnimy. Trzeba słuchać też argumentów innych. Tyle mam w tej sprawie do powiedzenia i dziękuję bardzo za wysłuchanie moich argumentów.

Naprawdę tak bym chciał, żeby to wyglądało. Tak chciałbym, żebyście Państwo to pojmowali. Podejmujemy wspólnie decyzje, ja jako Burmistrz odpowiadam za wiele rzeczy bieżących i od odpowiedzialności nie uciekam. Państwo podejmujecie decyzje strategiczne umożliwiając mi działanie w pewnym zakresie i za to dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie absolutorium dla Burmistrza z tytułu wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie absolutorium dla Burmistrza z tytułu wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015: za - 13, przeciw - 0, wstrzymało się - 8.**

**Rada Miejska Białogardu przyjęła Uchwałę Nr XXI/181/2016**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – pogratulował Burmistrzowi uzyskania absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta za rok 2015.

**K. Bagiński Burmistrz Białogardu** – powiedział, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście, że moment udzielania absolutorium to jest pewien taki rytuał w samorządzie ważny, żeby skwitować rok, który minął.

Oczywiście trudno, żeby nie było uwag i krytycznych opinii. To jest normalne i proszę wierzyć, że ja to biorę poważnie. Mimo, że tu czasami sobie żartujemy, ale biorę sobie bardzo poważnie pod uwagę.

Burmistrz bardzo serdecznie podziękował Pani Skarbnik i służbom finansowym za pilnowanie tych wszystkich spraw finansowych, bo one są istotne, pomimo tego, że ostatnio wkradła się taka moda, żeby minimalizować te sprawy. Jak pokazuje przykład Gminy Białogard dzisiaj przywołany, jednak te sprawy formalne finansowe są niezwykle istotne, bo nawet po kilku latach okazuje się, że popełnione błędy potrafią zdyskwalifikować kilkadziesiąt lat pracy w samorządzie i tylko negatywne opinie na temat tego co się przez te kilkadziesiąt lat robiło. Tego bym nie lekceważył, tych słupków, liczb i tego co się dzieje z budżetem. Rację mają ci, którzy mówią, że Rada ma oceniać sposób wykonania budżetu i ocenić ten budżet, ale te akcenty, które ostatnio się pojawiają są dla mnie trochę niebezpieczne.

Burmistrz podziękował wszystkim prezesom, dyrektorom, wszystkim kierownikom jednostek, pracownikom Urzędu, którzy dbają o te wszystkie sprawy prowadzonych inwestycji i pozyskiwania pieniędzy, windykowania należności. To są ważne sprawy. Zawsze mogę liczyć na podpowiedź, na wsparcie i za tę współpracę dziękuję, bo to jest gra zespołowa, żeby było jasne. Jeden człowiek niewiele tu może zdziałać. Także Pani Skarbnik ma sztab ludzi i za ten sztab ludzi odpowiada i każdy z dyrektorów i prezesów podobnie. Dzisiaj to wybrzmiało, bo dzisiaj Państwo o tym mówiliście. Z tego jestem zadowolony, że widzicie, że to jest sztab ludzi, który pracuje na to wszystko. My oczywiście decydujemy o najważniejszych sprawach, strategicznych, ale później to wszystko jeszcze trzeba wykonać i za to bardzo dziękuję.

#### **Ad 5. Wnioski, informacje i oświadczenia.**

**Radny A. Wegner** – poprosił za pośrednictwem Pana Burmistrza o odpowiedź od Pani Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska na zadane pytanie. Wprawdzie przyjęliśmy uchwałę odnośnie usuwania azbestu, ale czy jest taka możliwość, żeby również firmy korzystały z dofinansowania z Banku Ochrony Środowiska na usunięcie azbestu? Czy to tylko i wyłącznie osoby fizyczne i nie ma takiej możliwości, żebyśmy mogli również objąć osoby prawne, czy firmy?

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zwrócił Radnemu uwagę na punkt porządku sesji: wnioski, informacje i oświadczenia. To jeszcze nie są interpelacje i zaczekajmy chwilę jeszcze z tymi pytaniami.

**Radny M. Kopczyński** – powiedział, że korzystając z okazji chciałbym pozytywną informację przekazać. Nasi podopieczni niepełnosprawni z WTZ „Szansa” byli w ubiegłym tygodniu na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów i zajęli główną nagrodę jury.

Były aż trzydzieści cztery teatry z bloku wschodniego, w tym z Gruzji a nawet z RPA. Były duże ośrodki z Polski: Gdańsk, Kraków, Kielce a Białogard na te trzydzieści cztery teatry był jednak na pierwszym miejscu. W związku z tym pokazaliśmy, zapromowaliśmy Białogard w pełni. Myślę, że jest to sukces osób niepełnosprawnych, którzy fajnie współdziałają z nami i w tym momencie dziękuję tym aktorom naszym niepełnosprawnym.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, ja dalej będę składał zawsze wnioski czy oświadczenia i zajmował się sprawą szpitala.

Ponownie mi odmówiono udzielenia informacji publicznej w zakresie umowy między RCM a spółką „Dializa”. Ci, którzy są odpowiedzialni za podpisanie takiej umowy doskonale wiedzą, że w tej umowie nie ma żadnych zawartych gwarancji dla funkcjonowania tego szpitala od strony właściwej jak szpital funkcjonował w zakresie jednostki publicznej.

Oświadczam tylko, że złożę w tej chwili kolejny raz do SKO odwołanie i sprawa zostanie skierowana do sądu.

Ci, którzy dzisiaj tak bardzo gloryfikowali działania „Solidarności” przed szpitalem, wystawiali swoje gęby pełne frazesów jak to stoją w ochronie pracowników i szpitala, doprowadzili do takiej umowy, która jest niekorzystna dla tej jednostki.

Spółka „Dializa” dzisiaj potrzebuje dwanaście pomocy pielęgniarskich, ale to muszą być pielęgniarki, które mają pracować za dziewięć złotych na godzinę.

Tak to wygląda, tak jak wcześniej mówiłem, że to jest spółka, która będzie przede wszystkim zarabiać, a nie analizować od strony medycznej właściwość postępowania w tejże jednostce.

Ja zwracam się jeszcze do władz Powiatu, do Burmistrza Miasta Białogard aby podjęli działania, które spowodują, że pielęgniarki wrócą na swoje miejsca pracy, ale nie jako zastępczyni w charakterze pielęgniarek za tak nisko opłacaną gażę, jaką im się proponuje.

Za pięć lat to nie będzie problem tylko Miasta Białogardu i tego szpitala, ale to będzie problem szpitali w Polsce. Pielęgniarki nam po prostu wyjadą na zachód. Nikt nie będzie za jałmużną pracował. Panie starsze pewnie zostaną, bo nie mają wyjścia. Trzeba zwrócić uwagę na wskaźniki, że jest coraz mniej naboru do szkół pielęgniarskich i coraz mniej jest pielęgniarek młodych przede wszystkim. Każda będzie się kształciła w jakimś języku i wyjedzie. Państwo wiecie jakie są dochody pielęgniarek w krajach skandynawskich. Tak, że nikt tu nie będzie siedział.

Dobrze byłoby i do władz apeluję, Starostwa, aby jednak renegocjowały tę umowę w zakresie dobrostanu pacjentów, a tym samym dobrostanu tych pielęgniarek, które robią największą pracę w tym szpitalu. Bo żeby zarobiła dzisiaj pielęgniarska 1.800 zł, to ona musi wyrobić w ciągu miesiąca trzysta godzin na umowę zlecenie bez urlopów.

Tak, że do tego Panowie doprowadzili: Hynda, Pakuszto, Raczewski, który jest dzisiaj Sekretarzem w Powiecie, a Bagiński to tam pośrednio. Tylko mówię o umowie, kto konstruował umowę pomiędzy RCM a spółką „Dializa”. Nie wiem po co Baś tam siedzi. Nawet nie umiał sobie zagwarantować w umowie miejsca w szpitalu, tylko siedzi teraz w Zarządzie Dróg Powiatowych. Po co trzymać tych ludzi po 14.000 zł na miesiąc. Po to tylko, żeby podpisali tylko kwit co miesiąc na 180.000 zł.

Panie Burmistrzu tutaj taki apel do Pana. Przede wszystkim do Pana, żeby Pan porozmawiał z władzami Starostwa w zakresie naboru pielęgniarek do szpitala, żeby te pielęgniarki nie były z tzw. drugiego sortu, że one mają pełnić pomoc pielęgniarską, ale muszą to być pielęgniarki za dziewięć złotych na godzinę. W ten sposób jest to najprostsza droga, aby pozbyć się pielęgniarek ze szpitala.

Apeluję do Pana żeby Pan porozmawiał, żeby ta spółka „Dializa” przyjęła pielęgniarki. Ja nie mówię o mojej żonie, bo ona pewnie tam nie wróci, chociaż złożyła wniosek i czeka na pracę, ale nikt jej tam nie chce, bo usłyszała, że ze względu na nazwisko do szpitala nie trafi z powrotem. To jest żenujące, że się w ten sposób postępuje z pielęgniarkami. Nie mówię tylko o mojej żonie, ale mówię o innych pielęgniarkach, które i też są chore, które w niezawiniony przez siebie sposób straciły pracę, tylko dlatego, że dopadła je choroba nowotworowa itd. Tak się nie postępuje w świecie cywilizowanym.

Proszę rozmawiać, żeby renegocjować umowę na przyjęcie pielęgniarek nie na zasadzie pomocy, bo pielęgniarka jest od tego żeby nieść pomoc. Wtedy, kiedy będzie to robiła obsługa inna, która ma wykonywać te zadania to niech to robi, ale niech z pielęgniarek nie robią szatniarek.

**Radna E. Bury** – krótko, odnośnie tego co powiedział Pan Jerzy Harłacz. Zwróciła się do mnie w kwestii właśnie sytuacji pielęgniarek, personelu medycznego Pani Dyrektor szpitala w Świnoujściu z prośbą, aby przekazać informację dla pań, które straciły pracę. Ona z chęcią je przyjmie, jeżeli zechciałby sobie zmienić ośrodek życia właśnie na inne miasto. Łącznie z tym, że proponują mieszkania. To jest informacja odnośnie sytuacji, która jest u nas w mieście.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że apel był skierowany do Pana Burmistrza. Czy będzie Pan tak uprzejmy odpowiedzieć.

**Burmistrz** – oświadczam, że w sprawie pielęgniarek rozmawiałem z władzami spółki, również z Panią Dyrektorką i moje stanowisko jest następujące, że w XXI wieku pielęgniarki w polskich szpitalach nie powinny pracować na tzw. kontraktach, gdzie stawia się tak wysokie wymagania jak lekarzom, którzy są w zupełnie innej sytuacji.

To się odbywa nie tylko, jeżeli chodzi o tę grupę zawodową, w innych miejscach w Białogardzie, w innych firmach podobnie się traktuje tak ludzi. Dla mnie to jest patologia. Tak być nie powinno, ale to jest moje prywatne zdanie.

To jest grupa dosyć wielu osób zatrudnionych w szpitalu, gdzie powinni pracować na umowie normalnie, mieć ochronę socjalną i to wszystko co wynika z relacji, które daje umowa o pracę. Natomiast takie kontrakty uważam, że są nie na miejscu i taki pogląd wygłosiłem w obecności Pani Dyrektor i władz spółki. Co z tym zrobią? Nie wiem. Natomiast jest taka moda oszczędzania na wszystkim i najbardziej na ludziach, tych najslabiej zarabiających a relacje między pielęgniarkami i mówię o zarobkach, a tymi którzy pracują jako lekarze to jest przepaść.

Tutaj Minister Zdrowia i uważam, że Polski Rząd powinien zadziałać po tych strajkach, które mają miejsce w Centrum Zdrowia Dziecka i w wielu innych miejscach. To powinno dać do myślenia. Tak być nie powinno. Takie jest moje stanowisko i już zgłaszałem. Ponownie mogę oczywiście na Państwa prośbę to zgłosić, ale też się z tym nie zgadzam.

#### **Ad 6. Sprawy organizacyjne Rady, w tym:**

##### **- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym stałej komisji Rady Miejskiej Białogardu**

**S. Domański** Przewodniczący Rady Miejskiej – poprosił o umożliwienie Przewodniczącemu Rady pracy w Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska, a prośba wynika z analizy modelu funkcjonowania Przewodniczącego Rady.

Przewodniczący Rady – poinformował, że jest sytuacja dosyć niekomfortowa i nikt z Państwa siedzących tu radnych nie musiał się tłumaczyć z faktu, że chce być w którejś z komisji. Po prostu nikt z Państwa o to nie pytał. Dzisiaj nie robiąc tego wcześniej, a żałuję bo powinienem był to zrobić wcześniej, ale doświadczenie przychodzi z czasem.

Ten model funkcjonowania Przewodniczącego Rady mi nie odpowiada, bowiem w jaki sposób Państwo zapoznają się z dokumentami na sesję? Odbywa się komisja, przychodzą zaproszeni pracownicy, przychodzi Burmistrz i Państwo pytacie. Państwo dociekacie prawdy. Natomiast ja żeby zapoznać się z dokumentami muszę prowadzić indywidualne rozmowy z Burmistrzem, a częściej z Panem Sekretarzem, czy z naczelnikami wydziałów.

Na pewno ktoś w tym momencie powie, że ja mogę sobie przyjść na komisje i posłuchać, zapewne, ale Szanowni Państwo czy to jest właściwe traktowanie Przewodniczącego na komisji, który przyjdzie nie jako radny, ale jako samorządowiec drugiej kategorii. Przewodniczący Rady przyjdzie na komisje, bo tak wynika ze statutu, jako samorządowiec drugiej kategorii, który może zapytać dopiero i cytuję za statutem „po wyczerpaniu porządku obrad w dyskusji i po wszystkich pytaniach radnych”. Czy nie wydaje się Państwu, a słyszę głosy że części radnych się nie wydaje, takie traktowanie osoby, która ma określoną funkcję jest nie na miejscu? Nie ma możliwości udziału pracy w komisji, jako pełnoprawny radny. Traktuje się mnie, gdy przychodzę, jako słuchacza, jako kogoś kto nie może wypowiedzieć w pełni własnej opinii.

Myślę, że to też usprawni moją pracę, jeśli chodzi o czas funkcjonowania. Komisja to miejsce, gdzie konieczne informacje można uzyskać od razu. Z zamiarem nosiłem się od kilku miesięcy. Nie jest to decyzja nagła, aczkolwiek wiedziałem od razu, że komisją do której chcę należeć jest Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska, ponieważ najwięcej spraw z jakimi styka się Przewodniczący Rady, to są właśnie sprawy dotyczące gospodarki komunalnej i infrastruktury. Nie wiem jak komisja się zachowa. Nie wiem jakie będzie głosowanie Rady. Wręcz chciałbym prosić o wsparcie komisji, jeśli chodzi o tę tematykę. Dziękuję i proszę o umożliwienie mi pracy w Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Białogardu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poprosił o opinie komisji.

#### **Opinie Komisji:**

Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw-0, wstrzymało się -2).

**Przewodniczący Rady Miejskiej** zapytał czy są inne opinie innych Komisji bądź Klubów Radnych?

## Opinie Klubów Radnych:

W imieniu „**Klubu Radnych Niezależnych**” głos zabrała Przewodnicząca Klubu radna **E. Bury** i powiedziała – Szanowny Panie Przewodniczący przyznam się szczerze, że zdziwiła mnie Pana forma przystąpienia do pracy, ponieważ nikt, nigdy nie zabraniał żadnemu radnemu przyjść na jakąkolwiek komisję, co jest zapisane w statucie i brania w niej udziału. Powiem więcej często przychodzą mieszkańcy, którym w żaden sposób Przewodniczący Komisji nie uniemożliwia zabrania głosu w dyskusji.

Dla mnie jest to troszeczkę zaczarowywanie rzeczywistości. Myślę, że nie powinien się Pan, aż tak przywiązywać do funkcji Przewodniczącego Rady, że to jest jakaś inna ranga. No owszem tak, ale myślę, że za tym coś stoi. Powiem więcej zastanawiam się w kwestii zajmowania stanowiska, bo patrząc na skład naszej komisji obawiam się, że często Komisja Infrastruktury nie zajmie stanowiska, jeżeli popatrzeć na skład osobowy komisji i o to tak naprawdę się martwię.

Co do Pana osoby z całym szacunkiem oczywiście nic nie mam, ale jak najbardziej będę przeciwna tej uchwale. Myślę, że Pan ma największy kontakt właśnie tak jak Pan powiedział z Sekretarzem, który przygotowuje też dokumenty, przekazuje uchwały do Biura Rady i to dla jest słaba argumentacja, aczkolwiek pewnie dobra.

Myślę, że zupełnie inna byłaby sytuacja, gdyby któryś z radnych zwłaszcza opozycyjnych chciałby uczestniczyć w jakiegokolwiek dodatkowo komisji, co w przyszłości pewnie sprawdzimy. Zobaczymy wtedy, jak radni się zachowają. To było powiedziane w imieniu klubu.

## Głos w dyskusji zabrali:

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że cieszy się, że jako pierwszy z radnych zabierze głos. To ja Pana rekomendowałem na te stanowisko, o ile sobie przypominam na Przewodniczącego Rady i uważam, że jak najbardziej nadaje się Pan na Przewodniczącego.

Statut mówi, że zadaniem Przewodniczącego jest wyłącznie organizowanie pracy Rady. O tym mówi rozdział 3 paragraf 13 punkt 2. Tak mówi statut. Nawiązując do Pańskiego uzasadnienia wydaje mi się, że jeśli już, to powinien Pan zacząć od zmiany statutu i wtedy byśmy mogli jak najbardziej rozmawiać. Pan ma wyłącznie zajmować się organizacją pracy Rady, dlatego Pan został wybrany jednogłośnie na te stanowisko.

Co do samego bycia w komisji, to ja będąc może wielokrotnie, ale kilkakrotnie na innych komisjach powiem szczerze, że nikt mi nie zabronił, nie kazał mi czekać na koniec na wnioski.

Jest to merytoryczna dyskusja niejednokrotnie można uzyskać to czego się nie ma na własnej komisji. Wydaje mi się, że nie było takich sytuacji, żeby ktoś kogoś zganił i nie mógł zabrać głosu czy też stanowiska, a nawet złożyć wnioski, co uniemożliwia na to statut.

Myślę, że jest to decyzja tutaj zaskakująca, aczkolwiek jest to Pana decyzja. Nie wiąże to ze swoją że tak powiem sytuacją w komisji. Jestem wiceprzewodniczącym komisji. Nie wiem czy w jakiś sposób nie zakłóci, jestem pewny nawet że zakłóci to pracę komisji.

Do tej pory nie było żadnych sytuacji. Oczywiście różniliśmy się zdaniem i myślę, że jest to bardzo zdrowe różnić się zadaniami i wyrażać swoje zdania, poglądy i znaleźć kompromis. W sytuacji kiedy będzie nas szóstka a statut pozwala, że w komisji radny uczestniczy w minimum jednej. Czy to nie wywoła lawinę chęci udziału pozostałych radnych w innych komisjach? Statut pozwala, od trzech do sześciu, jak najbardziej. Nie rozumiem aczkolwiek może nie chcę rozumieć znając inne może fakty.

Dlatego będę przeciwny, żeby nie robić zamieszania w pracy komisji, jak i również Rady. Uważam, że może mieć to konsekwencje również na całokształt pracy radnych. Jeżeli decydujemy wcześniej przy pierwszej sesji, że na siłę umieszczamy radnego w komisji, gdzie mogłoby być sześć osób, na co pozwala statut, to dlaczego robimy to teraz w tej chwili?

Pan Przewodniczący ma wyłącznie zajmować się sprawami Rady. Jeżeli chce może uczestniczyć, nawet powinien jako głos doradczy ale nie członek komisji. Będą głosować oczywiście „przeciw”.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że w roli Przewodniczącego Rady Miasta jakoś się Pan tam sprawdza. Nawet się Pan poprawił się ostatnio w swoim hamowaniu wystąpień. Natomiast w roli takiego dodatkowego intruza w komisji, w której też zasiadam jakoś Pana nie widzę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że ja już się nie mogę doczekać kiedy się z Panem spotkam. To ta sama komisja. Będziemy razem.

**Radny J. Harłacz** – przepraszam. Pozwoli mi Pan, że ja skończę i niech mi Pan nie przerywa, tak jak Pan to czyni w stosunku do mnie. Dziękuję.

Radny konturował wypowiedź, Panie Przewodniczący zastanawiam się jak Komisja Rewizyjna przeszła do głosowania nad Pana propozycją, czy też wnioskiem, nie znając statutu. Statut wyraźnie mówi i Pan sobie może przeczytać rozdział 3 paragraf 13 punkt 3, że Przewodniczący Rady Miasta zajmuje się pracą Rady Miasta wyłącznie. Wyłącznie to znaczy tylko. Wyłącznie to znaczy nic poza tym jak pracą Rady. Pana wstąpienie do naszego klubu. Mówię do naszego, bo ja jestem w tym klubie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, Panie Jerzy ja nie wstąpię do Pana klubu, bo Pan jest sam tylko, lecz do komisji.

**Radny J. Harłacz** - odpowiedział, że mówił do komisji

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że Pan mówił do klubu.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, do klubu, komisji i jak stał, tak stał. Niech Pan pozwoli, że skończę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał, to co wy tam robicie?

**Radny J. Harłacz** – powiedział, proszę Pana może Pan przyjąć i się przysłuchiwać i też nikt Panu nigdy głosu nie zabroni, tak jak ostatnim razem Pan był. Składał Pan wnioski i absurdalne jest dla mnie Pana jakieś tłumaczenie, wyimaginowane jakieś wypowiedzi, że Pan chciałby poznać lepiej pracę komisji. Niech Pan idzie do innej komisji. Tutaj o nic innego nie chodzi, jak próba i nic więcej dodatkowego głosu, bo w tej komisji są ludzie, którzy racjonalnie myślą, racjonalnie funkcjonują i wiedzą jak postępować.

Pan chce zakłócić pracę tej komisji, pomimo tak jak tu radny Andrzej powiedział różnicy zdań, ale my zawsze dochodzimy do jakiegoś wspólnego mianownika.

Merytorycznie ja Pana tam nie widzę. Zgodnie ze statutem Pan nie powinien wkraczać ani w kompetencje komisji i nie zasiadać w komisji, jako dodatkowy radny. Pan ma tylko jedno zobowiązanie w Statucie Miasta i tylko i wyłącznie.

Przystąpienie Pana do naszej komisji, to jest łamanie statutu znowu. Ja tę uchwałę oczywiście zaskarżę do Wojewody. Dopóki nie ma zmiany w statucie, to Pan nie powinien nigdzie indziej być. Być może nastąpi jakiś rozłam i przez Pana wprowadzenie do komisji spowoduje Pan, że będziemy chcieli z tej komisji wyjść i będzie Pan musiał też tutaj się gorzko tłumaczyć i gimnastykować.

Myślę Panie Przewodniczący, że powinniśmy zostawić to w takiej materii, jak obecnie funkcjonuje. Nie należy niczego tu zmieniać, dodawać. Proszę Pana czy Pan jeszcze weźmie do komisji trzech kolegów swoich to Harłacza, Milczarka Pan nie zmieni i będziemy mieli swoje stanowisko. Natomiast próba takiego celowego jakiegoś zawłaszczenia sobie głosu w tej komisji, po to tylko, żeby wykazać się, że proporcje będą zachowane na korzyść na przykład Burmistrza i pomysłów Burmistrza, uchwał, to nie ma żadnego znaczenia.

Macie większość i tak przegłosujecie to na Radzie Miasta, więc nie wiem po co Pan się pcha, tam gdzie Pana nie chcą. Ja po prostu, gdyby mi to powiedziano w oczy, tak jak ja mówię teraz Panu, po prostu bym powiedział dziękuję, przepraszam, pomyliłem się. Nie chcecie mnie, ok.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, Panie Przewodniczący, ale Pan fajnie ściemnia. Niech Pan powie, że chodzi tutaj o ten dodatkowy głos, który pozwoli Wam, jako Porozumieniu przegłosować niektóre uchwały, bo tylko o to chodzi. Nagle w połowie roku Pan chce iść do komisji, w której jeden z niepokornych radnych głosuje przeciw waszym uchwałom. To musicie wrzucić jednego z „Porozumienia”, żeby przegłosowywać te uchwały.



A Pan tu ładnie mówi, że Pan chce uczestniczyć tak, jak powiedzieli moi przedmówcy. Nikt Panu nie zabrania. Pan sobie może przyjść na każdą komisję. Udzielony zostanie Panu głos. Ja też byłem na różnych komisjach. Parę razy udzielono mi głosu. Mam pytanie ile razy Pan był na komisjach?

**Radny P. Szyszlak** - powiedział, że tak rozmawiamy na temat statutu. Natomiast jak byśmy że tak powiem sztywno trzymali się wszystkiego co jest zapisane w statucie, to niektórzy radni nie mogliby głosować w swojej sprawie. Niektórzy radni nie mogliby wypowiadać się w swojej sprawie, bo tak w statucie też jest zapisane.

W stu procentach wspieram Pana Przewodniczącego, bo mamy troszeczkę dziwną sytuację. Jest człowiek, który został Przewodniczącym Rady i reprezentuje Radę, a on reprezentuje też mieszkańców. Pewna grupa mieszkańców go wybrała i ma w stu procentach prawo do tego, żeby uczestniczyć w komisji. Mieć wpływ na składane wnioski na komisjach, na autopoprawki. Tak naprawdę dziwnie wygląda sprawa, bo wiem ten temat przerabiany był wcześniej, w tamtej kadencji jak Przewodniczący Rady biega z wnioskiem po radnych i prosi radnych, żeby mu podpisali coś, co on by chciał na sesję wnieść.

Ma Pan tu w stu procentach rację, Panie Przewodniczący. To mieszkańcy mogą mówić, że Pan Panie Przewodniczący może Pan tylko i wyłącznie prowadzić sesję, ale to co się dzieje na sesji, a to co się dzieje w Radzie Miasta i jakie są uchwały, to nie ma Pan na to wpływu.

Wiem, że tak niektórzy mieszkańcy odbierają. Jest dużo rzeczy, które powinniśmy zmienić w statucie, bo naprawdę ten statut nie jest taki, jaki powinien być i można go sobie interpretować na różne sposoby. Myślę, że wprowadzenie Pana Przewodniczącego do jednej z komisji będzie takim zaczątkiem dobrej zmiany.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że kolega Radny konkretnie uderzył w komisję, że nie wiadomo co tam się dzieje. Tak drastycznie. Przed chwilą chciał Pan wyjść przed głosowaniem, a teraz zabiera Pan głos.

Powiem tak, że nigdy nic się nie działo tam takiego złego, na co ktoś by musiał interweniować. Są merytoryczne decyzje. Tak, że przykro mi Pawle, że zabierasz głos w tej sprawie.

**Radny J. Harłacz** – zapytał, Panie Przewodniczący czy zakłada Pan taką sytuację, że w wyniku Pana przystąpienia do naszej komisji, my złożymy rezygnację i poprosimy o udział w innych komisjach?

**Radny J. Turnik** – powiedział, że nawiązując do słów, które padły tutaj nieco wcześniej i zyskały duży aplauz, to nie zostaliśmy zaproszeni do tej piaskownicy, w której się tak fajnie bawicie. Bawcie się sami. Nasz Klub nie będzie brał udziału w tej zabawie.

**Radny D. Glinka** – powiedział, że chciałoby zapewnić, że jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej z pełną świadomością poddał dzisiaj ten projekt uchwały pod głosowanie na komisji. On jest zgodny ze statutem.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, Szanowna Rado, nie będę dyskutował z Państwem przekonaniami, bo wygłosiłem swoją koncepcję. Państwo macie swoje przekonania. To nie podlega jakiejś dyskusji. Stoimy niejednokrotnie na różnych stanowiskach bliższych, bądź dalszych, ale często różnych.

Nie obawiałbym się wyników głosowań, po jeżeli mamy głos, że osoba się może wstrzymać, to jakby przeczy myśleniu, że będzie trzy do trzech, bo jest sześciu radnych, a gdzie osoby, które się wstrzymują? Przeczytajcie sobie Państwo wyniki głosowań komisji na dzisiejszą sesję. Tam jest mnóstwo osób, które wstrzymały się od głosu. Gdyby nie było głosu wstrzymującego, rzeczywiście blokowałoby to pracę komisji, a tak to jest niemożliwe.

Z całą mocą pokreślę, że każdy z Państwa ma prawo udziału w komisji i ma prawo składania wniosków, zadawania pytań w kolejności takiej w jakiej Państwo się zgłosicie i macie prawo wypowiedzieć swoje zdanie na zasadzie głosowania. Przewodniczący tego prawa nie ma.

Pan Jerzy Harłacz najpierw stwierdził, że to co robię nie ma sensu, bo i tak Rada o wszystkim decyduje. Ja to odwrócę. Pański wywód również może się skończyć stwierdzeniem, że co by Pan nie powiedział, to i tak Rada o tym zadecyduje.

W związku z tym, to nie podlega dyskusji. Stoimy na dwóch różnych stanowiskach i prowadzenie dalszej dyskusji do niczego nie prowadzi.

Statut rzeczywiście brzmi we fragmentach, tak jak mówił Pan Andrzej Milczarek, ale w paragrafie 74 ustęp 4 jest zapis: „Przewodniczący i wiceprzewodniczący rady nie mogą przewodniczyć komisjom stałym”. W związku z tym statut zakłada, że każdy radny może być członkiem komisji, również Przewodniczący Rady, z wyjątkiem oczywiście przepisów o Komisji Rewizyjnej.

Podpisał i zrecenzował projekt uchwały Pan radca i przeprowadziliśmy długą rozmowę na ten temat. Otrzymałem wskazówki, a też sam wyłożyłem pewne racje i Pan radca dokonał właściwej adnotacji na projekcie uchwały.

**Radny J. Harłacz** – zapytał czy radca prawny nie widzi konfliktu w Statucie Miasta? Z jednej strony zakazuje i nakazuje pełnienie funkcji Przewodniczącego, a z drugiej powiedźmy przypuszczalnie dozwala. To nie widzi Pan tutaj tych różnic?

**W. Ławnikowski** Kierownik Biura Prawnego - odpowiedział, że wypowie się jedynie pod kątem prawnym. Są dwa akty prawne, które regulują tę kwestię.

Ustawa o samorządzie gminnym zabrania tylko uczestnictwa Przewodniczącego Rady i zastępców w Komisji Rewizyjnej, czyli w myśl tzw. interpretacji a contrario dopuszcza możliwość udziału Przewodniczącego i zastępców w każdej innej komisji.

Ustawa, nawet nie statut, dopuszcza członkostwo Przewodniczącego i zastępców w komisji. Dodatkowo statut ogranicza to uprawnienie, że nie może być Przewodniczącym Komisji, czyli dodatkowo jakby ogranicza, ale członkiem komisji Przewodniczący może być.

W moim przekonaniu jest to bezdyskusyjne, natomiast to czy to jest konflikt interesów, to na ten temat nie chcę się wypowiadać, bo to nie jest aspekt prawny.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że to jest aspekt prawny dotyczący ustawy o samorządzie gminnym i Statutu Miasta Białogard. Zapisy są tak wadliwie skonstruowane w Statucie Miasta, że my tu podnosimy je na tym gremium. Panie Mecenasie ja się z Panem zgadzam. Nadrzędnym aktem prawnym jest ustawa o samorządzie gminnym, a nie Statut Miasta i tu absolutnie ma Pan rację, ale jeśli taki bubel widnieje w Statucie Miasta, to należy ten bubel po prostu wykreślić.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że radny nie rozumie co Pan radca do Pana mówi.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że rozumie doskonale, tylko my w rozmowie się powołaliśmy na Statut Miasta, w którym jest wyraźnie zapisane, więc albo trzeba zmienić ten zapis albo go wykreślić po prostu, to wszystko i wprowadzić zapis z ustawy o samorządzie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował o zamknięciu dyskusji.

**Radny R. Borkowski** – zapytał, Panie Przewodniczący ile razy Pan uczestniczył w tej komisji?

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że zamyka dyskusję.

**Radny R. Borkowski** – zapytał, Panie Przewodniczący, niech Pan odpowie ile razy był Pan tej komisji?

To o tym świadczy, że Pan ma jakąś zaćmię i po półtora roku Pan chce iść do komisji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, muszę Panu powiedzieć, że to nie są interpelacje do Burmistrza. Dziękuję Panu. Pan prowokuje tylko niepotrzebnie dyskusję dalej. Stwierdzam, że uczestniczyłem w komisjach. Dziękuję Panu.

Pozwolę sobie odpowiedzieć i ze względu na to, że nie mam prawa wnoszenia wniosków i traktowania mnie, jako radnego z pełnymi uprawnieniami, nie będę sprowadzał funkcji Przewodniczącego Rady do kogoś gorszego od radnego. Czy Pan to rozumie?

Przewodniczący Rady Miejskiej – poinformował, Szanowna Rado zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Nie będę głosował, wyłączam się z głosowania.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym stałej komisji Rady Miejskiej Białogardu.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym stałej komisji Rady Miejskiej Białogardu:  
za - 10, przeciw - 5, wstrzymało się - 1.**

**S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu nie brał udziału w głosowaniu projektu uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym stałej komisji Rady Miejskiej Białogardu.**

**Rada Miejska Białogardu przyjęła Uchwałę Nr XXI/182/2016**

#### **Ad 7. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.**

**K. Bagiński** Burmistrz Białogardu – zaproponował, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ponieważ sprawozdanie radni otrzymali na piśmie, więc może lepiej skupić się na ewentualnych pytaniach, gdybyście Państwo je mieli.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poinformował o otwarciu listy mówców.

#### **Głos zabrali:**

**Radna E. Bury** – zapytała o siłownię zewnętrzną przy Placu Wyspiańskiego. Pisałam do Pana Burmistrza interpelację w temacie siłowni zewnętrznej, żeby zamontować ją na placu zabaw przy ul. Kołobrzeskiej. Odpowiedź dostałam, że nie ma środków, że to nie jest nasz teren. Dla mnie to żaden argument, ponieważ nie takie inwestycje robiliśmy nie na naszym terenie. Jeżeli jest to teren Powiatu, to na pewno można się porozumieć, ponieważ często wspieramy Powiat i to większymi środkami finansowym.

Myślę, że jeżeli byśmy chcieli zamontować siłownię zewnętrzną, to Pan Starosta na pewno by się z nami porozumiał. Dlaczego akurat tutaj na Wyspiańskiego? Wcześniej na moją interpelację dostałam odpowiedź, że nie ma środków.

Zdaniem Radnej to jest właśnie kolejny przykład i tak to odbiera, że robimy coś dla kogoś, nie koniecznie tam, gdzie radny opozycyjny prosi.

**Radny J. Andrysiak** – zapytał w sprawie wyposażenia lokali mieszkalnych dla repatriantów. Ile mieszkań wyposażyliśmy i w co tak ogólnie oraz na jaką kwotę?

Radny - powiedział, że chciałby dopytać o plac zabaw przy Wyspiańskiego. Fajnie, że akurat przy Wyspiańskiego. Popieram, ale ile to będzie kosztowało ewentualnie?

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że jak już jesteśmy przy tych siłowniach zewnętrznych, to do Pana Burmistrza składam prośbę, aby taką siłownią umiejscowić przy zbiegu ulicy Noskowskiego z ulica Zwycięstwa. Jest tam zielony teren należący do Miasta. Bardzo fajny i jest to też taki szlak biegających mieszkańców. Ktoś, kto chodzi tam i biega to doskonale o tym wie. Zdaniem Radnego byłoby to fajne wypełnienie tego miejsca.

Radny – powiedział, że odnosząc się do lokalu dla repatriantów i o tym już mówiłem na komisji, to szczerze za sam obiekt się nie będę wstydził, kiedy będziemy tam mieszkańców repatriantów zasiedlać. Natomiast za przyległy budynek, który jest tą prywatną własnością i gdzie dachówki wręcz spadną w końcu komuś na głowę można się tylko wstydzić. Wręcz stwarzają niebezpieczeństwo i to jest stwierdzone. Nie wiem dlaczego przez ten czas nie zostały działania poczynione, żeby albo tego właściciela w jakiś sposób zmusić, bądź mu pomóc może, żeby na tyle zabezpieczyć abyśmy się nie wstydzieli. Naprawdę jeśli Państwo nie byliście tam, to idźcie, to widać z drogi. Budynek wspaniały, ale to co jest na terenie tego podwórka, to mi troszeczkę przeszkadza. Tak, że proszę Burmistrza o zajęcie się przed zasiedlenia jeszcze tego miejsca.

Radny – poinformował, że zapisane jest 16.000 zł na nowości wydawnicze. Radny zwrócił się z prośbą o zakup skanera dla biblioteki, bo o takich potrzebach usłyszał, że biblioteka boryka się właśnie z egzemplarzami, pismami i mogłaby poprzez zeskanowanie przekazać te wszystkie dobre wiadomości, to czym się chwalimy nie tylko w wersji papierowej ale w wersji zeskanowanej, w internecie, co poszłoby tak jak to mówią w świat. Myślę, że to nie jest jakieś tam novum XXI wieku, tylko zdrowy zakup, inwestycja wręcz po to, żeby nie wydawać na zewnątrz pieniędzy, tylko mieć to u siebie i w pełni wykorzystywać.

Mam prośbę o zakup skanera dla biblioteki, dla naszych wszystkich celów, którymi chcemy się chwalić i chcemy zarchiwizować. Może to nie są zbytnio jakieś pytania, ale prośby.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że jest to poza statutem. W mojej sprawie to statutu trzeba przestrzegać, ale w sprawach radnych, to już statutu nie trzeba przestrzegać. To były interpelacje. Nie w tym punkcie jesteśmy.

**Radna B. Dragańska** - zapytała w sprawie programu 500 plus. Czy to prawda, że dziesięciu rodzinom wstrzymano wypłatę zasiłku?

Zdaniem Radnej chyba przeznaczali pieniądze na alkohol. Oczywiście, my nie możemy zabrać tych pieniędzy. Jeżeli tak, to czy na przykład będą wyznaczone sklepy, żeby mogli pobierać żywność?

Radna - zapytała czy osoby, które dostały 500 plus, a miały zaległości w czynszu mieszkaniowym czy zaczęły płacić za czynsz?

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że Miasto sprzedało budynek przy Powiatowym Urzędzie Pracy. Nie kupiła go osoba biedna i stać ją było zapłacić jednorazowo za ten budynek. Radny zapytał dlaczego Burmistrz sprzedaje w ratach na dziesięć lat? Nie myśli Pan perspektywicznie, żeby te środki jednocześnie wykorzystać na bieżące remonty budynków. Tutaj też chodzi o budynek, o którym mówił Andrzej Milczarek pięknie wyremontowany oczywiście przy środkach finansowych Wojewody. Natomiast troszeczkę dalej stoją ruiny, a jeszcze nieco dalej sążnia. Tylko tam solą trzeba obsypać kolki, które podpierają budynek. Czy nie należałoby, jeśli budynki są do wyburzenia aby je wyburzyć i stawiać nowe, a jeśli nie, to trzeba po prostu powoli remontować te budynki.

Kolejna sprawa, to należy się przyjrzeć tym odpływom deszczowym. Tu Pani Prezes od razu przypomnę, że u mnie była wymieniana inwestycja wodno-ściekowa, ale całkowicie została odcięta deszczówka ze starych linii. Jak deszcz popada, to u nas jest basen. Zresztą basen to był na każdej ulicy. Tutaj nie mam do Burmistrza akurat pretensji, bo taka intensywność opadów deszczu w każdym mieście spowoduje pewne komplikacje. Tutaj o tych deszczówkach trzeba pomyśleć.

Radny - powiedział, że pół żartem, pół serio prosiłby, żeby postawić na odcinku Zwycięstwa od kończących się budynków po lewej stronie przynajmniej do schroniska znak o ograniczeniu prędkości. Tam jest oczywiście teren zabudowany. Nie wszyscy wiedzą, ale tam przychodzą ludzie, dzieci a niejednokrotnie Pan Kopczyński jedzie zbyt szybko rowerem, 60 km/h i stwierdziłem to po głośnej pracy łańcucha. Chodzi o postawienie znaku o ograniczeniu prędkości, bo dojdzie tam kiedyś do tragedii. Tam, jak się już wyjeżdża z miasta nikt nie zwraca uwagi na pieszych.

**Burmistrz Białogardu** – powiedział, Szanowni Państwo, myślałem, że mnie dzisiaj niczym nie zaskoczą, ale jednak. Przed chwilą rozmawialiśmy o pewnych zasadach budżetu, realizacji budżetu, udzielania absolutorium a za chwilę w kolejnym punkcie, jak byście odhaczyli już ten element i wchodzimy na inny poziom rozumowania.

Wrzucacie mi tutaj tysiąc różnych spraw, które trzeba zrealizować wiedząc o tym, że na to nie ma żadnego zabezpieczenia w budżecie Miasta.

Patrzę na Panią Prezes i tak się zastanawiam, jakby RWiK funkcjonował w takich realiach finansowych, gdyby tam każdy samorządowiec co miesiąc wrzucał nowe zadania do zrealizowania, bo potrzeba jest olbrzymia i tu wodociąg, tam oczyszczalnie byśmy chcieli a jeszcze w innych miejscach parę innych rzeczy.

Proszę o opamiętanie, bo to niczemu na prawdę nie służy. Wiecie doskonale, że jeżeli są pewne zadania realizowane i na to są pieniądze, to z tego proszę mnie rozliczać.

Napisałem Państwu co robię i z jakich pieniędzy, a mi przy każdej okazji próbujecie jako Burmistrzowi nawrzucać tysiąc innych zadań, doskonale wiedząc, że na to nie ma pieniędzy. I tak po kolei: siłownie i place zabaw. Wiadomo na co są pieniądze i gdzie te place mamy robić i jest to opisane.

Ja, jako Starosta Bagiński w negocjacjach z Gminą Białogard uzyskałem ten plac zabaw i wiem jako on wygląda. mieszkam blisko. W tej zdemontowaliśmy to co tam jest połamane i się zużyło i mamy zamiar ten plac wyposażyć. Próbuje szukać pieniędzy.

Burmistrz – poinformował, że odpowiadając Pani Emilii Bury to znam sytuację, wiem gdzie to jest, wiem jak to wygląda. postaramy się oczywiście, jeżeli się uda uzyskać pieniądze to zrealizować.

Jeżeli chodzi o te siłownie, to się modne teraz stało i na każdym spotkaniu, gdzie bym nie był wszyscy chcą siłownie i w każdym miejscu najlepiej. Mamy postępowanie. Było na to 30.000 zł netto, 38.000 zł brutto. Za te pieniądze udało nam się wynegocjować następujące urządzenia: twister trzyosobowy za 4.500 zł, chodzik za prawie 5.000 zł, narciarz dwustronny za prawie 5.000 zł, nordic walking za 5.000 zł, rowerek za 4.500 zł, wioślarz za 5.000 zł, urządzenie podwójne stoper plus motyl za 5.350 zł. Transport urządzeń to jest prawie 1.000 zł, montaż to jest ponad 3.000 zł. To nie są tanie urządzenia. One kosztują dosyć dużo i tak się napędza machina.

Przed chwilą mieliśmy dyskusję na temat dachu nad Centrum Kultury i Spotkań Europejskich i wszyscy się znamy na dachu. W tej chwili w mieście, gdzie bym nie był, to wszyscy chcą te urządzenia. Ja jestem ciekaw jak będziemy z nich korzystać. Tak pewnie, jak z niektórych boisk sportowych, tych wielofunkcyjnych, gdzie trudno zobaczyć kogokolwiek kto by z nich korzystał, a wydano na to olbrzymie pieniądze. Więc zrobimy w jednym miejscu, zobaczymy jak ludzie będą z tego korzystać. Jestem zwolennikiem racjonalnego podejścia, a nie mody. W wielu miejscach w kraju nawet na parkingach leśnych zamontowano te urządzenia i nie wiem czy tam kiedykolwiek ktoś ruszył tego wioślarza. Jeżeli dojechał rowerem czy jeszcze ma ochotę jeździć na tym rowerze, który tam został przytwierdzony.

Zobaczymy, zamontujemy te urządzenia na razie na Wyspiańskiego. Jeżeli to się ludziom spodoba i będą z tego korzystać, to będziemy montować w innych miejscach. Tylko jedno takie urządzenie kosztuje ok. 5.000 zł. To nie jest 500 zł i też zobaczymy czy będzie to szanowane, bo ma być wandaloodporne, ale nie wiem czy są takie urządzenia, których zniszczyć nie da się. Przecież niedawno spalono plac zabaw na Lelewela, bo komuś się nudziło.

Burmistrz – odpowiedział, że Pan Andrzej Milczarek mówił o mieszkaniu dla repatriantów i że osoba prywatna nie remontuje swoich obiektów. My to zgłosiliśmy do nadzoru budowlanego. To jest własność prywatna i jeżeli nie będzie refleksji i ktoś nie ma na to pieniędzy, to trudno oczekiwać, że raptem wyremontuje, bo mamy ładny budynek, to on od razu wyremontuje. Takich przykładów jest masa. Jak się jedzie do Kołobrzegu to są budynki, gdzie są w połowie zasiedlone przez jedną rodzinę, w połowie przez kogoś innego. Tu jest elewacja żółta, a po drugiej stronie jest jakaś biała, albo inna i połowa dachu zrobiona a połowa nie zrobiona. Do takich absurdów dochodzi. Właściciel robi tak, jak uważa.

Zupełnie nie rozumiem postulatu, że trzeba coś kupić do biblioteki, czy do jakiej innej jednostki. To ja pytam gdzie jest dyrektor? Dyrektor wie chyba najlepiej co mu jest potrzebne. Ma na to pieniądze, plan finansowy i w ramach tego powinien działać. Nie rozumiem dlaczego radni mają zabiegać o interes dla jakiej jednostki, dyrektora itd. W mojej ocenie działa to przeciwko dyrektorowi, jeżeli już i to obnaża jakąś słabość, a nie jest to na plus.

Natomiast wyprzedzając pytania radnych o budynek przy ul. Piłsudskiego 11 został zdemontowany dach, bo zagraża bezpieczeństwu. Konserwator zabytków nie godzi się, żeby wyburzyć ten budynek, chociaż on jest wyeksploatowany w stu procentach i każe Miastu remontować. Remont budynku kosztuje 1.100.000 zł i za takie pieniądze możemy w Białogardzie kilka takich budynków wybudować. Takie są realia.

Burmistrz – poinformował, że jeżeli chodzi o budynek przy Powiatowym Urzędzie Pracy i dlaczego spłata jest rozłożona na dziesięć lat, ponieważ próbowaliśmy sprzedać w przetargu. Procedura jest taka, że jest pierwsze ogłoszenie, drugie ogłoszenie, jeżeli nie ma chętnych ogłasza się rokowania i rokowaniach można składać oferty.

Jedynym oferentem był ten człowiek, który to kupił i złożył taką ofertę, że chce to mieć z rozłożeniem na dziesięć lat. Od tego oczywiście płaci odsetki. Dla nas zawsze lepiej jest sprzedaż od razu, na ale jeżeli ktoś proponuje na dziesięć lat, to taka możliwość jest. Stracić na tym nie stracimy, bo dostaniemy odsetki stopy dyskonta weksla 1,75 %.

Niektórzy jak sobie przeliczą, to dochodzą do wniosku, że lepiej wziąć kredyt i od razu zapłacić, ale to są decyzje indywidualne tych, którzy kupują obiekt.

Burmistrz – odpowiedział, że na temat deszczówki było już mówione. Jest to wszystko do zrobienia i zabiegamy o pieniądze.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział na temat mieszkań dla repatriantów. Wyposażamy mieszkanie przy ul. Piłsudskiego 9a. To są dwa mieszkania, które niebawem zostaną zasiedlone. Pierwsza rodzina przyjeżdża 18 czerwca. Druga rodzina przyjeżdża 30 czerwca. Wyposażenie to są: meble, sprzęt gospodarstwa domowego AGD, RTV i podstawowe przybory kuchenne, jak naczynia, ręczniki, pościel. To jest wyposażenie zgodne z porozumieniem z Wojewodą, który część na ten cel nam przekazał. Koszt wyposażenia jednego mieszkania jest w granicach 15.000.000 zł – 16.000.000 zł.

Na pytanie dotyczące świadczenia 500 plus Sekretarz Miasta odpowiedział, że rzeczywiście zdarzyło się kilka sytuacji, że Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wstrzymała wypłatę, natomiast nie cofnęła, bo tych środków nie można cofnąć.

Prowadzone są rozmowy ze sklepami, w których te rodziny będą mogły przy pomocy asystenta rodziny nabyć podstawowe produkty zarówno żywnościowe, wyposażenie do szkoły, odzież. W ramach tych środków także będą regulowane czynsze, a także kwoty związane z dostawą energii elektrycznej, wody, odprowadzania ścieków.

**Radny J. Harłacz** - zgłosił wniosek o zakończenie w dniu dzisiejszym sesji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że w katalogu wniosków nie ma takiego wniosku.

**Radny** – poinformował, że składa wniosek o zakończenie dyskusji i zakończenie sesji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że w tym punkcie nie prowadzimy dyskusji, więc wniosek jest bezpodstawny. W katalogu wniosku nie ma takiego wniosku o ile pamiętam. Rozumiem, że przechodzimy do kolejnego punktu jeżeli nikt w nim nie zadaje pytań.

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy Rada jest zgodna co do tego, żeby przejść do kolejnego punktu obrad: Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy?

**Rada Miejska Białogardu wyraziła zgodę.**

## **Ad 8. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.**

**Radna E. Bury** – zapytała czy w Białogardzie funkcjonują toalety publiczne?

Radna – poprosiła aby przy najbliższej okazji przedyskutować, bo od razu nie uzyska odpowiedzi, sprawą rozwiązania problemu zamknięcia mostu na drodze do Koszalina.

Zdaniem Radnej widać ewidentnie większe natężenie ruchu na ulicy Kołobrzeskiej. Zbliża się okres letni. Prosiłabym o zwołanie w najbliższym czasie wspólnej komisji, aby rozwiązać sytuację natężenia ruchu na ulicy Kołobrzeskiej. Jest ulica Szpitalna, która w jakiś sposób mogłaby rozładować natężenie, zwłaszcza o godzinie 15<sup>00</sup>. Często tą ulicą poruszają się karetki w sytuacji, gdy jest zakorkowana ulica Kołobrzeska. Takie sytuacje tak naprawdę wystąpią w okresie wakacyjnym. Można byłoby puścić ruch przez ulicę Szpitalną, ale żeby ruch usprawnić, to potrzeba byłoby dokończyć tę ulicę. O godzinie 15<sup>00</sup>, kiedy jest szczyt to wyjechać i wjechać na wiadukt od Urzędu Pracy graniczy z cudem. Mamy wszyscy tego świadomość, że za chwilę zacznie się sezon. To jest problem całego miasta, spotkajmy się na jakiejś wspólnej komisji i wypracujmy jakieś wspólne rozwiązanie. Ja wiem, że to nie od nas zależy, że tam naprawiają most, ale odcinają tak jakby całe miasto. Za chwilę zaczną się inne remonty. Uważam, że to jest bardzo ważny temat.

**Radna B. Dragańska** – powiedziała, że w dniu 5 czerwca miała dwa telefony i zauważyła sama, że przy Bramie Połczyńskiej, gdzie stoi tablica unijna i robiliśmy pierwszy etap rewitalizacji, nie ma porządku. Chodził tam Pan i robił zdjęcia, więc prosiłaby o porządek. Teraz pokazała się wycieczka niemiecka, robili zdjęcia.

Zdaniem Radnej musimy dać więcej pieniędzy dla Pana Nowaka, bądź ewentualnie brakuje rąk do pracy, a jest po prostu fatalnie. W trawach jest pełno zachowanych śmieci.

Radna - poinformowała, że w ubiegłym roku Rada uchwaliła 1.000 zł becikowego. Rodzice pytają się co z miejscami w żłobkach, bo mają pracę i nie mają co zrobić z dzieckiem? Czy będą dodatkowe miejsca w żłobkach?

**Radny M. Kopczyński** – powiedział, że wychodzi naprzeciw potrzebom mieszkańców osiedla Kołobrzeska. W ubiegłym roku na Dni Białogardu ci, którzy nie przemieszczają się samochodami mieli problem z dotarciem. Ostatni autobus jest o 20<sup>43</sup>. Radny poprosił, aby podczas Dni Białogardu uruchomić jeszcze jeden lub dwa kursy autobusu w późniejszej porze, żeby starsze osoby mogły dotrzeć.

**Radny M. Siwek** – powiedział, że na ostatniej sesji poruszony był temat kamer mobilnych. Wiem, żeby były rozmowy z Prezesem spółdzielni odnośnie montażu takich kamer. Chodzi dokładnie o tzw. osiedle Lelewela, bo wystąpiłem z pismem do Komendanta Policji o ilość interwencji jakie odbyły się w ostatnim roku i tych interwencji było dwanaście. To są tylko te stwierdzone, ale ile było takich niezgłoszonych, to nikt nie jest w stanie tego policzyć. Na jakim etapie są te rozmowy i czy ewentualnie będą zakupione te kamery i zamontowane tam na osiedlu?

Radny - zapytał czy mamy zabezpieczone środki na wypłatę świadczeń programu 500 plus, bo dochodzą radnego słuchy, że są jakieś opóźnienia i z czego to ewentualnie wynika?

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że ulica Piastów i Moniuszki, tam jak się wyjeżdża, postawiony został znak stop i zakaz skrętu w lewo. Drzewa ograniczają tak widoczność. Miejsce jest niebezpieczne i nie widać jak jedzie samochód, jak przejeżdża przez ulicę Moniuszki. Tak samo jest niewidoczne przejście na ul. Chopina 9 i już kiedyś monitował i mówił na sesji.

Radny – powiedział, że druga sprawa dotyczy mostku na tzw. Szanghaju. Czy już Pan patrzył, widział, żeby ten mostek postawić, aby mieszkańcy mogli tyłem na stadion w stronę basenu przejść?

Radny – poinformował, że wczoraj na placu zabaw przy ul. Moniuszki 19 przewróciło się dziecko. Bramka jest uszkodzona. Uszkodzony został zamek. Dziecko pojechało do szpitala do Koszalina. Ma uszkodzoną głowę i Radny chciałby, żeby jak najszybciej to zostało naprawione.

Radny - zapytał czy jest możliwość, aby postawić kosze na śmieci na ul. Nowowiejskiego? W tej sprawie monitowałem.

Radny – powiedział, że przy ul. Moniuszki 34 zgłaszano do Pana Nowaka do schroniska, że jest przywiązany pies. Pracownicy nie przyjechali. Dzwoniono wczoraj i przedwczoraj. Może można byłoby zabrać tego psa.

Radny – wnioskował o to, że jeżeli znajdą się pieniądze aby zrobić część chodnika na ul. Chopina od ronda Świętej Pamięci Andrzeja Szwenka do Szkoły Podstawowej Nr 3, żeby tak jak mówili moi przedmówcy inwestycje zamknąć, żeby cały chodnik został zrobiony, a nie z takimi dziurami jak jest teraz.

**Radny A. Wegner** – powiedział, że już w sumie pytanie zadał ale w nieodpowiednim miejscu, a teraz mamy interpelacje i chciałby dopytać w kwestii uchwały odnośnie usuwania azbestu z terenu naszego miasta i Tychowa. Z tego co zrozumiał dotyczy to tylko osób fizycznych, czyli mieszkańców.

Radny - powiedział, że chodziło mu o firmy, które są w posiadaniu takich nieruchomości z pokryciem dachowym azbestowym. Rady zapytał czy moglibyśmy zmienić zapisy, żeby również instytucje mogły korzystać również z tego dofinansowania?

Radny uzyskał odpowiedź od Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że w nawiązaniu do odpowiedzi na interpelację dotyczącą nieszczęsnego zalewania skrzyżowania ulicy Bogusława X i ul. Zwycięstwa, gdzie mieszkańcy nie mogą swobodnie korzystać z przejścia, jak również ścieżki rowerowej, która tam jest, zasugerowano w odpowiedzi, że należy wykonać inwestycje w postaci budowy kolektora deszczowego, jak również sieci deszczowej przy ul. Zwycięstwa i Bogusława X. Dlatego proszę o zapewnienie środków na powyższą inwestycję, która pozwoli również przedsiębiorcom na prawidłowe funkcjonowanie w tamtym rejonie.

**Burmistrz Białogardu** – w odpowiedzi na pytanie Pana Andrzeja Milczarka, jeżeli chodzi o skrzyżowanie ulic Bogusława X i Zwycięstwa, Burmistrz odpowiedział, że tam nie ma instalacji deszczowej, więc trzeba będzie ją wybudować od podstaw. Problemy nam są znane, jak również na całym osiedlu, gdzie mamy instalacje poniemieckie. Nie są zinwentaryzowane jeszcze w stu procentach i tam mamy po prostu kłopoty z odwodnieniem tego całego terenu. Staramy się o pieniądze na to.

Burmistrz – poinformował, że to o czym mówił radny R. Borkowski, to sobie zanotował i będziemy na bieżąco analizować to, co Pan zgłosił.

Jeżeli chodzi o kamery mobilne, to na razie chcemy kupić, dlatego konsultowałem z Panią Naczelnik o takie do sprawdzenia co się dzieje w punktach selektywnej zbiórki, w niektórych miejscach, gdzie mamy swoje urządzenia, ścieżki edukacyjne itd. aby to sprawdzić. Być może uda się je wykorzystać do innych celów też.

W odpowiedzi na interpelację dotyczącą wypłat świadczeń programu 500 plus, to nie mamy problemów. Nie wiem jak w innych rejonach, ale u nas to jest na bieżąco wszystko realizowane.

Na temat komunikacji miejskiej słyszeliśmy tę sugestię. Jest Pan Prezes, zanotuje i powinno być pozytywnie załatwione.

Burmistrz – powiedział, że Pani Dragańska mówiła o rejonie Bramy Połczyńskiej, Hosso itd. Na sesji jest Pan Andrzej Nowak i słyszał, pewnie jeszcze dzisiaj sprawdzi, jak to wygląda i na pewno będzie to uporządkowane.

Jeżeli chodzi o dodatkowe miejsca w żłobku, to jeszcze niedawno każdy, kto chciał mieć miejsce w żłobku, to takie miejsce było i nie było problemu. Teraz otworzyły się nowe firmy. Ludzie idą do pracy i to zapotrzebowanie zostało zasygnalizowane i zastanawiamy się w jaki sposób to zrealizować. Oczywiście na to potrzebne są dodatkowe pieniądze. Był żłobek prywatny, ale właściciel żłobka doszedł do wniosku, że mu się nie opłaca, ponieważ jest bardzo dużo chętnych teraz trzyletnich i z tego co wiem, to wiele osób rezygnuje ze żłobka. Właściciel będzie otwierał miejsca w przedszkolu dla dzieci trzyletnich. Ale to my musimy, jako Miasto zająć się tymi dziećmi małymi i wiem, że takie zapotrzebowanie jest. Będziemy tu starali się pozyskać pieniądze, żeby ilość miejsc w żłobku zwiększyć.

**Radny R. Borkowski** – wnioskował o postawienie znaku informacyjnego, który będzie informował mieszkańców o dojeździe do Centrum Rehabilitacji. Już o tym rozmawiamy dziesięć miesięcy.

Radny – poinformował, że na koniec chciałby Panu Burmistrzowi wręczyć zdjęcie progu zwalniającego jaki jest w Koszalinie, czyli tych pasów podwyższonych, żeby jeszcze raz rozważyć zamontowanie takiego progu na ulicy Nowowiejskiego.

**Burmistrz** – zapytał, czy mógłby Pan to wręczyć Pani Naczelnik? Ja nie przyjmuję dzisiaj żadnych gadżetów, będzie to źle odebrane.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że chciałaby uzyskać odpowiedź w kwestii toalet publicznych przy Placu Wolności czy są czynne, ponieważ ma sygnały, że mieszkańcy, goście cały czas atakują po prostu osoby prowadzące działalność gospodarczą, a to nie jest toaleta publiczna. Zaczynają się wakacje, przyjeżdżają do nas goście i ważne, żeby taka toaleta publiczna była w pobliżu Placu Wolności czynna. Jeżeli jest czynna, to proszę o wydłużenie godzin pracy.

**Burmistrz** – odpowiedział, że jest oznaczenie i jest otwarta. Często jestem w tych okolicach i sprawdzam co się dzieje, czy jest posprzątane itd., więc czasami rozmawiam z tą Panią, która to pilnuje. Jest czysto, posprzątane, schudnie. Tak, że na pewno jest otwarte.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że chciałaby poruszyć sprawę odnośnie poprawy jakości życia naszych mieszkańców w kwestii poruszania się obecnie ulicą Kołobrzeską. Tak jak powiedziałam w sezonie letnim wyjazd w lewo na wiadukt od ulicy Świdwińskiej graniczy z cudem. Już nie mówiąc o wyjeździe z ul. Królowej Jadwigi w lewo, w prawo, tragedia. Przy miejscu gdzie jest zamknięty most ruch jest bardziej natężony i to widać, więc zaproponowałam, żebyśmy chociaż może w części pomogli naszym mieszkańcom udrożnić i puścić część ruchu ulicą Szpitalną. Radna wnioskowała, aby Burmistrz pomyślał wraz z urzędnikami nad rozwiązaniem problemu. Zaproponowałam jakąś wspólną komisję. Za chwilę zacznie się sezon wakacyjny i zobaczymy jakie będą korki.



**Burmistrz Białogardu** – odpowiedział, że oczywiście Pani Emilio kupuję pomysł. Spotkamy się i będziemy o tym rozmawiać. Tylko dla porządku przypomnę, że jest to droga wojewódzka, bo mieszkańcy Białogardu tego faktu jak gdyby nie kojarzą. Jest to droga wojewódzka.

Mamy utrapienie z tą drogą, bo żeby wykosić trawę, to trzeba wykonać tysiąc telefonów, żeby zechcieli wykosić, żeby zechcieli posprzątać i to jest ciągła mitręga. Jest to ulica najważniejsza chyba w Białogardzie, ponieważ wszyscy turyści, którzy przez miasto przejeżdżają kojarzą Białogard z wyglądem właśnie tej ulicy, a że wygląda fatalnie, że jest nie wykoszona, nie posprzątana, że trudno się przemieszczać. Do tego my mamy kłopot, bo nasze propozycje samorządowe, żeby usprawnić wjazd z wiaduktu właśnie na tą ulicę nie uznaje zrozumienia. Są gotowe projekty, plany. Znowu było pytanie ile my jako miasto jesteśmy w stanie wyłożyć na remont nie swojej ulicy.

Przed chwilą mówiliście o jakiś drobnych pieniądzech, które wydajemy na boczne ulice, to znowu jakieś miliony mielibyśmy wyłożyć na remont nie swojej ulicy. Tego za bardzo nie rozumiem, bo Marszałek Województwa ma w gestii dosyć duże pieniądze i z Unii Europejskiej i własne, które angażuje w niektóre miejsca.

W Kołobrzegu to powiem szczerze, już nie ma gdzie rond budować, bo tam jest takie zagęszczenie przy ulicach wojewódzkich i tam można, w Białogardzie nie można. Tak bym musiał troszeczkę ponarzekać, jak Pan Robert Borkowski, ale myślę że jest to do zrobienia. Będziemy o to zabiegać. Rondo powinno powstać i był już prawie gotowy projekt, deklaracje z naszej strony przy Górze Zamkowej. To by rozwiązało problem. Połączenie z ulicą Nadbrzeżną i też ulica Drzymały miała być poprowadzona inaczej, po nasypie kolejki wąskotorowej i 1/3 proponował Powiat, 1/3 Miasto i samorząd wojewódzki i ktoś miał tam budować kolejny sklep. Projekt widziałem kiedy byłem Starostą, przygotowany i do dzisiaj nic się nie dzieje w tym temacie.

Zdaniem Burmistrza jedyne najlepsze rozwiązanie, to jest rondo w tym miejscu. To by ułatwiło na pewno. Natomiast jeżeli chodzi o obwodnice, to w ubiegłym roku, albo dwa lata temu miałem wyraźną informację od projektantów, że wstrzymano projektowanie obwodnic w ogóle w Województwie Zachodniopomorskim na polecenie Marszałka, bo nie ma na to pieniędzy, czyli nawet nie wykonuje się projektów w tych małych miastach, jak Białogard.

Natomiast mają być pieniądze przeznaczone na bieżące remonty i na wkład własny do pieniędzy unijnych, czyli my w naszych planach strategicznych wiemy jak powinna przebiegać obwodnica, natomiast to jest tylko na etapie strategicznym. Nie ma żadnych projektów i nie wykonuje się tych projektów. Jak nie ma projektów, więc nie będzie w najbliższym czasie żadnej realizacji. Będziemy skazani na uciążliwość i na pewno będzie trudno wyjechać i wjechać w sezonie, bo tworzą się korki. Już przed Redlinem, czy Trzebielą zaczynają się kłopoty.

Burmistrz – poinformował, że widział jak za Przegonią, kiedy remontowano przepust, był zrobiony objazd obok.

Zdaniem Burmistrza na rzece Radwi, gdyby postawiono tymczasowy most nie byłoby wielkiego problemu. Komuś chyba wyobraźni trochę zabrakło jakie jest natężenie ruchu. Oznakowano trasę turystyczną i później się robi objazd dla turystów i na pewno będą stać na skrzyżowaniu z drogą S6 i nie przejadą. Parę groszy chyba zabrakło, bo remont mostu chyba parę milionów złotych a położenie takiego dodatkowego mostu, to jest pewnie też spory koszt.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że można byłoby jeszcze jechać przez Żelimuchę, ale z tego co wie, to leśniczy zabronił i jest po prostu zakaz wjazdu do lasu.

**Burmistrz** – odpowiedział, że jak się oznakowało w ten sposób, to wszyscy jadą niestety przez Białogard na Karlino i dopiero wszyscy skręcają na S6 i wszyscy tak jadą.

**Radna** – powiedziała, że w ten sposób codziennie dojeżdża do Koszalina, a jeszcze na obwodnicy koło Karlina robią drogi. To jest po prostu dramat, a boję się tego co będzie w sezonie letnim dla naszych mieszkańców tak naprawdę.

**Burmistrz** – odpowiedział, że szkoda iż Pan Kopczyński wyszedł, bo Radny apelował, aby przesiąść się na rowery.

**Radna E. Bury** – odpowiedziała, że może faktycznie za mało my tutaj atakujemy Zarząd Dróg Wojewódzkich. Może trzeba oprotestować i raz na jakiś czas zablokować, to może zaczną do nas podchodzić inaczej, bo temat się wałkuje. Sam Pan mówi, jeszcze w czasie, gdy Pan był Starostą. Stare czasy a my dalej jesteśmy w tym samym miejscu.

**Radna B. Dragańska** – zapytała czy można się spodziewać, że na początku września będą dodatkowe miejsca w żłobku i co z naszą fontanną?

**Radny J. Andysiak** – powiedział, że w imieniu mieszkańców ulic: Asnyka, Kochanowskiego i Poetów chciałaby podziękować za to, że zostały przywrócone znaki zakazujące wjazdu pojazdom ciężarowym. Natomiast mieszkańcy zgłaszali już uszkodzenie lustra drogowego na skrzyżowaniu ulic: Asnyka i Kochanowskiego. Ono jest stłuczone. Jeżeli już zostało wymienione, to z tego wynika, że mam informację nieaktualną i dziękuję bardzo w takim razie.

**Burmistrz** – odpowiedział, że sadił iż fontanna będzie tematem numer jeden dzisiaj i zawiódł się. Fontanna była wykonana w technologii 2000 roku i zastosowano drogie pompy o dużej wydajności, ciśnienie olbrzymie było i boczne strumienie miały dodatkowe pompy. To się nadzwyczajnie w świecie wyeksplataowało.

Do tego nasi dowcipnisie dodawali tam do tej wody co jakiś czas różne chemikalia. Dodatkowo też podchodziła woda gruntowa, więc te urządzenia wszystkie zostały tak skutecznie już wyeksplataowane, że koszt naprawy, wymiany tych urządzeń i kłopoty z pozyskaniem takich samych podzespołów, są tak wielkie, że to jest nieopłacalne przedsięwzięcie.

Musimy po prostu przygotować się na kolejny sezon. Jestem przekonany, że trzeba byłoby zastanowić nad urządzeniem całego tego placu.

Zdaniem Burmistrza należałoby przekonać mieszkańców, żeby nie karmili gołębi, bo to tylko powoduje rozprzestrzenianie się dodatkowych chorób, bo dzieci tam biegają a gołębie roznoszą przeróżne choroby. Będziemy taką kampanią informacyjną prowadzić.

Burmistrz oświadczył, że na pewno w tym roku fontanny nie będziemy remontować, bo to jest bezcelowe, ponad 200.000 zł byłby koszt naprawy takiej fontanny, a nie ma gwarancji jak długo ona mogłaby popracować.

Burmistrz – poinformował, że widział bardzo podobne fontanny w Kołobrzegu. Jest prawie taka sama, nowocześnie wykonana i koszt eksploatacji jest dużo niższy, ale to już w tej nowej technologii. Więc naprawdę lepiej przygotować pieniądze na coś porządnego i w następnym sezonie uruchomić fontannę.

**Burmistrz** – odpowiedział Radnej, że jeżeli chodzi o miejsca w żłobku, to na pewno nie we wrześniu. Nie da się wybudować.

**Radna B. Dragańska** – zapytała czy można byłoby zastosować dodatkowe pompy, żeby dzieci mogły się chlapać, tak jak to było w zeszłym roku.

**Burmistrz** – odpowiedział, że takie kurtyny wodne jak najbardziej przy upale.

**Radny R. Borkowski** – ad vocem, na koniec chciałem powiedzieć Panie Burmistrzu, że musi Pan zrobić wszystko, żeby przestał narzekać, tak jak Pan powiedział. To nie są narzekania, tylko głosy mieszkańców naszego miasta, którzy zwracają swoje uwagi co należy zrobić, żeby poprawić jakość życia.

**Radny J. Harłacz** – ad vocem, Panie Burmistrzu my też chorujemy i proszę nie zakazywać dokarmiania gołębi. To tak na marginesie. Wszystkie zwierzęta i ludzie też roznoszą choroby. Tak, że żyjemy w symbiozie z przyrodą, z naturą.

**Burmistrz** – odpowiedział, że prawnie i żeby było jasne my niczego zakazać mieszkańcom nie możemy. Natomiast możemy apelować, żeby umiar zachować, bo tyle karmy co się przynosi na ten Plac Wolności, to można by było stado zwierząt hodowlanych jakiś utuczyć na tym wszystkim.

**Radny J. Harłacz** – zgłosił wniosek o zakończenie dyskusji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, nie ma takiej możliwości, a następnie zapytał czy z ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Nie stwierdzono.

**Ad 9. Zamknięcie Sesji.**

O godz. 15<sup>40</sup> **S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej** wypowiedział formułę:  
**„Zamykam obrady XXI Sesji Rady Miejskiej Białogardu”.**  
protokołowała: Joanna Kamińska

**PRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ  
mgr Sławomir Domański**

**Informacja z działalności Burmistrza Białogardu  
okresie między XX-XXI Sesją Rady Miejskiej Białogardu**

**1. Burmistrz Białogardu wydał zarządzenie w sprawie:**

- a) zmian w planie wydatków budżetu Miasta Białogard na rok 2016,
- b) powołania komisji konkursowej w celu opiniowania ofert realizacji zadań publicznych Miasta Białogard w roku 2016 złożonych przez organizacje pozarządowe i inne podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego w zakresie przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym
- c) zmian w składzie Interdyscyplinarnego Zespołu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie.

**2. Burmistrz Białogardu w okresie objętym informacją przygotował projekty uchwał Rady Miejskiej Białogardu w sprawie:**

- a) współdziałania Miasta Białogard z Gminą Tychowo w zakresie realizacji zadania pod nazwą „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu miasta Białogard i gminy Tychowo”,
- b) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016,
- c) zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Białogard na dzień 31 grudnia 2015 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015,
- d) absolutorium dla Burmistrza z tytułu wykonania budżetu Miasta Białogard na rok 2015.

**3. Burmistrz Białogardu prowadził działania w sprawach:**

1) organizacyjnych:

- a) organizacji szkoleń nauczycieli białogardzkich przedszkoli o tematyce: dary – froebrowskie klocki, które bawią i uczą, program wychowania przedszkolnego: „DAR ZABAWY” opracowany w oparciu o koncepcję pedagogiczną Froebela oraz kształtowanie pojęć matematycznych z wykorzystaniem krótkich utworów literackich, a także zabawy językowe z darami Froebela,
- b) podpisaniu umowy w sprawie udzielenia wsparcia finansowego w ramach resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 Maluch- edycja 2016,
- c) przygotowaniu wniosku o dofinansowanie zadania pn. „Razem” - kompleksowy program aktywnej integracji grupy mieszkank i mieszkańców Białogardu zagrożonych wykluczeniem społecznym, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020, dla Osi Priorytetowej VII Włączenie społeczne, Działanie 7.1 programy na rzecz integracji osób i rodzin zagrożonych ubóstwem i/lub wykluczeniem społecznym ukierunkowane na aktywizację społeczno-zawodową wykorzystującą instrumenty aktywizacji edukacyjnej, społecznej i zawodowej,
- d) przygotowaniu wizyty delegacji z Białogardu w mieście partnerskim Montana (Bułgaria),
- e) wyposażeniu lokali mieszkalnych przeznaczonych dla repatriantów,
- f) dokonaniu zamówienia na zakup 25 sztuk betonowych koszy ulicznych na odpady komunalne o poj. 40 litrów,

- g) ogłoszeniu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na:
- przebudowę ulicy Sybiraków w Białogardzie,,
  - przebudowę ulicy Dąbrowszczaków w Białogardzie – odcinek od ulicy Mickiewicza do ulicy Wyspiańskiego,
  - remonty ulic o nawierzchniach utwardzonych i nieutwardzonych na terenie miasta Białogard w 2016 roku,
  - przebudowę ulicy Raczyńskiego w Białogardzie,
- h) podpisaniu umowy w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na budowę parkingu wraz z przebudową jezdni i oświetlenia zewnętrznego odcinka ulicy Mikołaja Reja przy budynku nr 4 w Białogardzie – Wykonawca: Zakład Usług Drogowo-Mostowo-Transportowych, Redlino
- i) rozstrzygnięciu postępowań o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą:
- remonty ulic o nawierzchniach utwardzonych i nieutwardzonych, Wykonawca: Zakład Usług Drogowo-Mostowo-Transportowych, Redlino,
  - przebudowa ulicy Raczyńskiego w Białogardzie, Wykonawca: MATBUD, Białogard,
- j) dokonaniu odbioru inwestycji: termomodernizacji kotłowni gazowej w budynku hotelowym na terenie boiska lekkoatletycznego Białogardzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Białogardzie przy ul. Moniuszki (działki nr 454 i 457 obr. 009),
- k) rozpoczęciu budowy placu zabaw przy ul. Mieszka I,
- l) rozpoczęciu budowy siłowni na świeżym powietrzu przy ul. Wyspiańskiego (plac przy ul. Wyspiańskiego).

## 2) administracyjnych:

- a) przyjęciu 23 wniosków o wpis do CEIDG,
- b) przyjęciu 56 wniosków o zmianę wpisu w CEIDG,
- c) przyjęciu 22 wniosków o zawieszenie działalności w CEIDG,
- d) przyjęciu 13 wniosków o wykreślenie wpisu w CEIDG,
- e) przyjęciu 17 wniosków o wznowienie działalności w CEIDG,
- f) wydaniu 1 licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówką,
- g) wydaniu 65 decyzji o przyznaniu dodatku mieszkaniowego i 19 decyzji o przyznaniu dodatku energetycznego,
- h) wydaniu 24 decyzji na zajęcie pasa drogowego w celu prowadzenia robót i 2 decyzje na lokalizację zjazdu,
- i) wydaniu 76 zaświadczeń w sprawach meldunkowych i 34 zaświadczenia w sprawach dowodów osobistych,
- j) wydaniu 267 dowodów osobistych,
- k) wydanie 18 wypisów i wyrysów z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,
- l) wydanie 3 zaświadczenia o zgodności planowanej zmiany sposobu użytkowania z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i 4 zaświadczenia o przeznaczeniu działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego,

- m) wydaniu 3 zawiadomień o nadaniu numeru porządkowego nieruchomości gruntowej,
- n) wydaniu 5 decyzji zatwierdzających podział nieruchomości gruntowych i 2 decyzje o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności,
- o) wydaniu 5 zezwoleń na usunięcie 25 drzewz nieruchomości zlokalizowanych na terenie miasta Białogard,
- p) wszczęciu 1 postępowania w sprawie nakazania posiadaczowi odpadów usunięcie odpadów z miejsca nieprzeznaczonego na ich magazynowanie i składowanie,
- q) przyjęciu 143 deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- r) wydaniu 4 decyzje i wszczęcie 3 postępowań w sprawie określenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

### 3) finansowych:

- a) zwiększenie planu dochodów, w związku ze zwiększeniem subwencji z budżetu państwa w wysokości :
  - 173 065 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań własnych gmin w zakresie wychowania przedszkolnego,
  - 71 416,80 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie realizacji zadań w zakresie ustalonym w resortowym programie rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH”-edycja 2016,
  - 50 000 zł z przeznaczeniem na remont mieszkań białogardzkich romów,
  - 15.000 zł z przeznaczeniem na utrzymanie świetlicy – miejsca spotkań białogardzkich romów,
  - 16 000zł z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu nowości wydawniczych (książek niebędących podręcznikami) do bibliotek szkolnych w ramach programu „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa”.

## **4. Informacja o systemie gospodarowania odpadami komunalnymi:**

- 1) liczba osób zameldowanych w Białogardzie, stan na 31.12.2015 r.: 23 395,
- 2) liczba mieszkańców miasta Białogard wg złożonych deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi: 19 625,
- 3) liczba złożonych deklaracji: 3 121, w tym:
  - a) z nieruchomości zamieszkałych: 2 517,
  - b) z nieruchomości niezamieszkałych: 464,
  - c) z nieruchomości mieszanych: 140,
- 4) ilość deklaracji, w których zadeklarowano segregację odpadów: 2 220
- 5) ilość deklaracji, w których zadeklarowano brak segregacji: 901.

## **5. Realizacja uchwał Rady Miejskiej Białogardu**

UCHWAŁA NR XX/167/2016 z dnia 11 maja 2016 r. zmieniająca uchwałę w sprawie szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe oraz dla trenerów prowadzących szkolenie zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub w krajowym współzawodnictwie sportowym opublikowana została w *Dzienniku Urzędowym*

*Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 31 maja 2016 r. poz. 2176, po upływie 14 dni uchwała wejdzie w życie i będzie realizowana na bieżąco.*

UCHWAŁA NR XVIII/168/2016 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej położonej w Białogardzie przy ul. Dąbrowszczaków 7 *jest w trakcie realizacji.*

UCHWAŁA NR XVIII/169/2016 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej położonej w Białogardzie przy ul. Świętochowskiego 26 *jest w trakcie realizacji.*

UCHWAŁA NR XVIII/170/2016 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej położonej w Białogardzie przy ul. Grunwaldzkiej 25 *jest w trakcie realizacji.*

UCHWAŁA NR XVIII/171/2016 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie zaliczenia dróg (ulic) na obszarze miasta Białogard do kategorii dróg (ulic) gminnych (miejskich) oraz ustalenia ich przebiegu *opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 31 maja 2016 r. poz. 2177, po upływie 14 dni uchwała wejdzie w życie i będzie realizowana.*

UCHWAŁA NR XVIII/172/2016 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie nadania nazw ulicom w Białogardzie *opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 31 maja 2016 r. poz. 2178, po upływie 14 dni uchwała będzie realizowana.*

UCHWAŁA NR XVIII/173/2016 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard *jest w trakcie realizacji.*

UCHWAŁA NR XVIII/174/2016 z dnia 11 maja 2016 r. o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016 *opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 31 maja 2016 r. poz. 2030, po upływie 14 dni wejdzie w życie i będzie realizowana zgodnie ze zmianą.*

UCHWAŁA NR XVIII/175/2016 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard *jest w trakcie realizacji.*

*Burmistrz  
mgr Krzysztof Bagiński*